

Rokickie Wiadomości

Czasopismo Gminy Rokietnica

nr 11 (196)

listopad 2015 r.

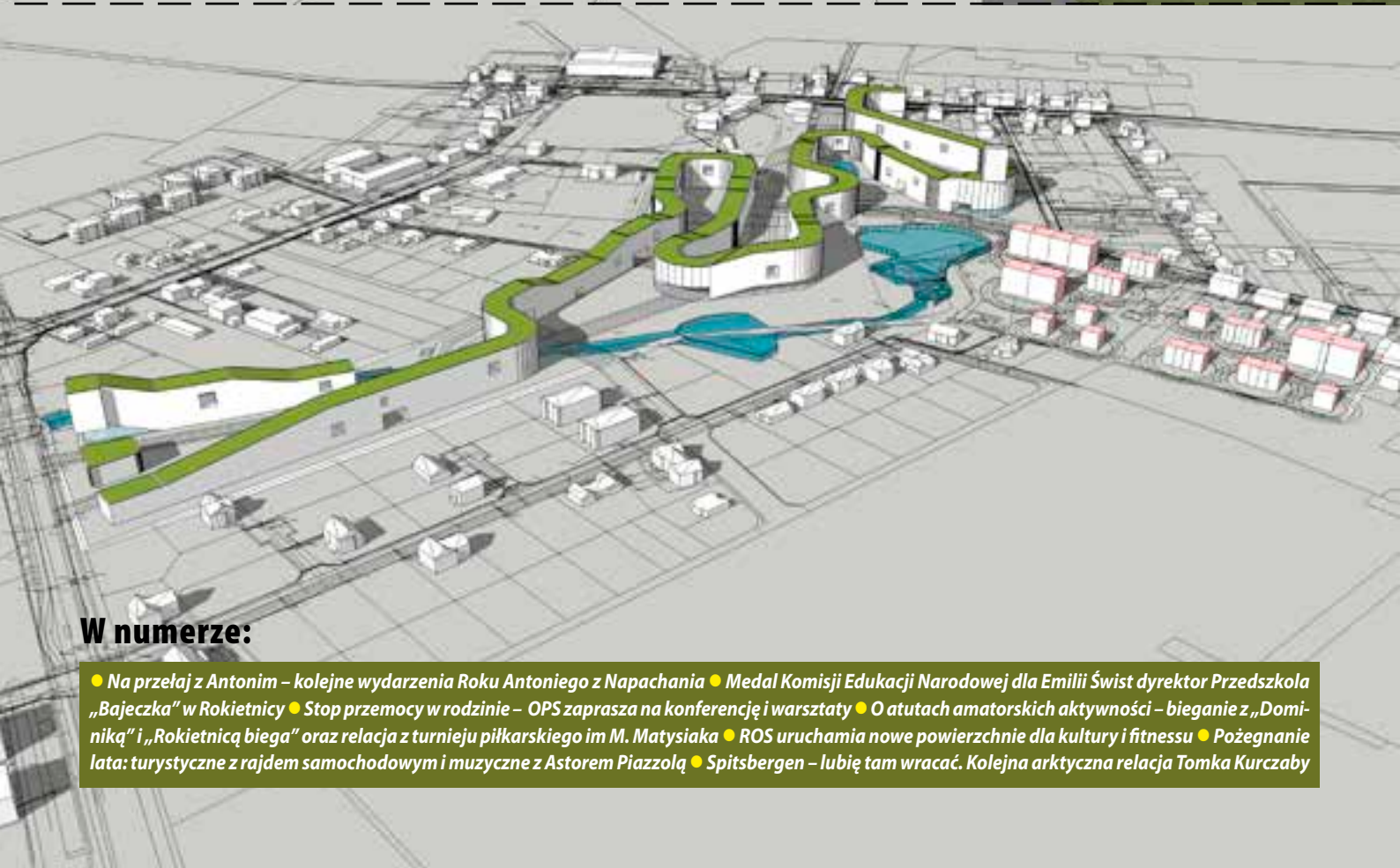


www.rokietnica.pl

Rokietnica Centrum – przestrzeń z perspektywą.



Zapraszamy na spotkanie o zagospodarowaniu **CENTRUM ROKIETNICY**
16 listopada 2015 godz. 18.00 – Aula Gimnazjum w Rokietnicy.



W numerze:

● Na przełaj z Antonim – kolejne wydarzenia Roku Antoniego z Napachania ● Medal Komisji Edukacji Narodowej dla Emilii Świst dyrektor Przedszkola „Bajeczka” w Rokietnicy ● Stop przemocy w rodzinie – OPS zaprasza na konferencję i warsztaty ● O atutach amatorskich aktywności – bieganie z „Dominiką” i „Rokietnicą biega” oraz relacja z turnieju piłkarskiego im M. Matysiaka ● ROS uruchamia nowe powierzchnie dla kultury i fitnessu ● Pożegnanie lata: turystyczne z rajdem samochodowym i muzyczne z Astorem Piazzolą ● Spitsbergen – lubię tam wracać. Kolejna arktyczna relacja Tomka Kurczaby



Chyba nikt, kto choć trochę zna zasady obowiązujące w systemach opartych na dyktaturze, nie chciałby stać się ich ofiarą. Jeśli czasem w części szalonych głów pojawi się jakaś tęsknota za silną władzą skupioną w rękach centralnego ośrodka, z zasady nieomylną i nie podlegającą kontroli, to tylko wtedy, gdy ryzykowny scenariusz jej ustanowienia zakłada nasze w niej uprzywilejowanie. Bądź to w roli zaangażowanych wykonawców i realizatorów wszechwładnej autokracji, bądź jej bezpośrednich konsumentów. Co niestety, jak dowodzą cenne przykłady z historii, bywa złudne, chwilowe i niestety mściwe.

Cóż więc począć z naszą wolnością? Czy święte do niej prawo traktować jak przywilej, czy raczej ciężar i trudny obowiązek? - Wymagający, więc może na chwilę zbędny? Może nasze ideały, intencje, pomysły zadziałają same zagospodarowane tylko przez chwilę przez kogoś, kto obiecał się nimi dobrze zająć? Może.

W tym chwilowym godzeniu się na ślepy los jest jednak poważne niebezpieczeństwo. Jakoś łatwo zapominać czy raczej na moment pomijać. Zgiełk pustych haseł i obietnic, wyreżyserowanych gagów mnożonych z efektem domina, kolejnych starć i wymyślanych mechanizmów dalekich od wszelkich prawdziwych międzyludzkich relacji, w pewnym momencie ogarnie CISZA. Tylko ona wcale nie musi być błoga. Przeciwnie – zapowiada czas, w którym kończy się zabawa, a zaczyna życie. Oby pełne było spraw i wydarzeń ważkich i prawych, dobrych, prawdziwych i realnych. Takich, których byt nie umiera, zanim zdołał się rozwinąć i nie zwija jak wyborczy baner. Oby.



Danuta Potrawiak
Redaktor Naczelny
„Rokickich Wiadomości”

11 listopada – Święto Niepodległości. Zapraszamy na gminne obchody

Zapraszamy do udziału w tegorocznych obchodach Święta 11 listopada. Rozpocznie je o godzinie 15.00 Msza Święta w intencji Ojczyzny odprawiona w Kościele Parafialnym pw. Chrystusa Króla Wszechświata w Rokietnicy.

Bezpośrednio po jej zakończeniu, w asyście pocztów sztandarowych szkół i straży pożarnych, nastąpi przemarsz pod Krzyż w Rokietnicy. Po krótkiej modlitwie, złożymy wiązanki kwiatów i zapalimy znicze.

Tegorocznym novum będzie wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych w hali ROS-u, prowadzone przez Rokietnicką Orkiestrę Dętą, przeplatane poezją i prozą w wykonaniu uczniów Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Rokietnicy. Wszystkim uczestnikom zapewniamy drukowane śpiewniki.

Zewnętrznym dowodem więzy z wydarzeniami roku 1918 i ich bohaterami, będzie biało-czerwona rozetka. Wpięta tego dnia, uszyta własnoręcznie (zachęcamy do obejrzenia filmiku instruktażowego na fb profil rokietnica.pl) lub wręczona przez naszych wolontariuszy, pozwoli wierzyć, że 11 listopada nie jest wyłącznie nośnikiem treści historycznych, ale ważnym elementem współczesnej postawy.

Dlatego po prostu bądźmy. Z rodzinami. Choćby w ramach popołudniowego świątecznego spaceru.

Zapraszają organizatorzy: Sołtys i Rada Sołecka Sołectwa Rokietnica, Urząd Gminy w Rokietnicy, Rada Gminy, Parafia pw. Chrystusa Króla Wszechświata w Rokietnicy, Rokietnicka Orkiestra Dęta i Rokietnicki Ośrodek Sportu.

Narodowe ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI w Gminie Rokietnica

11 listopada 2015 roku
godz. 15.00

PROGRAM:

- Msza Święta w intencji Ojczyzny odprawiona w Kościele p.w. Chrystusa Króla w Rokietnicy, w opowie Rokietnickiej Orkiestry Dętej,
- złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą poległych w walce o niepodległą Polskę (Rokietnica, skrzyżowanie ulic Szamotulskiej i Szkolnej),
- spotkanie z pieśnią patriotyczną - Rokietnicka Orkiestra Dęta oraz uczniowie Szkoły Podstawowej oraz Gimnazjum z Rokietnicy, Hala ROS

Rokickie Wiadomości

Wydawca: Gmina Rokietnica

Adres: ul. Gołęcińska 1, 62-090 Rokietnica, tel 61-89-60-614

Redaktor naczelny: Danuta Potrawiak

zaprasza codziennie w godzinach pracy Urzędu Gminy

Zespół redakcyjny: Ryszard Lubka, Katarzyna Filipowiak-Łuczyńska, Anna Skrzypiec

Współpraca fotograficzna: Piotr Surmiński

Współpraca reporterska: Adam Michta

Współpraca: Radosław Babica, Maria Chojnacka, Arkadiusz Chofzyński, Agnieszka Ciesielczyk, Andrzej Deckert, Anita Durowicz, Dorota Filipiak, Joanna Gawenda-Wróblewska, Anna Girzak, Piotr Hałas, Monika Hofman, Nicole Iwańska, Łukasz Janikowski, Sylwia Kiejnich, Przemysław Kiejnich, Elżbieta Kram, Tomasz Kurczaba, Aleksandra Kurczewska, Adam Łuczka, Sylwia Łukaszczuk, Jerzy Maciejewski, Agnieszka Matysiak, Filip Mazur, Mateusz Michalak, Rafał Michalski, Zofia Michałek, Bogdan Nowaczyk, Anna Nowak, Beata Nowak, Sabina Ociepa-Mendel, Wojtek Pękosz, Zbigniew Rusak, Jacek Sańko, Mirosław Skrzypczak, Katarzyna Sokulska, Mariola Sudoł-Szczepaniak, Ryszard Szala, Kamila Tobolska, Anna Wojtczak, Agnieszka Złotnicka.

Skład, ogłoszenia: Studio KWADRAT

tel.: 607 566 555, fax: 61 648 26 49, email: mn@kreator.com.pl

Nakład: 4700 egzemplarzy

Numer zamknięto: 26.10.2015 r.

Propozycje artykułów: Danuta Potrawiak, Urząd Gminy, pok. nr 16
e-mail: redakcja@rokietnica.pl oraz urząd@rokietnica.pl

Materiały do numeru 12/2015 prosimy dostarczyć do 13.11.2015 r.
Zachęcamy i zapraszamy do współredagowania naszego pisma.



Z PRAC RADY GMINY

XII Sesja Rady Gminy Rokietnica

W dniu 28 września 2015 r. odbyła się XII sesja Rady Gminy Rokietnica, w której uczestniczyło 14 radnych. Obrady sesji prowadził Przewodniczący Rady Gminy – Ryszard Lubka.

W punkcie „interpelacje i zapytania” radnych: radny Kazimierz Fryś poruszył kwestię braku odpowiedzi na pismo mieszkańców w sprawie oświetlenia na odcinku do ul. Letniskowej, radny przekazał także zgłoszenie mieszkańców ul. Piaskowej dotyczące konieczności usunięcia zarośli; radny Piotr Szatkowski wskazał na konieczność wyczyszczenia bądź wymiany znaku drogowego przy wjeździe w ul. Podgórną oraz usunięcia leżącego w pobliżu kamienia; radny Mirosław Skrzypczak zapytał, czy Gmina podjęła pro-

blem przyjęcia imigrantów.

Rada Gminy Rokietnica przyjęła następujące uchwały [wszystkie uchwały dostępne są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej zakładce „Prawo lokalne”>”Uchwały Rady Gminy”: <http://bip.rokietnica.pl/public/?id=47033>]:

XII/98/2015 w sprawie: zmian w budżecie Gminy Rokietnica na 2015 rok - 14 głosów „za”;

XII/99/2015 w sprawie: udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Poznańskiemu - 14 głosów „za”;

XII/100/2015 w sprawie: przejęcia od Powiatu Poznańskiego prowadzenia zadania publicznego w zakresie zarządzania publiczną drogą powiatową nr 2400P - 12 głosów „za”, 2 „wstrzymujące się”;

XII/101/2015 w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Rokietnica, rejon ul. Trakt Napoleonowski, ul. Szamotulskiej i ul. Sportowej - 13 głosów „za”, 1 „wstrzymujący się”;

XII/102/2015 w sprawie: miejscowego

planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Żydowo, część południowo-zachodnia i w miejscowości Krzyszkowo, część północna - 14 głosów „za”;

XII/103/2015 w sprawie: zmiany uchwały Nr XL/322/2013 Rady Gminy Rokietnica z dnia 30 września 2013r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Rokietnica, rejon ul. Gołęcińskiej do drogi S-11 - 14 głosów „za”;

XII/104/2015 w sprawie: przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Mrowino, rejon drogi wojewódzkiej - I etap - 14 głosów „za”;

XII/105/2015 w sprawie: zatwierdzenia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urzędów Wodociągowych i Urzędów Kanalizacyjnych Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Bytkowie na lata 2016-2018 - 14 głosów „za”;

XII/106/2015 w sprawie: upoważnienia Kierownika Gminnej Jednostki Oświatowej w Rokietnicy- Małgorzaty Kasprzyk do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej - 14 głosów „za”;

XII/107/2015 w sprawie: zasięgnięcia od Komendanta Wojewódzkiego Policji informacji o kandydatach na ławników - 14 głosów „za”.

W punkcie „Wolne głosy i wnioski”: sołtys Anna Baumann wskazała, iż tablice sołteckie często - w sposób nieuprawniony - są wykorzystywane jako nośniki reklamy; radna Elżbieta Brzeźniak zapytała, czy Komisja Rewizyjna dysponuje protokołami z przeprowadzonych kontroli; kierownik Rewiru Dzielnicowych Tomasz Klonowski powiedział, że wystąpił z wnioskiem o doświetlenie przejść dla pieszych na ul. Pocztowej i w Mrowinie.

Arkadiusz Chołżyński
UG Rokietnica

Gminna konferencja o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie

W ramach Gminnego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego oraz Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w dniu 19 listopada 2015r. w gminie Rokietnica zostanie zorganizowana konferencja szkoleniowa p.t. „Rodzina i jej zdrowie w kontekście rozwiązywania problemów przemocy domowej”.

Będzie to już druga konferencja zorganizowana wspólnie przez Urząd Gminy Rokietnica i Ośrodek Pomocy Społecznej w Rokietnicy, dotycząca szeroko rozumianego zdrowia, tym razem w kontekście rozwiązywania problemów przemocy domowej, przeciwdziałania temu zjawisku i skutecznej pomocy osobom doświadczającym przemocy w rodzinie.

Część pierwsza konferencji, na której

wystąpią z prelekcjami zaproszeni specjaliści, odbywać się będzie w sali sesyjnej w Urzędzie Gminy Rokietnica w godzinach od 9:00 do 13:00. Zaproszeni wykładowcy omówią dostępne instrumenty do przeciwdziałania temu niekorzystnemu zjawisku społecznemu, przedstawią modele współpracy służb zobowiązanych do rozwiązywania problemów przemocy w rodzinie w ramach procedury „Niebieskiej Karty”, a także zaprezentują swoje praktyczne spostrzeżenia w działaniach na rzecz przeciwdziałania przemocy domowej. Konferencja ma również zwrócić uwagę na konieczność prowadzenia działań edukacyjnych podnoszących umiejętności opiekuńcze i wychowawcze rodziców. Na konferencję zapraszamy zatem

w szczególności przedstawicieli pomocy społecznej, policji, placówek oświatowych, ochrony zdrowia, organizacji pozarządowych a także radnych i sołtysów.

Po zakończeniu części pierwszej konferencji na terenie Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy oraz Zespołu Szkół im. Zamoyskich w Rokietnicy, odbywać się będą panele warsztatowe dla uczniów dotyczące rozpoznawania i radzenia sobie z emocjami w kontekście zachowań przemocowych oraz dla nauczycieli wzmacniające ich kompetencje w pracy z młodzieżą przeżyającą różne trudności.



Osoby pragnące wziąć udział w konferencji proszone są o zgłaszanie chęci uczestnictwa u pracownika Urzędu Gminy Rokietnica Pani Katarzyny Lokke – tel. 61 89 60 616 pok. nr 6

Rafał Michalski – Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Rokietnicy

listopad 2015 **Rokietnickie**
Wiadomości

Rok 2015 Rokiem Antoniego z Napachania

Wiedza nie boli.

Kim był Antoni z Napachania?

Antoni z Napachania przyszedł na świat w 1494 roku w rodzinie miejscowego sołtysa Marcina. Najprawdopodobniej podstawy wiedzy zdobył w szkole katedralnej w Poznaniu. Atmosfera intelektualna w tym mieście była sprzyjająca, zwłaszcza dzięki biskupowi Janowi Lubrańskiemu, pełniącemu posługę w latach 1498 – 1520. Zaangażowanie biskupa zaowocowało powstaniem w 1519 roku Akademii Lubrańskiego. Jednakże już wcześniej, w czasach młodości Antoniego z Napachania, musiała istnieć w szkole katedralnej w Poznaniu odpowiednia atmosfera dla zdobywania wiedzy i poszerzania horyzontów intelektualnych. Nie jest wykluczone, że właśnie poznanski biskup był pierwszym możliwym protektorem, bez którego wsparcia studia akademickie zostałyby poza możliwościami finansowymi syna sołtysa Napachania.

Antoni rozpoczął studia na Akademii Krakowskiej w semestrze zimowym 1511/1512 roku, w 1513 roku uzyskał bakaliariat, a w 1519 roku zdobył mistrzostwo nauk wyzwolonych. W trakcie studiów został uczniem Jerzego Libana z Legnicy, znawcy języka greckiego.

Począwszy od 1520 roku Antoni z Napachania jest wymieniany jako rektor szkoły katedralnej na Wawelu. Młody uczyony, liczący wówczas około 26 lat, zaliczał się do zdecydowanych zwolenników humanizmu, a zwłaszcza Erazma z Rotterdamu. Niewiele wiemy o jego działalności w szkole, ale ta musiała być owocna i przynieść mu uznanie ze strony kapituły katedralnej, której dowodem było uzyskanie prepozytury biezanowskiej przez Napacharczyka w 1524 roku. Jednocześnie Antoni nie zaniedbywał

działalności na krakowskiej Akademii, gdzie wykładał od zimowego półroczia 1521 roku. Jako uznany znawca języka greckiego i łaciny, Antoni z Napachania wykładał publicznie i prywatnie *Eneidę* Wergiliusza i Waleriusza, dostrzegając potrzebę powtórnego wydania tego dzieła.

W kwietniu 1526 roku Antoni z Napachania został powołany do Collegium Minus, a jego następcą w szkole Wawelskiej został Michał z Wiślicy. W roku 1527 Antoni wykładał jako *collega minor*, grecką gramatykę oraz *Iliadę*. Sam natomiast przygotował do publikacji wydanie *Barbarismusa* Donatusa. Wraz z Jerzym Libanem i innym jego uczniem Sebastianem de Halis, Antoni przyczynił się do rozkwitu studium greki na Akademii Krakowskiej.

W tym okresie, Mistrz (magister) Antoni z Napachania udzielał prywatnych lekcji Stanisławowi Orzechowskiemu, studiującemu w latach 1526 – 1528, znanemu później uczonemu teologowi i myślicielowi kontrreformacyjnego. Ze Stanisławem Orzechowskim mistrz Antoni przerabiał dzieło Erazma z Rotterdamu *Apophthegmata*. Orzechowski nie mogąc zapłacić za lekcje, zastawił Antoniemu Erazmowe *Apophthegmata*. Następnie w 1530 r. wytoczył mu proces o zwrot książki, choć nie uiszczył długu.

W 1539 roku Antoni przeszedł na Wydział Teologiczny, co było na ówczesnej Akademii Krakowskiej najwyższym awansem i zaszczytem. Na tymże wydziale doktoryzował się już w 1540 roku. Otrzymał również prebendę, zostając kanonikiem, a później dziekanem kościoła św. Floriana na Kleparzu w Krakowie. Był również kapelanem króla Zygmunta Augusta. W latach 1552 – 1554

pełnił funkcję rektora Akademii Krakowskiej.

W 1559 roku wydał najsłynniejszą swoją pracę, należącą do pierwszych książek napisanych w języku polskim. Była nią praca: *Enchiridion, to jest książki ręczne o nauce chrześcijańskiej, czego się chrześcijański człowiek dźierać ma, czasu niniejszej różności wiary*, poświęcona zagadnieniom teologicznym i celom apologetycznym.

Zmarł w Krakowie w 1561 roku.

Kalendarium:

- 1494 – narodziny Antoniego
- 1511 – 1519 – studia uniwersyteckie w Krakowie
- 1520 – 1526 – sprawowanie funkcji rektora krakowskiej szkoły katedralnej na Wawelu
- 1521 – rozpoczęcie wykładów na Uniwersytecie Krakowskim
- 1523 – wydanie podręcznika do łacińskiej gramatyki Eliusza Donatusa
- 1524 – objęcie prepozytury biezanowskiej
- 1524 – 54 – probostwo w Biezanowie
- 1557 – wykłady greckiej gramatyki
- 1526 – 28 – prywatny nauczyciel Stanisława Orzechowskiego
- 1530 – proces ze Stanisławem Orzechowskim o książkę Erazma z Rotterdamu „Apophthegmata”
- 1535/36 – wymieniony jako kanonik św. Floriana na Kleparzu w Krakowie
- 1539 – przejście na Wydział Teologiczny
- 1540 – doktorat z teologii
- 1552/54 – trzykrotne sprawowanie funkcji rektora Uniwersytetu Krakowskiego
- 1553 – funkcja dziekana św. Floriana w Krakowie
- 1558 – publikacja książki „Enchiridion, to jest książki ręczne o nauce chrześcijańskiej”
- 1561 – śmierć

Nasz Mości Panie, Antoni drogi
Dokąd wszak bieżyły twe kręte drogi
Czyżby na Twoje Panie siadanie
Zbyt ciasne było to Napachanie?
Zaraz za lasem gród ów Poznania
Miejscem on godnym do nauczania
Lecz i tam Tobie nazbyt jest ciasno
W zamyśle cichym inne już miasto.
Tak oto ze wsi chłopak chuchrawy
Wcale nie ruszył więc do Warszawy
Bo choć pokusy wielkie bywają
Strach w oczach wielki także miewają.
Choć dotąd pisał owce i krowy
Do owej drogi był już gotowy.
Gotów wyruszyć na podbój świata
Nie bacząc na ojców li też na brata.
Księży poparcie posiadał przeto
Nigdy w swym życiu nie był poetą.
Filozofia – prozą pisanie
Wielkie dla niego też to wyzwanie.
Kształcił się pilnie nie bacząc na zdrowie
Osiał w stolicy – wielkim Krakowie.
I choć drabina szczebli ma wiele
Przyszłość swą widział w Bożym kościele.
Erazma wielkim był entuzjastą
Kusiło duże, zamożne miasto.
Tu Enchiridion pisał nasz ziomek
Tutaj modlitwą kończył swój dzionek.
Był tu rektorem na Jagielonce
Może tu zrywał kwiaty na łące
Albo na plantach w owym Krakowie
Myśląc o wiosce co wciąż się zowie.
Napachanie piękna wioska
Niedaleko od Poznania
Parę sklepów i remiza
Nowa szkoła, stary pałac.
Kości złożył swe w Krakowie
Wnuk historię mój opowie
O swym ziomku z Napachania
Co nie strasze mu wyzwania.
Co królewskie uczył dzieci
O słoneczku, które świeci
O tym, że choć człek zabiega
Wszystko kresu lecz dobiega.
Nigdy do nas nie powrócił
Ale wielki męt przewrócił
Że pieniądze i nazwisko
To naprawdę nie jest wszystko.

**Autor: Ryszard Szala,
Napachanie, 1.10.2015**

Informacje Stowarzyszenia Forum Antoniego z Napachania

Spotkania autorskie z Jakubem Linetty

Realizacja zadań związanych z promocją naszego Wybitnego Napacharczyka przebiega w sposób harmonijny i planowy.

W dniu 12 października 2015 roku odbyły się na terenie naszej gminy trzy kolejne spotkania z Jakubem Linetty autorem publikacji „Antoni z Napachania (1494-1561)”. Rektor Akademii Krakowskiej” wydanej przez Stowarzyszenie dzięki współfinansowaniu Powiatu Poznańskiego i Gminy Rokietnica.

Zarówno spotkania z młodzieżą Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy, jak i z uczniami szkoły w Napachaniu cieszyły się dużą frekwencją. Pytania kierowane

do autora okazały się przede wszystkim dociekliwe. Żywą dyskusję z czytelnikami sprowokowały również w Bibliotece Gminnej w Rokietnicy.

Zapewne pan Jakub Linetty będzie musiał wykonać wiele zabiegów, zanim jego nadwyrężony od wpisów do publikacji i od autografów nadgarstek wróci do pełnej sprawności.

Uroczysta Msza Św.

Z okazji ustanowionej w Gminie Rokietnica roku 2015 – Rokiem Antoniego z Napachania zapraszamy do szkoły w Napachaniu



na uroczystą Mszę Św. **dnia 21 listopada 2015 roku o godz. 16.00** celebrowaną przez przedstawiciela Kurii Metropolitalnej w Poznaniu oraz zaproszonych księży.

**Aleksandra Kurcewska
Wiceprezes Stowarzyszenia**

Konferencja naukowa w Napachaniu

Obecnie w Stowarzyszeniu Forum Antoniego z Napachania trwają przygotowania do konferencji naukowej „Antoni z Napachania, rektor Akademii Krakowskiej, jego życie i działalność” z udziałem znakomitych gości m.in. rektora Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz przedstawi-

cieli Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Konferencja odbędzie się dnia 20 listopada w budynku szkoły w Napachaniu. Tematykę konferencji oraz prelegentów prezentuje program.

Aleksandra Kurczewska
 Wiceprezes Stowarzyszenia

PROGRAM KONFERENCJI NAUKOWEJ POD HONOROWYM PATRONATEM REKTORA UNIwersYTETU im. ADAMA MICKIEWICZA ORAZ STAROSTY POZNAŃSKIEGO

ANTONI Z NAPACHANIA – REKTOR AKADEMII KRAKOWSKIEJ, JEGO ŻYCIE I DZIEŁO

14.00 - 14.10	Powitanie i otwarcie Konferencji
14.10 - 14.25	prof. dr hab. Andrzej M. Wyrwa, Instytut Historii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu: Wprowadzenie w problematykę Konferencji
14.25 - 14.35	prof. dr hab. Bronisław Marciniak – wystąpienie Rektora Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu
14.35 - 14.50	mgr Jakub Linetty – Instytut Historii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu: Życie i działalność Antoniego z Napachania

14.50 – 15.20	prof. dr hab. Stanisław Sroka – Wydział Historyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie: Rektorzy Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu ze szczególnym uwzględnieniem rektorów z Wielkopolski
15.20 – 15.35	Przerwa kawowa
15.35 – 15.55	mgr Michał Błaszczyński – Muzeum Archidiecezjalne w Poznaniu: Akademia Lubrańskiego miejscem zdobywania nowoczesnego wykształcenia w XVI wieku
15.55 – 16.15	dr Jacek Kubiak i dr hab. Katarzyna Meller – Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu: Martwy zabytek czy żywe dziedzictwo? Komunikat o planie edycji „Enchiridiona” Antoniego z Napachania.
16.15 – 16.30	mgr Jerzy Miller: Rola regionalizmu w kształtowaniu świadomości historycznej oraz tożsamości lokalnej w świetle misji Stowarzyszenia Forum Antoniego z Napachania
16.30 – 16.45	Dyskusja
16.45 – 16.55	prof. dr hab. Andrzej M. Wyrwa: podsumowanie i zamknięcie konferencji
17.00 – 17.20	Występ chóru dziewczęcego „Skowronki” pod dyktando Alicji Szelugi

Rondo Antoniego

Na początku roku 2015 Stowarzyszenie Forum Antoniego z Napachania zapro-

nowało, aby rondo na węźle Napachanie – rozwiązanie komunikacyjne splatające



Zachodnią Obwodnicę Poznania z drogą wojewódzką nr 184, nazwać imieniem Antoniego.

Rada Gminy zaakceptowała tę propozycję, podejmując stosowną uchwałę i czekaliśmy już tylko na zamontowanie tablic z napisami na rondzie. W piątek 8 października rondo było gotowe na uroczyste otwarcie. Na tą uroczystość zjawili się sam Król Zygmunt II August, Arcybiskup Lubrański, Antoni z Napachania, Sołtys Maciej, Wojewoda Krakowski Tęczyński i Rektor Maciej z Miechowa.

Kierowcy pojazdów jadących tego dnia przez Rondo Antoniego, zaskoczeni sytuacją, a zwłaszcza strojami w kolorystyce epoki renesansu, pozdrawiali ze swych samochodów tak dostojnych oficjeli, zaś Arcybiskup Lubomirski błogosławił wszystkim i życzył bezpiecznej jazdy.

Tak więc od października a.d. 2015 Napachanie ma swoje Rondo Antoniego.

Radny Mirosław Skrzypczak



Podchody rowerowe

Sołectwo Napachanie stało się metą podchodów rowerowych. Na tą okoliczność zostały przygotowane pytania dla uczestników, na które musieli odpowiedzieć, a pytającymi byli: sołtys Maciej z Napachania w osobie sołtysa Macieja Szymkowiaka, król Zygmunt August II (radny Mirek Skrzypczak), arcybiskup Lubrański (Krzysz-

tof Mnich), wojewoda krakowski Tęczyński (Kazimierz Łukasik) i rektor Maciej z Miechowa (Ryszard Szala).

Ochmistrzyni królewska p. Irenka ugotowała królewski żurek, który wszyscy z apetytem zajadali. Asystentka ochmistrzyni Anita dodatkowo do każdej porcji wręczała pajdę chleba ze smalcem i kwaszonego ogór-

ka. Monety okolicznościowe dla uczestników bił doświadczony specjalista z mennic królewskich Zdzisław Skrzypiec. Sołectwo zagwarantowało piękną pogodę, cały rajd zakończył się w miłej atmosferze i zabawie, a każdy uczestnik na pożegnanie otrzymał dodatkowo książkę o Antonim z Napachania.

Radny Mirosław Skrzypczak



CUDZE CHWALICIE, A SWEGO NIE ZNACIE...

Uczniowie z Napachania odkrywają przeszłość z rektorem Antonim



Często niestety bywa tak, że chwalcąc cudze, nie dostrzegamy tego co piękne, wartościowe, unikatowe, atrakcyjne i warte obejrzenia tuż na wyciągnięcie ręki – dosłownie w najbliższej okolicy. Tymczasem w każdym zakątku kraju, w każdym regionie znajdują się piękne i interesujące pozostałości histo-

ryczne. Możemy o nich poczytać, zobaczyć je na fotografiach. Okazało się, że we wsi Napachanie żył mały Antoś, z którego później wyrósł Antoni. Chłopiec, a później młodzieniec, przez swoje zdolności, zainteresowania i ciekawość życia skończył Akademię Krakowską i został jej rektorem.

Nasi uczniowie z zainteresowaniem wczytują się w historię naszego małego regionu i biorą czynny udział w organizowanych spotkaniach i konkursach. Zaczęło się od spotkania z panem Mirosławem Skrzypczakiem, które pobudziło wyobraźnię dziecięcą dotyczącą okresu renesansu. Następnie przeprowadziliśmy konkurs na portret Antoniego dla małych i dużych mieszkańców gminy Rokietnica. To był strzał w dziesiątkę. Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że dzieci mamy bardzo kreatywne i zdolne, jednak to, co zobaczyliśmy na papierze, przerosło najsmielsze nasze oczekiwania. Gratulujemy uczniom, rodzicom, dziadkom i nauczycielom Szkoły Podstawowej w Napachaniu talentu, zaangażowania i wyobraźni. Wyniki konkursu ogłosimy wkrótce.

Ostatnim, ale także ważnym wydarzeniem była konferencja dla uczniów klas IV i V z udziałem samego autora książki pt. „Antoni z Napachania 1494 – 1561 Rektor Akademii Krakowskiej” pana Jakuba Linetty. Spotkanie, oprócz promocji książki, dotyczyło życia ludzi w okresie, kiedy żył Antoni. Pan Jakub odpowiadał wyczerpująco na wszystkie pytania dzieci, a następnie wpisywał dedykację imienną i obdarowywał dzieci książkami.

Serdeczne podziękowania kierujemy Sto-



warzyszeniu Forum Antoniego z Napachania za zaproszenie pana Jakuba do szkoły i za czynny udział w spotkaniu.

Szczególnie dziękujemy prezesowi Kazimierzowi Łukasikowi i wiceprezesom pani Aleksandrze Kurczewskiej i panu Mirosławowi Skrzypczakowi.

Klub Sympatyków Biblioteki Szkolnej w Napachaniu

Wieści z Krzyszkowa.

Fundusz sołecki i Plan Odnowy Miejscowości

W dniu 16 września 2015 r. odbyło się zebranie wiejskie Sołectwa Krzyszkowo, podczas którego podjęto uchwały dotyczące zagospodarowania środków w ramach funduszu sołeckiego. Odbyły się również konsultacje, podczas których przedstawiono propozycje inwestycji możliwych do zrealizowania w ramach PROW 2014 - 2020 „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich”. Zadania zostały zawarte w Planie Odnowy Miejscowości Krzyszkowo na lata 2015 – 2020.

- Budowa świetlicy wiejskiej w miejscowości Krzyszkowo.
- Budowa sieci kanalizacyjnej.
- Budowa ronda w miejscowości Krzyszkowo na skrzyżowaniu ulic Głównej i Koszycy.
- Budowa boiska wielofunkcyjnego.
- Poprawa stanu dróg gminnych ul. Główna, Obornicka, Polna i Spokojna.
- Budowa chodników.

- Doświetlenie miejscowości poprzez budowę nowego oświetlenia, bądź wymianę istniejącego.
 - Zagospodarowanie terenu za transformatorem poprzez budowę skweru, który będzie pełnił funkcję rekreacyjno – wypoczynkową dla mieszkańców sołectwa oraz turystów.
 - Zagospodarowanie terenu wokół zbiornika p.poż. ,który będzie pełnił funkcję rekreacyjno – wypoczynkową.
 - Budowa ścieżki rowerowej w ciągu nieczynnej linii kolejowej
- W dalszej części zebrania podjęte zostały uchwały w sprawie zagospodarowania środków w ramach funduszu sołeckiego. Na rok 2016 fundusz sołecki dla Sołectwa Krzyszkowo wynosi 26 226,10zł. Uchwałą zebrania wiejskiego z dnia 16.09.2015r. kwota przeznaczona zostanie na doposażenie miejsca rekreacyjno – sportowego w Krzyszkowie.

Podczas zebrania podjęto również uchwałę w sprawie zmiany przedsięwzięcia przewidzianego do realizacji w 2015r. Zebranie wiejskie w dniu 26.09.2014r. podjęło uchwałę o dokonaniu w 2015r. zakupu garażu blaszanego wraz z utwardzeniem podłoża. Uchwałą tegoż zebrania, garaż stanowić miał zaplecze techniczne świetlicy wiejskiej w Krzyszkowie. Przechowywane miały być w nim stoły, ławki i sprzęt niezbędny do organizowania imprez plenerowych oraz spotkań kulturalnych w świetlicy. Zgodnie z obowiązującymi procedurami, montaż garażu przy budynku, w którym znajduje się świetlica, mógł być przeprowadzony po wyrażeniu zgody przez mieszkańców wspólnoty mieszkaniowej. Niestety mieszkańcy wspólnoty mieszkaniowej nie wyrazili zgody na montaż garażu. Decyzja ta spowodowała, że sprzęt, który został zgromadzony dzięki zaangażowaniu mieszkańców Krzyszkowa w chwili obecnej nie ma stałego miejsca, gdzie mógłby być przechowywany. Garaż w pobliżu świetlicy bardzo ułatwiłby rów-



niez organizację spotkań kulturalnych, które mogłyby odbywać się w świetlicy.

Budżet, który zaplanowany był na zakup garażu uchwałą zebrania z dnia 16.09.2015r. przeznaczony został na doposażenie terenu rekreacyjno – sportowego. Niezbędne procedury do realizacji zadania zostały podjęte. Montaż sprzętu nastąpi w listopadzie. Mieszkańcy zostaną poinformowani o zakończeniu realizacji zadań w ramach funduszu sołeckiego na 2015r.

Sołtys
M. Chojnacka

Z PRAC RADY POWIATU POZNAŃSKIEGO

Dnia 23.09.2015 roku odbyła się X sesja Rady Powiatu Poznańskiego, na której podjęto następujące uchwały:

- **X/114/V/2015** w sprawie pozbawienia drogi nr 2503P na odcinku ul. Piaski w m. Swarzędz, gm. Swarzędz kategorii drogi powiatowej;
- **X/115/V/2015** w sprawie pozbawienia drogi nr 2505P kategorii drogi powiatowej;
- **X/116/V/2015** w sprawie powierzenia Gminie Buk prowadzenia zadania publicznego w zakresie zarządzania publiczną drogą powiatową nr 2496P;
- **X/117/V/2015** w sprawie wyboru podmiotu uprawnionego do badania spra-

wozowania finansowego Powiatu Poznańskiego za rok 2015;

- **X/118/V/2015** w sprawie określenia rodzaju świadczeń przyznawanych nauczycielom, nauczycielom emerytom i rencistom w ramach pomocy zdrowotnej oraz warunków i sposobu ich przyznawania;
- **X/119/V/2015** w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie służebnością przesyłu nieruchomości położonej w Koźiegłowych, gm. Czerwonak, dz. nr 191/125 i 196/69;
- **X/120/V/2015** w sprawie wyrażenia zgody na nabycie w drodze darowizny nieruchomości położonych w Skrzynkach, gm. Stęszew, oznaczonych ewi-



dencyjnie jako działki nr 130/1, 130/3, 130/15, 130/16, 130/17, 130/18, 130/19 – Dwór w Skrzynkach;

- **X/121/V/2015** w sprawie ustalenia wydatków niewygasających z upływem roku budżetowego 2015 oraz ustalenia ostatecznego terminu ich wydatkowania;
- **X/122/V/2015** w sprawie zmiany budżetu Powiatu Poznańskiego na rok 2015;
- **X/123/V/2015** w sprawie zmiany Wioletnej Prognozy Finansowej Powiatu Poznańskiego na lata 2015-2021.

14 października 2015 roku odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska Rady Powiatu Poznańskiego. Gmina Rokietyca ma się czym pochwalić. Radni dzięki gościnności prezesa PUK – Bogdana Małeckiego, odwiedzili nową, mechaniczno-biologiczną oczyszczalnię ścieków

w Bytkowie, która w 70% została sfinansowana ze środków pozyskanych z Unii Europejskiej. Wójt Gminy Rokietyca Bartosz Derech zapoznał radnych z charakterystyką Gminy Rokietyca i opowiedział o zasadach funkcjonowania PUK. Najważniejsze było jednak zwiedzanie obiektu, jednego z najnowocześniejszych w Polsce. Jego kierownik, pan Michał Wieland, opowiedział Radnym o procesie oczyszczania ścieków oraz o urządzeniach, w jakie została wyposażona oczyszczalnia. Prezesowi PUK i jego załodze życzył dalszych sukcesów, które będą tak jak do tej pory promować naszą gminę nie tylko w Powiecie Poznańskim.

Z poważaniem,
Przemysław Kiejnich
Radny Powiatu Poznańskiego
Foto: <http://www.puk.com.pl>



Sołectwa mają swoje pieniądze do zagospodarowania. O ich przeznaczeniu zdecydowali MIESZKAŃCY.



Miasta mają budżety obywatelskie – ale nie wszystkie. Mieszkańcy bardzo aktywnie zgłaszają do nich swoje propozycje mimo, że nie mają gwarancji na ich zrealizowanie. Inaczej jest na wsi. Tu, jeśli tylko gmina wyodrębni w budżecie tzw. fundusz sołecki, mieszkańcy mają pewność, że to, co postanowią z zarezerwowaną kwotą zrobić – jest dla nich. Gwarantuje im to specjalna ustawa.

Zadania realizowane w ramach funduszu sołeckiego muszą jednocześnie spełniać następujące warunki: stanowić zadania własne gminy (wg. przepisów ustawy o samorządzie gminnym), służyć poprawie warunków życia mieszkańców, a także być zgodne ze strategią rozwoju gminy. Mając na uwadze te kryteria, mieszkańcy sołectw gminy Rokitnica podczas cyklu zebrań wiejskich w dniach 11.09-25.09.2015 r. zdecydowali o przeznaczeniu przysługujących im środków w roku 2016.

Sołectwo	Przeznaczenie środków funduszu sołeckiego	Uzasadnienie
Rokitnica	Doposażenie placów zabaw w Rokitnicy przy ul. Szamotulskiej i os. Kalinowym.	Realizacja zadania wpłynie na integrację mieszkańców, umożliwi spędzanie czasu na świeżym powietrzu oraz zabawę na atestowanym sprzęcie.
Kiekrz-Pawłowice	Projekt przebudowy pasa drogi ul. Pawłowickiej w miejscowości Pawłowice.	Realizacja tego projektu przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców.
Krzyszkowo	Doposażenie miejsca rekreacyjno-sportowego w miejscowości Krzyszkowo.	Zadanie przyczyni się do poprawy estetyki miejscowości, zintegruje mieszkańców, będzie sprzyjać aktywnemu spędzaniu czasu przez dzieci i młodzież.
Przybroda	Ogrodzenie terenu i doposażenie placu rekreacyjno-sportowego. Zagospodarowanie terenu wokół świetlicy wiejskiej.	Realizacja zadania wpłynie na poprawę wizerunku i estetyki miejscowości, stworzy możliwość aktywnego spędzania czasu przez większą ilość osób, zwłaszcza dzieci.
Mrowino-Cerekwica	Budowa skateparku.	Realizacja zadania stworzy możliwość aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu, zwłaszcza przez młodzież.
Napachanie-Dalekie	Budowa siłowni zewnętrznej w miejscowości Napachanie.	Realizacja zadania przyczyni się do wzrostu integracji mieszkańców, poprawi estetykę miejscowości, umożliwi powstanie miejsca, w którym mieszkańcy będą mogli aktywnie spędzać czas.
Żydowo-Rostworowo	Zakup sprzętu nagłaśniającego i oświetleniowego oraz ławostolów. Zakup wyposażenia na plac zabaw w Rostworowie.	Realizacja zadań przyczyni się do wzrostu integracji mieszkańców, wpłynie na poprawę życia mieszkańców, stworzy możliwość aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu wśród dzieci.
Starzyny-Rogierówko	Przebudowa ul. Polnej w miejscowości Rogierówko.	Realizacja zadania poprawi warunki życia mieszkańców oraz estetykę miejscowości.
Sobota-Bytkowo	Projekt przebudowy pasa drogi ul. Pawłowickiej w miejscowości Pawłowice. Doposażenie placów zabaw w miejscowości Bytkowo i Sobota. Zakup tablic ogłoszeniowych. Zakup garażu blaszanego z przeznaczeniem na pomieszczenie gospodarcze wraz z zagospodarowaniem terenu.	Realizacja zadań przyczyni się do poprawy warunków życia mieszkańców oraz estetyki miejscowości, stworzy możliwość aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu wśród dzieci oraz przechowywania w odpowiednich warunkach sprzętów zakupionych przez sołectwo.
Kobylniki	Przebudowa pasa drogi polegająca na budowie chodnika na ul. Kierskiej w miejscowości Kobylniki.	Realizacja zadania poprawi warunki życia mieszkańców, sprawi, że poruszanie się drogą będzie bardziej bezpieczne zarówno dla pieszych, jak i kierowców, wpłynie na estetykę miejscowości.

Rada Samorządowa z wizytacją w ROŚie

W spotkaniach Rady Samorządowej uczestniczą byli wójtowie i radni, którzy mimo zakończenia kariery samorządowej nadal angażują się w życie lokalnej społeczności. Co kwartał obecni mają okazję zapoznać się ze sprawozdaniem z gminnych inwestycji. Wieloletnie doświadczenie

członków sprawia, że zebrane wnioski i wskazówki często są bardzo cenne dla obecnych władz.

25 września spotkanie Rady Samorządowej odbyło się wyjątkowo w Rokitnickim Ośrodku Sportu, w którym przez ostatnich kilka miesięcy dokonano wiele inwestycji. Prezes

Jerzy Maciejewski oprowadził członków Rady Samorządowej po niedawno wygłuszonej hali. Z dumą zaprezentował również przebieg prac adaptacyjnych pomieszczeń dla Gminnego Ośrodka Kultury. Opowiedział także o planach spółki, które obejmują m.in. wynajem pomieszczeń z przeznaczeniem na działalność sportowo-rekreacyjną (fitness i siłownia).

Red.





Centrum Rokietnicy – przestrzeń z perspektywą.

Zapraszamy na spotkanie i dyskusję o zagospodarowaniu **CENTRUM ROKIETNICY 16 listopada 2015 godz. 18.00 Aula Gimnazjum w Rokietnicy.**

Rokietnica jest prężnie rozwijającą się gminą. Jej sukces demonstrują zarówno miejsca aktywizacji gospodarczej wypełniające strefy dla nich przeznaczone, jak i wzrastająca i nieuchronna intensyfikacja zabudowy mieszkaniowej. Gmina musi się rozwijać co najmniej dwutorowo – budując jeszcze silniejszą infrastrukturę i potencjał techniczno-produkcyjny, by wzmocnić swoją niezależność ekonomiczną, z drugiej racjonalizując gospodarkę przestrzenną. Jej celem z jednej strony powinno być zachowanie ważnych elementów naturalnych dla obecnych i przyszłych pokoleń, a z drugiej umożliwienie osiedlania się nowym mieszkańcom i wszystkim członkom społeczności gminy Rokietnica, sprzyjając przy tym i integrując różnorodne aspekty życia lokalnego.

Zagospodarowanie centrum Rokietnicy ma kluczowe znaczenie. Jest to specyficzne miejsce: zapomniane, nieuporządkowane, sta-

nowiące pozostałość po gospodarstwie rolnym i terenach dość trudnych pod względem posadawiania budynków. Równocześnie to sam środek miejscowości Rokietnica, pełniące przecież wiodącą rolę dla gminy.

Uprzywilejowane przestrzenie wewnętrzne, jeszcze niezabudowane, stosunkowo dobrze dostępne od Traktu Napoleońskiego / ul. Poznańskiej, ul. Szamotulskiej, a także od ul. Szkolnej i ul. Gołęcińskiej za pośrednictwem ul. Rolnej. Stąd blisko do dworca kolejowego zapewniającego skuteczne połączenie z centrum aglomeracji poznańskiej, blisko do szkoły podstawowej i gimnazjum, do rozbudowanego kościoła, hali sportowej, i wielu innych miejsc, z których mieszkańcy zamierzają i chcą korzystać.

Powyżej opisany bilans wad i zalet tej centralnej lokalizacji wskazuje wyraźnie, że do tego obszaru należy podejść perspekty-

wicznie. Powinno to być docelowo miejsce wyjątkowe, pozwalające gminie Rokietnica osiągnąć nowy poziom zrównoważonego rozwoju. To tu intensywna zabudowa o mieszanym programie powinna współpracować z usługami, z kulturalnie zaprojektowanym placem/rynkiem krytym częściowo dachem, na którym lokalni producenci żywności będą mogli prowadzić lokalny handel. Oczywiście Gmina mogłaby rozwijać się

ekstensywnie, konsumując nowe przestrzenie i rozlewając zabudowę jednorodzinna tu i ówdzie. Jednak znacznie racjonalniejszym rozwiązaniem, choć wymagającym pieczołowitych, długotrwałych przygotowań i współpracy wielu podmiotów, jest zwrócenie się do wnętrza miejscowości Rokietnica – dziś pustego, za kilkanaście lat mającego możliwość ukształtowania przestrzeni dla ludzi: otwartej przestrzeni pu-

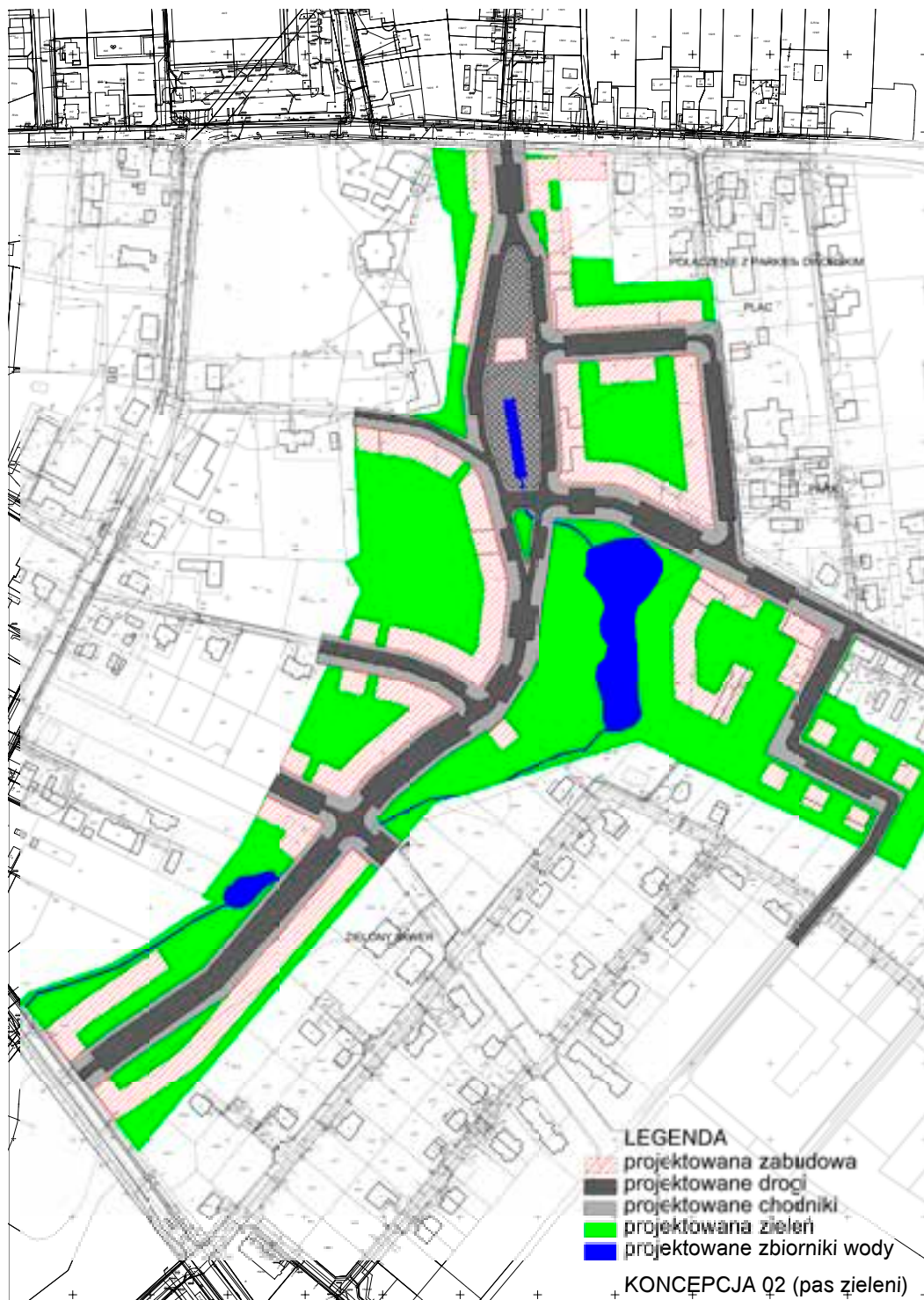


blicznej, ale i zieleni sportowo-rekreacyjnej, mającej swoją kontynuację w kierunku południowym.

Dzisiaj przestrzeń Rokietnicy nie ma silnie zorientowanego i wykształconego miejsca, które ogniskowałoby życie kulturalne i społeczne w ujęciu przestrzennym. Z konieczności roli takiej nie mogą pełnić ani plac przed halą sportową, ani tym bardziej przestrzeń przy dworcu.

Nieokreślona i zbyt ekstensywnie zabudowa osiedli jednorodzinnych utrudnia lub uniemożliwia realizację zamierzeń publicznych, negując zasadność takich inwestycji. Dlatego nowy projekt, o roboczej nazwie „Wrzeciono”, proponuje zrównoważone założenie, na które składać się ma zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna z usługami, uzupełniona tylko lokalnie zabudową jednorodziną. Koszty jakie trzeba będzie ponieść, stosunkowo wysokie dla inwestorów, a także struktura własności tego obszaru, wskazują na konieczność dostarczenia istotnych przesłanek. **Mają one zachęcić inwestorów do partycypowania w pokryciu nakładów na infrastrukturę gminną, przestrzenie publiczne i rekreacyjne dostępne nieodpłatnie dla wszystkich mieszkańców. Władze gminy liczą na wsparcie mieszkańców dla tej długofalowej idei i jej realizacji.**

Władze Gminy Rokietnica zamierzają ten nowatorski projekt poddać pod społeczną dyskusję – tak pod względem organizacyjnym, efektów społecznych, jak i samego rozwiązania przestrzennego. Ze względu na zróżnicowane uwarunkowania techniczne, prawne i ekonomiczne nie może ona przesądzić o docelowym kształcie. Będzie miała na niego jednak istotny wpływ i pozwoli odzwierciedlić najbardziej konstruktywne postulaty mieszkańców gminy. Warto tu przypomnieć, że inwestycja odbywać się ma na gruntach prywatnych, więc postulaty te nie mogą naruszać naturalnych, konstytucyjnie gwarantowanych przywilejów z tej własności wynikających.



Państwa partycypacja w projekcie jest bardzo ważna, jest odbiciem potrzeb i wyobrażeń społecznych na temat tak ważnego miejsca w Rokietnicy. Jak ma ono wyglądać? Jak Państwo wyobrażacie sobie prawidłowo zaplanowane centrum miejscowości? Jak zapewnić ciągłość dziś rozerwanej tkanki Rokietnicy?

Państwa udział w anonimowej ankiecie oraz w spotkaniu, sformułowane postulaty i pytania, będą przedmiotem refleksji zespołu projektowego realizującego koncepcję według zintegrowanych elementów metod P.R.S. i AdLS. Będą rzutować także

na rozwiązania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego uchwalanych dla omawianego obszaru.

Projekt ma za zadanie zintegrować bogate profesjonalne doświadczenia, wiedzę teoretyczną i badawczą oraz aktualne trendy pozwalające na kształtowanie przestrzeni opartych na walorach humanistycznych.

Zwracamy się do mieszkańców Gminy Rokietnica z prośbą o konstruktywny udział w jednym z najważniejszych przedsięwzięć dotyczących całej Gminy. Przedsięwzięciu, którego pozytywne skutki powinny wzmocnić lokalną tożsamość, zainicjować rewitalizację, zintegrować przestrzeń, wytworzyć przestrzenie publiczne stanowiące oś miejscowości.

Dlaczego transport publiczny? Debata o strategicznych kierunkach działań.

Obsługa komunikacyjna gminy Rokietnica zintegrowanym transportem publicznym przy wykorzystaniu Poznańskiej Kolei Metropolitalnej. Główne założenia opracowania przedstawionego Radzie Gminy Rokietnica przygotowywanego w związku z planowanym udziałem Rokietnicy w najważniejszym projekcie Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Metropolii Poznań w ramach nowej unijnej perspektywy – Poznańskiej Kolei Metropolitarnej.

Budowa nowoczesnego systemu transportu publicznego bazującego na szybkiej kolei aglomeracyjnej jest jednym z głównych kierunków rozwoju gminy Rokietnica. Działania w tym zakresie zostały wpisane zarówno w strategii rozwoju gminy na lata 20014-2020, jak również w strategii rozwoju Metropolii Poznań do roku 2030.

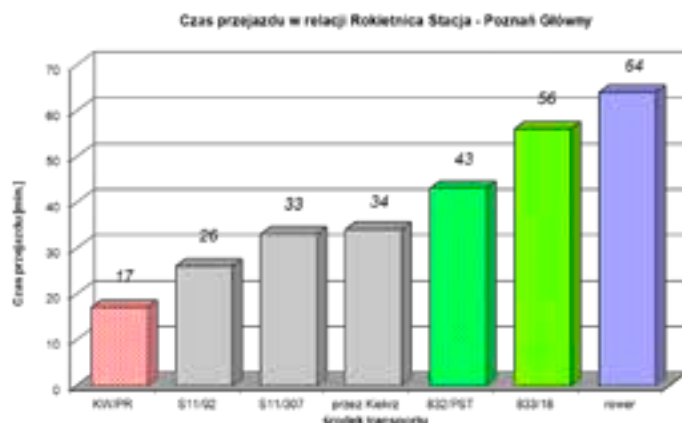
Nic dziwnego. Wg szacunków przeprowadzonych przez zespół prof. Kaczmarka z Centrum Badań Metropolitalnych, w ciągu najbliższych 10 lat liczba mieszkańców gminy Rokietnica wzrośnie do poziomu 21.776 osób w wariantie maksymalnym uwzględniającym zarówno zmiany w ruchu naturalnym (urodzeniach i zgonach), jak również zmiany wynikające z migracji ludności na poziomie notowanym w okresie mijających kilku lat. Przy tak wzrastającej liczbie mieszkańców, pozostaje dylemat, czy zaspokajać potrzeby transportowe mieszkańców gminy poprzez nieustanny rozwój sieci drogowej, czy poprzez rozwój jakości świadczonych usług w ramach lokalnego transportu publicznego.

Biorąc pod uwagę zwiększającą się liczbę osób przypadających na jedno gospodarstwo domowe oraz duży udział mieszkańców w wieku szkolnym, rozwój transportu

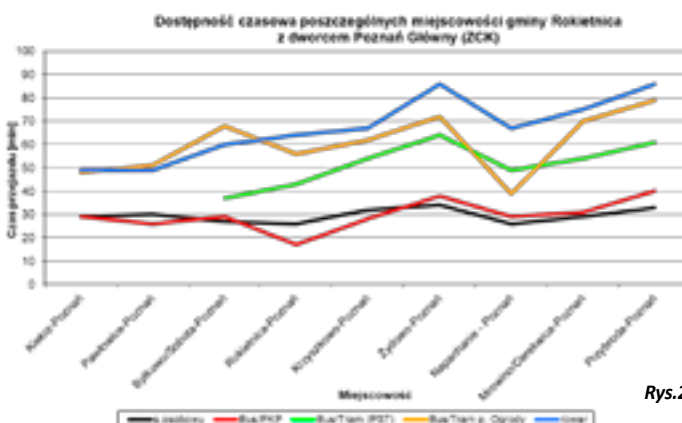
publicznego wydaje się podstawowym kierunkiem działań, gdyż jest znacznie mniej emisyjny niż transport indywidualny oraz nie powoduje lawinowego wzrostu natężenia ruchu na drogach na terenie gminy, co ma bezpośredni wpływ na poziom bezpieczeństwa i jakość życia.

Oczywiście, aby transport publiczny stał się rzeczywistą alternatywą dla samochodu osobowego musi być szybki i niezawodny oraz kursować z częstotliwością umożliwiającą jak najlepsze dopasowanie połączeń do indywidualnych potrzeb dużej grupy obywateli. Te warunki może zapewnić jedynie szybka kolej aglomeracyjna, kursująca z częstotliwością co najmniej 30-minutową.

Na rysunku 1 przedstawiono dostępność czasową miejscowości Rokietnica z centrum Poznania przy pomocy różnych środków transportu. Wykres ten pokazuje, że przy pomocy kolei do centrum Poznania możemy dotrzeć w ciągu 17 minut. Dla porównania dojazd samochodem zajmuje od 26 (drogą ekspresową S11 i drogą krajową 92) do 34 minut (drogami lokalnymi przez Kiekrz i Ogrody), bez uwzględnienia strat czasu spowodowanych korkami. Obecny przejazd autobusem i tramwajem zajmuje



Rys.1.



Rys.2.

Rys.3.



je od 43 (przez os. Sobieskiego) do 56 minut (przez Ogrody).

Przejazdy kolejną są również atrakcyjne dla mieszkańców pozostałych miejscowości gminy Rokietnica przy uwzględnieniu dojazdu do stacji kolejowej autobusem, samochodem osobowym czy rowerem oraz 5-minutowym czasem niezbędnym na przesiadkę.

Oczywiście warunkiem uzyskania tak dobrych wyników jest dobre skomunikowanie połączeń, jednolity system biletowy oraz zapewnienie połączeń przesiadkowych (autobusy oczekujące na przyjazd pociągu). Na rysunku 2 przedstawiono dostępność czasową poszczególnych miejscowości gminy Rokietnica z centrum Poznania, przy pomocy różnych środków transportu.

Innym czynnikiem, przemawiającym za rozbudową systemu publicznego zintegrowanego z koleją jest również szeroki rozrzut celów podróży na terenie Poznania, który praktycznie uniemożliwia tworzenie szerokiej sieci połączeń autobusowych umożliwiających bezpośrednie połączenia dom-szkola, czy dom-praca. Na rysunku 3

pokazano główne kierunki podróży realizowane obecnie transportem publicznym z gminy Rokietnica do Poznania. Kierunki te zostały określone przez Biuro Inżynierii Transportu z Poznania, na podstawie badań zrealizowanych w ramach Planu Transportowego Aglomeracji Poznańskiej.

Do pozostałych czynników przemawiających za wykorzystaniem kolei jako głównej arterii komunikacyjnej gminy należy zaliczyć:

1. Centralne położenie stacji kolejowej na terenie gminy;
2. Dużą liczbę osób mieszkających w strefie bezpośredniego oddziaływania kolei (możliwość dojścia pieszego w promieniu 1 km);

3. Rozwiniętą infrastrukturę drogową zapewniającą dojazd do dworca kolejowego w Rokietnicy ze wszystkich miejscowości gminy;
4. Przebieg przez gminę linii kolejowej magistralnej o znaczeniu krajowym, która umożliwiła uzyskanie efektu synergii przy wspólnym zarządzaniu połączeniami regionalnymi i metropolitalnymi;
5. Krótki przebieg linii kolejowej do centrum Poznania, z niewielką liczbą stacji pośrednich, zapewniający szybki dojazd do celu podróży;
6. Lepsze dostosowanie kolei do obsługi dużych potoków pasażerskich w porównaniu z autobusami.

Nie można jednak zapominać, że władze Gminy Rokietnica w system Poznań-

skiej Kolei Metropolitalnej, wymagać będzie gruntownej przebudowy sieci autobusowej, w ramach której powinno nastąpić podzielenie linii komunikacyjnych na linie o charakterze podmiejskim oraz linie o charakterze gminnym, których zadaniem będzie dowóz pasażerów do dworca kolejowego. Obok przebudowy sieci komunikacyjnej ważne będzie wybudowanie w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych nowoczesnego węzła przesiadkowego, spełniającego następujące funkcje:

1. Architektura węzła musi być tak pomyślana, aby z jednej strony stanowiła wizytówkę gminy, a z drugiej była funkcjonalna dla pasażera.
2. Jakość i infrastruktura dostępna w węźle musi odpowiadać skali zapotrzebowa-

nia oraz liczbie i częstotliwości kursowania linii przejeżdżających przez węzeł. Ważne jest, aby uniknąć nadmiernej rozbudowy (udogodnień, które nie dają się usprawiedliwić ekonomicznie, tworząc ostatecznie problemy finansowe) jak i niewystarczającej ilości udogodnień.

3. W pobliżu węzła musi być prowadzona jak najszerzej działalność komercyjna, w szczególności handel, który podnosi jego znaczenie i zapewnia możliwość realizacji zakupów przy powrocie do domu. Ma to na celu zwiększenie stopnia wykorzystania samej infrastruktury, który pozwala uzyskać środki na bieżące funkcjonowanie węzła.

Zbigniew Rusak

BIBLIOTEKA Gminna im. M. Konopnickiej Książka i nie tylko

Uwaga! Trwają zapisy na zajęcia tematyczne

Biblioteka Gminna im. Marii Konopnickiej w Rokietnicy informuje, że na bieżąco przyjmowane są zapisy dzieci chętnych do udziału w zajęciach tematycznych:

- GRUPA ZABAWOWA (ZAJĘCIA DLA DZIECI W WIEKU 2-4 LATA)
- KÓŁKO SZACHOWE (lista rezerwowa)
- ZAJĘCIA ZIELARSKIE – KLUB MŁODYCH MIŁOŚNIKÓW OGRODÓW
- ZAJĘCIA EKSPERYMENTALNE - „MICRO I MAKRO EKSPERYMENTY” (lista rezerwowa)
- „MAŁY ELEKTRONIK”.

Przyjmujemy także zapisy na ćwiczenia zdrowotne dla dorosłych - Qigong (czikung). Zajęcia chcemy rozpocząć w listopadzie.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt tel. (61) 8 145-212, 603 577 838 lub mailowy: gminna.biblioteka.publiczna@neostrada.pl

Konsultacje logopedyczne

Biblioteka Gminna w Rokietnicy informuje, że w naszej placówce można skorzystać z konsultacji logopedycznych. Zajęcia dostosowane są do wieku, możliwości i potrzeb dzieci. Ćwiczenia odbywają się indywidualnie lub grupowo, a rodzice mogą uczestniczyć z dzieckiem w zajęciach.

Konsultacje odbywają się w piątki, a każdy z uczestników ma wyznaczony czas na 30-minutowe spotkanie. Koszt jednorazowej 30-minutowej konsultacji to 20 zł. Zapisy dzieci na zajęcia przyjmowane będą w Bibliotece Gminnej w Rokietnicy w godzinach otwarcia placówki oraz telefonicznie pod numerami tel. 61 8 145-212, 603 577 838.

Turniej Szachowy z okazji Święta Niepodległości o Puchar Wójta Gminy Rokietnica

Biblioteka Gminna w Rokietnicy zaprasza dzieci i młodzież do udziału w Turnie-

ju Szachowym, który odbędzie się dnia 14 listopada 2015 r. (sobota).



Warunkiem uczestnictwa w turnieju jest wpłacenie wpisowego w kwocie 10 zł od uczestnika do dnia 6 listopada 2015 r.

Dla uczestników przewidziano nagrody rzeczowe oraz dyplomy pamiątkowe.

Więcej informacji można uzyskać w Bibliotece w godzinach otwarcia placówki oraz pod numerami telefonów: (61) 8145-212, 603577838.

Liczba miejsc ograniczona.

RODZINNE PIERNICZKOWANIE



Biblioteka Gminna w Rokietnicy serdecz-

nie zaprasza całe rodziny do udziału w rodzinnym pierniczkowaniu.

Impreza odbędzie się dnia 13 grudnia 2015 r. (niedziela) w Klubie Sołeckim Mrowino-Cerekwica ul. Szamotulska 7.

Start: godz. 10.00 (czas trwania – 3 godziny).

Koszt: 20 zł. od uczestnika - dziecka (płatne do dnia 07.12.2015 r.).

Zapisy przyjmowane będą w Bibliotece Gminnej w Rokietnicy oraz pod nr telefonów: 61 814 52 12, 603 577 838.

Wycieczki zaplanowane jeszcze w tym roku przez Bibliotekę Gminną w Rokietnicy:



- Wycieczka do Pragi na Jarmark Bożonarodzeniowy oraz zwiedzanie miasta- 12.12.2015 r.
- Wyjazd do Fabryki Bombek – Gniezno – 19.12.2015 r.

Serdecznie zapraszamy !!!

Wyniki konsultacji społecznych w sprawie projektu przebudowy ul. Modrzewiowej w Rostworowie

W dniu 23 września 2015 r. zakończyły się konsultacje społeczne w sprawie projektu przebudowy ul. Modrzewiowej w Rostworowie. W konsultacjach w sposób bezpośredni i z wykorzystaniem poczty elektronicznej wzięło udział około 30 mieszkańców, 3 pracowników Urzędu Gminy, 1 radny. Uwagi w formie pisemnej na formularzu zgłosiło 6 osób.

Uczestnicy konsultacji zgłosili następujące uwagi do projektu:

- Zmiana lokalizacji progu zwalniającego z km



0+180,00 na km około 0+095,00 (pomiędzy działkami nr ewidencyjny 49/3 i 49/4).

- Przesunięcie lampy ulicznej w rejonie działki nr 48/32 w stronę ul. Ogrodowej (niemożliwe do zrealizowania, ze względu na kolizję z istniejącym zjazdem na posesję oraz wymogi związane z równomiernością luminancji drogi)

Urząd Gminy w Rokietnicy informuje, że uwagi dotyczące projektu przebudowy ul. Modrzewiowej w Rostworowie zostaną przekazane Projektantowi.

Łukasz Janikowski
UG Rokietnica

WYRÓŻNIENIE R-SGD PRZYBRODA

7 października 2015 roku, na Konferencji Naukowej „Rolnictwo ekologiczne – stan obecny i perspektywy rozwoju” Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych, która odbyła się w Puszczykowie, wyróżniono Rolniczo – Sadownicze Gospodarstwo Doświadczalne Przybroda. Za wieloletnią współpracę, zaangażowanie i czynne uczestnictwo w prowadzonych przez Instytut badaniach i testach na terenie Gospodarstwa.

List gratulacyjny i pamiątkową statuetkę z rąk dr inż. Tadeusza Pawłowskiego Dyrektora PIMR w Poznaniu, z życzeniami dalszej współpracy i sukcesów, odebrał dr inż. Jerzy Mazur Dyrektor R-SGD Przybroda.

Tekst i zdjęcie: mgr inż. Filip Mazur



**Ul. Kierska już w całości przejezdna.
Trwają ostatnie prace wykończeniowe**



Na początku października b. r. na całej długości zmodernizowanego odcinka drogi w ciągu ul. Kierskiej ułożona została warstwa ścieralna. Aktualnie trwają prace wykończeniowe polegające między innymi na humusowaniu i sianiu trawy na poboczach. Już wkrótce na ulicy Kierskiej wykonane zostanie oznakowanie poziome i pionowe. Najważniejsze jest jednak to, że cały zmodernizowany odcinek można już przejechać bez ruchu wahadłowego.

Trakt Napoleoński w Rokitnicy, ul. Kierska w Kobylnikach i ul. Kościuszki w Rogierówku będą oświetlone

W dniu 25.09.2015 w Urzędzie Gminy Rokitnica odbyło się otwarcie ofert dotyczących przetargu nieograniczonego na „Budowę oświetlenia ulicznego w miejscowościach Rokitnica, ul. Trakt Napoleoński, Kobylniki, ul. Kierska oraz Rogierówko, ul. Kościuszki”. Do przetargu podeszły cztery firmy. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma PNP Sp. z o. o. z siedzibą w Suchym Lesie 62-002, ul. Chabrowa 20., za kwotę 172 500 zł brutto. W dniu 19 października podpisano umowę na wykonanie prac i tym samym przekazano firmie PNP Sp. z o. o. place budowy. Ustalono, że prace rozpoczną się w dniu 26 października i zgodnie z umową mają trwać do 30 listopada 2015r.

Ostateczny odbiór ul. Piaskowej w Cerekwicy



7.10.2015 dokonano odbioru ostatecznego prac związanych z „Przebudową nawierzchni istniejącego pasa drogi dojazdowej do gruntów rolnych, ul. Piaskowej w Cerekwicy.” Nowy odcinek drogi o długości 1,16 km ma nawierzchnię bitumiczną na podbudowie z kruszywa łamanego stabilizowanego mechanicznie o szerokości 5,0 m oraz zjazdu na posesję o nawierzchni tłuczniowej ograniczone opornikiem betonowym, od strony jezdni zaś - krawężnikiem najazdowym. Krawężniki najazdowe zostały osadzone na ławie betonowej z oporem. Odwodnienie pasa drogowego zaprojektowano poprzez nadanie właściwych spadków podłużnych i poprzecznych oraz obustronnego ciągu drenażu „francuskiego”, wykonanego z materiału mineralnego otoczonego geowłókniną. Na oddanej do użytku drodze zostało wybudowane także nowe oświetlenie uliczne typu LED.



Cerekwica, ul. Piaskowa

Ul. Pawłowska w Bytkowie połączy Osiedle Topolowe z drogą serwisową przy S11



W dniu 27 lipca b.r. podpisano umowę na wykonanie prac związanych z „Przebudową ulicy Pawłowskiej w miejscowości Bytkowo”. Inwestycja została podzielona na etapy. W bieżącym roku zaplanowano wykonanie odcinka od drogi serwisowej do ul. Agrestowej – od km 0+610,00 do km 0+988,42. Zakres inwestycji będzie obejmował:

- wykonanie jezdni o nawierzchni bitumicznej o szerokości 5,5 m,
- wykonanie ciągu pieszo – rowerowego, jednostronnego o szerokości 2,5 m,
- budowę kanalizacji deszczowej; projekt przewiduje grawitacyjne odwodnienie pasa drogowego z odprowadzeniem wód opadowych do istniejącego rowu melioracyjnego (wylot 2),
- budowę oświetlenia drogowego na całym odcinku drogi (od km 0+000,00 do km 0+988,42);
- wycięcie drzew, krzewów oraz wykonanie nasadzeń,
- progi zwalniające listwowe (U-16a) z kostki betonowej brukowej (czerwona),
- wykonanie organizacji ruchu.

Zgodnie z umową koniec prac przy przebudowie I odcinka ul. Pawłowskiej powinien nastąpić do dnia 31 października 2015 r.

Budowa chodnika na ul. Kolejowej w Rokitnicy

Trwają prace drogowe „Przebudowy pasa drogowego ul. Kolejowej w Rokitnicy od linii kolejowej i ul. Rokitnickiej w Rostworowie od ul. Modrzewiowej.” Odcinek do realizacji - od km 0+038,44 do km 0+969,50, zakłada wykonanie chodnika o szerokości 2,50m o nawierzchni bitumicznej, przebudowę istniejących zjazdów (nawierzchnia z betonowej kostki brukowej) w rejonie projektowanego chodnika, usprawnienie istniejącego odwodnienia pasa drogowego (m.in. wykonanie drenażu z geokompozytu), wykonanie przejść dla pieszych i budowę peronów przystanków autobusowych.

Referat Inwestycji i Infrastruktury
UG Rokitnica

Rokietnickie
Wiadomości



Budowa chodnika na ul. Kolejowej w Rokietnicy



Nowy plac zabaw w Rostworowie



12 października 2015 odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji Finansów, Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa Rady Gminy Rokietnica w sprawie oceny realizacji wykorzystania środków budżetowych na utrzymanie czystości boisk spor-

towych i placów zabaw na terenie naszej Gminy. Drugim ważnym tematem była ocena i dyskusja na temat złożonych wniosków do budżetu na rok 2016.

Na komisji byli obecni Wójt Bartosz Derech, w-ce Wójt Arek Kłapiński, główna księ-

gowa Elżbieta Skotarczak oraz Pan Przemysław Tomczak.

Komisja dokonała objazdu placów zabaw na terenie Gminy i odwiedziła nowy plac zabaw w Rostworowie przy ul. Sobockiej, który wybudowany został na prywatnym gruncie, z prywatnych środków Pana Przemysława Tomczaka. Przy tej okazji proboszcz z Żydowa ks. Tomasz Kokornaczyk poświęcił nowe miejsce zabaw dla dzieci. Po tej ceremonii udano się do Świątlicy Wiejskiej w Żydowie celem prowadzenia dalszych obrad komisji, podczas których wręczono pamiątkowe podziękowanie Panu Przemysławowi Tomczakowi od dzieci i rodziców.

Pragnę również podziękować Pani Krystynie Dziedzic za przygotowanie Świątlicy w Żydowie do obrad Komisji.

Radny Piotr Hałas
Przewodniczący Komisji Finansów,
Budżetu, Rozwoju Gospodarczego
i Rolnictwa

„Dzieci potrzebują ciepła wielkiej miłości, żeby być ludźmi”.

Phil Bosmans

PODZIĘKOWANIA

Serdeczne podziękowania dla **Pana Przemysława Tomczaka** za wybudowanie na swojej działce w Rostworowie Placu Zabaw składają dzieci i rodzice z Sołectwa Żydowo-Rostworowo.

Dzięki Panu miejsce to będzie pełne energii, uśmiechu i radości bawiących się tu dzieci. Cieszymy się, że jest Pan Wielkim Przyjacielem dzieci, za co wyrażamy Panu szczególną wdzięczność.

W imieniu dzieci z Sołectwa
Żydowo-Rostworowo
Radny Piotr Hałas

Rostworowo, dn.12 października 2015 r.

Rada Sołecka Rokietnica zaprasza na wyjazd do **BAJECZNEJ BAWARII**

TERMIN: 31.05 – 05.06.2016

DNIA I Godz.04.00 - Zbiórka uczestników wycieczki w Rokietnicy. Wyjazd do Niemiec. Przejazd do Karlovyh Varów - najstarsze uzdrowisko czeskie: park zdrojowy, kolumnady z leczniczymi źródłami, muzeum Beherovki (wstęp + 3 degustacje). Zakwaterowanie w hotelu. Godz.20.00 - Obiadokolacja przy muzyce dj i czeskim piwku. Nocleg.

DNIA II Godz. 07.00 - Śniadanie. Pobranie bagażu. Wyjazd do Bawarii. Zwiedzanie Monachium: spacer po starówce, Frauenkirche – symbol stolicy Bawarii, kolumna mariacka, nowy i stary ratusz, Odeonsplatz, kościół teatynów, rezydencja książąt i królów bawarskich, opera narodowa, piwiarnia Hofbrauhaus (z uwzględnieniem czasu wolnego), park olimpijski. Przejazd na zakwaterowanie do hotelu. Godz.20.00 - Obiadokolacja i nocleg.

DNIA III Godz.08.00 - Śniadanie. Zwiedzanie na trasie: Oberammergau – „malowane domy”, Ettal – jedno z najstarszych miejsc pielgrzymowych z klasztorem i bazyliką, miasteczko znane z wyrobów winiarskich i piwowarskich, Linderhof (wstęp) – niegdyś prywatna rezydencja króla; zwiedzanie zamku i parku z grotą Wenus, Garmisch-Partenkirchen – spacer po znanym alpejskim kurorcie z uroczą archi-

tekturą, park zdrojowy, stadion olimpijski. Godz.19.30 - Obiadokolacja lub fakultatywnie kolacja bawarska z muzyką i piwem (bogaty bufet kolacyjny, 1 piwo, muzyka regionalna – dopłata 20 euro – deklaracja przy zapisach). Powrót do hotelu i nocleg.

DNIA IV Godz. 08.00 – śniadanie. Zwiedzanie słynnego zamku Ludwika II - **Neuschwanstein (wstęp + dojazd + audioguide)** - symbol zamków „skamieniały sen” oraz **Hohenschangau** (z zewnątrz). Spacer do **Marienbrucke** – most łączący dwa brzegi wąwozu Poellat ze stumetrową przepaścią i wodospadem. Zwiedzanie na trasie: **Fussen** – bawarskie miasteczko z uroczą średniowieczną zabudową i zamkiem. **Lechfall bei Fussen** – piękny wodospad na rzece Lech. Przejazd przez miejscowość Hopfen Am See (ew. Czas wolny). **Wieskirche (Unesco)** – wspaniała rokokowa świątynia z unikalnymi malowidłami, położona wśród lasów i łąk. Powrót do hotelu. Godz. 19.00 – obiadokolacja i nocleg **DNIA V** Godz. 08.00 – Śniadanie. Pobranie bagażu. Wyjazd do Polski ze zwiedzaniem na trasie **Ratyzbony** - średniowieczne miasto nad Dunajem: kamienny most, katedra św. Piotra, Eselturm, ratusz, zamek rodu Thurn. Fakultatywnie obiad w okolicach zgorzelca (ok. godz.20.00; ok. 30 zł)

DNIA VI Przyjazd (ok. godz. 02.00). Za-



kończenie wycieczki.

ŚWIADCZENIA:

- 4 NOCLEGI W HOTELACH *** (POK.2,-3-OSOBOWE Z ŁAZIENKAMI)
- 4 ŚNIADANIA,3 OBIADOKOLACJE (BEZ NAPOJÓW),1 OBIADOKOLACJA Z PIWKIEM I MUZYKA DJ
- OPIEKA PILOTA Z PRZEWODNICTWEM DOZWOLONYM PRAWEM
- AUTOKAR LUX (WC-BAR-TV-KL) Z OBSADĄ 2 KIEROWCÓW
- UBEZPIECZENIE SIGNAL IDUNA (KL 15.000 EUR, NNW 15.000,-Zł, BAGAŻ 1000,-Zł)

CENA: 1.350,- zł

UWAGA: NA BILETY WSTĘPU ,TAXĘ, OBLIGATORYJNYCH PRZEWODNIKÓW NALE-

ŻY PRZEZNACZYĆ OK.70 EUR, * **DOPŁATA DO WIECZORU BAWARSKIEGO 20 EUR/OS (deklaracja przy zapisach z uwagi na konieczność rezerwacji)** * **UBEZPIECZENIE OD KOSZTÓW REZYGNACJI - 3% CENY (DEKLARACJA PRZY ZAPISIE)** LUB BEZKOSZTOWA ZMIANA NA INNĄ OSOBĘ

***UBEZPIECZENIE OD CHOROÓB PRZEWLEKŁYCH OK.2,5 EUR /DZIEŃ LUB PROSZĘ ZABRAĆ KARTĘ NARODOWEGO FUNDUSZA ZDROWIA**

***WPLATA ZALICZKOWA:** 10.11.2015 – 300,-Zł; 15.02.2016 – 400,-Zł; 15.05.2016 – OSTATECZNA DOPŁATA

Zapisy przyjmuje P. Wanda Koralewska do końca roku 2015 kontakt tel. 502 534 395

Budowa Stacji Uzdatniania Wody w Rokietnicy. Tak było, a tak jest...

Prezentujemy postępy z budowy Stacji Uzdatniania Wody, o której pisaliśmy w poprzednim numerze „Rokickich Wiadomości”. Zakończenie inwestycji i uruchomienie SUW-u planowane jest na marzec 2016 roku.



SUW – 16 września zbiornik retencyjny.



SUW – 6 października zbiornik kontaktowy.

UWAGA nowe wzory umów

Szanowni Mieszkańcy Gminy Rokietnica, z konieczności dostosowania nowych wzorów umów do zmiany przepisów prawnych zachęcamy Państwa do uaktualnienia umów na dostarczanie wody oraz zrzut ścieków zawartych z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych Sp. z o. o.

Można tego dokonać w siedzibie spółki w Bytkowie przy ul. Topolowej 6 w dziale obsługi klienta od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:00 do 15:00.

Niezbędnym dokumentem jest okazanie dowodu tożsamości, np. dowodu osobistego oraz dokumentu potwierdzającego tytuł prawny do nieruchomości (np. umowa sprzedaży, umowy darowizny) albo wskazanie numeru księgi wieczystej.

**Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o. o.**



SUW – 20 października zbiornik kontaktowy.

Oferujemy usługi profesjonalnym rębakiem

Od połowy października Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych oferuje wykonanie profesjonalnej usługi rębaniem mobilnym. W zakres prac wchodzi zrębkowanie i rozdrabnianie gałęzi. Koszt usługi wynosi 170 zł brutto za godzinę.

PUK



SUW – 20 października zbiornik retencyjny.



Co nowego w ROSie?

Konsekwentnie realizujemy adaptację pomieszczeń na Gminny Ośrodek Kultury i fitness wraz z siłownią. Z radością informujemy, że I etap prac mamy już za sobą. Jesteśmy po odbiorach branżowych i pozwoleniu na użytkowanie, a więc nasi najmłodsi, i nie tylko... mogą w pełni skorzystać z nowych sal.

Pomieszczenia ośrodka kultury to 293 m². Przygotowano sale: muzyczną, plastyczną, audiowizualno-koncertową oraz gabinet dyrektora wraz z zapleczem sani-

tarnym i socjalnym. Do dyspozycji korzystających pozostaje również antresola na hali o powierzchni 170 m² z doprowadzoną energią. To miejsce do wykorzystania na wystawy, wernisaże, czy pokazy rękodzieła miejscowych kół sołeckich. Przypomnę tylko, że w dotychczasowym budynku, GOK miał do dyspozycji tylko ok. 100 m².

Sala plastyczna przeznaczona na zajęcia malarskie, modelarskie i techniczne, zaopatrzona jest w szafy przesuwne oraz kącik ze zlewozmywakiem. Do prac przeznaczonych

jest osiem stolików dwuosobowych wraz z krzesłami, które można dowolnie ustawiać. Dla prowadzącego zajęcia jest biurko i fotel. Podobnie jest w sali muzycznej wyposażonej w osiem, tym razem pojedynczych stolików z krzesłami, biurkiem i fotelem dla prowadzącego oraz oczywiście szafami.

Sala największa, audiowizualno-koncertowa, z zainstalowanym pod sufitem nowoczesnym rzutnikiem i dużym ekranem, pozwala na wykorzystanie jej przestrzeni na szkolenia, konferencje, czy np. pokazy filmowe. Można będzie także oglądać transmisje telewizyjne - nawet w dzień, gdyż okna będą zasłaniane automatycznie roletami. Sala została wyposażona także w wysokiej klasy głośniki sterowane przy pomocy profesjonalnych mikserów i wzmacniaczy. Jest tu także 30 krzeseł wraz z pulpitemi do zapisywania notatek, co pozwala na sprawne przeprowadzanie różnego rodzaju szkoleń,

również dla firm zewnętrznych. Pomieszczenie to może być wykorzystywane także dla zajęć kół tanecznych, recytatorskich, itp. Może służyć również na spotkania naszych Gminnych Stowarzyszeń, bo wiemy jak często brakuje nam takiego miejsca. Zaletą sali jest także specjalne przygotowanie akustyczne. Stąd będzie to doskonałe miejsce na mini koncerty, recitale, pokazy i nade wszystko - próby naszej Rokitnickiej Orkiestry Dętej. W tym miesiącu ćwiczy wspólnie z naszymi młodymi solistkami Mają, Natalią i Wiktorią. Już niedługo posłuchamy tego, co przygotowują. Oczywiście w hali ROS-u!

Wszystkie pomieszczenia są klimatyzowane, wyposażone w mechaniczną wentylację, nowy sprzęt i meble. Na korytarzu są dwie toalety, w tym jedna dla niepełnosprawnych. Jest także zaplecze z pomieszczeniem socjalno-kuchennym i magazynkiem, i oczywiście gabinetem dyrektora. Oczywiście ocenę całości pozostawiamy korzystającym z zajęć w pomieszczeniach GOK-u.

A II etap? - To fitness i siłownia. Prace przebiegają bardzo sprawnie. Prowadzone przez wyłonioną w przetargu firmę JARBUD, gwarantują tak jakość, jak i terminowość. Zakończenie prac planowane jest na 11 grudnia. O sprawach fitnessu i siłowni będziemy Państwa informować na bieżąco, na stronie internetowej i FB, tym bardziej, że już w listopadzie powinna ruszyć sprzedaż kartetów.

A co przed nami? Na pewno koncert z okazji Narodowego Dnia Niepodległości w dniu 11 listopada br o godzinie 15.00. Następnie 2-dniowy turniej piłkarski Akademii Reissa (21-22.11. br), wielki dzień Mikołajkowy 5 grudnia (sobota) z niespodziankami, turniej piłkarski FUNDACJI RAKOFF z udziałem 12 drużyn (12 grudnia), 2-dniowy turniej piłkarski Akademii Lecha (19-20 grudnia br), no i oczywiście Koncert SYLWESTROWO-NOWOROCZNY GMINY ROKIETNICA (28.12 br), z ceremonią wręczenia Rokitnickich Wierzb i wielką niespodzianką artystyczną.

Przed nami MIKOŁAJKOWY debiut 5 grudnia. Śledźcie nas na naszej stronie i na Fb. Szykuje się prawdziwa gratka dla dzieci, nastolatków i rodziców. Uchylę rąbka tajemnicy, że będzie to całonocne wydarzenie z bardzo atrakcyjnymi akcentami dla wszystkich. Ale jak niespodzianka, to niespodzianka.





Szczególne miejsce w Kiekrzu. Sanktuarium św. siostry Faustyny

Od lat, ze względu na obecność w kierskim domu zakonnym św. s. Faustyny, rozwija się tam ośrodek kultu Bożego Miłosierdzia. Teraz zyskał on rangę sanktuarium.

W odpowiedzi na prośbę przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia metropolita poznański, abp Stanisław Gądecki, ustanowił kaplicę zakonną mieszczącą się w domu tego zgromadzenia w Kiekrzu, sanktuarium św. siostry Faustyny Kowalskiej. „Niech święta siostra Faustyna, która przebywając w Kiekrzu, doświadczyła niezwykłego spotkania z Jezusem Miłosiernym, pomaga siostrą i wszystkim przybywającym do sanktuarium zgłębiać tajemnicę Bożego Miłosierdzia oraz odnawiać swego ducha, doświadczając miłosiernej miłości Boga” – napisał arcybiskup w dekreście.

Już najwyższy czas

Dekret ten uroczystie odczytano 4 października, w wigilię narodzin dla nieba św. s. Faustyny. Uczynił to, podczas Mszy sprawowanej przy ołtarzu polowym nad Małym Jeziorem Kierskim, poznański biskup pomocniczy Grzegorz Balcerak. W uroczystości tej uczestniczyło wielu mieszkańców naszej gminy, a także pielgrzymi nie tylko z Wielkopolski, ale i innych zakątków kraju. Jak przyznaje s. Joela Maria Ślęzyk, od 4 lat przełożona kierskiej wspólnoty sióstr, a jednocześnie kustosz nowego sanktuarium, siostry od dawna nosiły się z zamiarem pod-

jęcia starań o uczynienie z ich kaplicy sanktuarium. – Każdego roku obserwujemy coraz intensywniejszy ruch pielgrzymkowy. Przybywają do nas zacerpnąć sił duchowych nie tylko osoby indywidualne, ale także zorganizowane grupy. Uznałyśmy więc, że już najwyższy czas, aby ludzie mogli prosić o wstawiennictwo św. s. Faustynę w jej sanktuarium – wyjaśnia s. Joela.

O każdej porze dnia

W związku z podniesieniem kaplicy w Kiekrzu do rangi sanktuarium, zaprowadzono w niej codzienną adorację Najświętszego Sakramentu w godz. 17-19, podczas której pielgrzymi mogą również skorzystać ze spowiedzi. Warto wiedzieć, że metropolita poznański udzielił kapłanom spowiadającym w tym sanktuarium upoważnienia do zwalniania z ekskomuniki, w którą wpadają osoby dopuszczające się zabójstwa dzieci poczętych i nienarodzonych. Siostry zapraszają każdego dnia do kaplicy również o godz. 15 na modlitwę Koronką do Miłosierdzia Bożego. Miejsce to można nawiedzić zresztą o dowolnej porze. Na stałe wystawione są w nim bowiem relikwie św. s. Faustyny, które umieszczono w odnowionym klęczniku pochodzącym z czasów, kiedy święta przebywała w Kiekrzu. Każdego

7. dnia miesiąca o godz. 18 w sanktuarium sprawowana jest natomiast Msza św. w intencjach złożonych do wystawionej przy wejściu do domu zakonnego skrzynki. Od 7 lat przy kierskim domu zakonnym działa także Stowarzyszenie Apostołów Bożego Miłosierdzia „Faustinum”, które skupia około 30 osób z różnych parafii.



Marzenie sióstr

Przypomnijmy, że św. s. Faustyna Kowalska przebywała w Kiekrzu przez około 3 miesiące, od lipca 1929 r., zastępując w kuchni chorą siostrę. Pracując, równo-

ześnie prowadziła bogate życie duchowe. Podczas swojego dnia skupienia, spacerując nad znajdującym się w pobliżu klasztoru Małym Jeziorem Kierskim, doznała mistycznego spotkania z Jezusem, które opisała w 158. fragmencie swojego „Dzienniczka”. Do miejsca objawienia prowadzi malowniczo położona „Droga św. s. Faustyny”, którą po odbudowie uroczystie poświęcił 10 lat temu abp Gądecki. W Kiekrzu warto też odwiedzić znajdujący się na terenie domu zakonnego pokój pamiątek z czasów świętej oraz skorzystać z noclegu w pokoju gościnnym udostępnionym dla pielgrzymów. S. Joela Maria Ślęzyk przyznaje jednak, że siostrą marzy się dom rekolekcyjny z prawdziwego zdarzenia. – Modlimy się o to, aby wypełniła się wola Boża co do tego miejsca i jeśli powstanie takiego budynku jest z nią zgodne, zapewne znajdą się odpowiedni darczyńcy – stwierdza. Więcej o nowym sanktuarium można znaleźć na www.kiekrz.faustyna.pl

Kamila Tobolska



Dzień Seniora w Kobylnikach



22 października 2015 roku odbył się Dzień Seniora dla najstarszych mieszkańców sołectwa Kobylniki, którzy zostali podjęci przez panią sołtys Elżbietę Sekieta w restauracji Biesiadna w Cerekwicy.

Uroczystość swą obecnością uświetnili Wójt Gminy Rokietnica Bartosz Derech, Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Rokietnica Sylwia Kiejnich oraz Radny Powiatu Poznańskiego Przemysław Kiejnich, życząc zgromadzonym zdrowia, pogody ducha, uśmiechu i radości dnia codziennego oraz uznania i szacunku od najbliższych. Goście zwrócili uwagę na olbrzymie znaczenie seniorów w życiu rodziny, ale również na ich wkład w życie społeczności lokalnej. Życzenia stanowiły formę podziękowania za wszystko, co udało się wspólnie, pokoleniowo osiągnąć. ☺

Spotkanie było możliwością oderwania się od codziennych obowiązków i okazją do wspólnego spędzenia kilku chwil przy rozmowach, muzyce i śpiewach. Te ostatnie zapewnił nam zespół śpiewaczy Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Pod Kasztanem”. Utwory znane i mniej znane rozbrzmiewały na sali. Seniorzy chętnie włączali się do śpiewu, wspominając lata młodości.

Wierzę, że Kobylniki posiadają specyficzny klimat sprzyjający długowieczności, bowiem najstarsza mieszkanka naszej gminy zamieszkuje właśnie tutaj. Jest to Pani Wanda Michałek, która w maju tego roku ukończyła 102 lata. ☺

Pozdrawiam,

Sylwia Kiejnich
Radna Gminy Rokietnica

Rokietkie
Wiadomości

Rozmowy

„Rokickich Wiadomości”

Medal Komisji Edukacji Narodowej – sukces i nagroda czy miara zawodowej marki?

Rozmowa z Emilią Świst dyrektorką Przedszkola „Bajeczka” w Rokietnicy laureatką tegorocznego ministerialnego wyróżnienia



Danuta Potrawiak: Medal Komisji Edukacji Narodowej – jakiej rangi to wyróżnienie?

Emilia Świst: Medal Komisji Edukacji Narodowej to odznaczenie polskie, resortowe. Nadaje go Minister Edukacji Narodowej. Minister może nadać medal z własnej inicjatywy lub na wniosek, w moim przypadku nadany jest na wniosek Wójta Gminy.

Nagradzanym się bywa, pracuje zaś codziennie. Które z obowiązkowych kryteriów, pozwalających przyznać Medal, są dla Ciebie standardem, które zaś czymś dawanym od siebie „ponad”?

Emilia Świst: Nigdy w swojej pracy nie kierowałam się myślą, że wykonuje coś „aby zostać odznaczonym”. Wszystko, co robię, jest dla mnie standardem, a czy w tym jest coś „ponad” – to nie mnie oceniać.

Bycie dyrektorem-menedżerem czy raczej

szefem - przewodnikiem, wychowawcą i dydaktykiem? Jaka jest Twoja metoda na zawodowe spełnienie i zadowolenie?

Emilia Świst: Muszę tu użyć powiedzenia „dwa w jednym”, a może więcej niż dwa. Na kierowniczym stanowisku trzeba być i dyrektorem-menedżerem i szefem przewodnikiem, wychowawcą i dydaktykiem. Nie można tych spraw oddzielać. Szczególnie nie można tego zrobić w oświacie, gdzie funkcjonują różne środowiska: dziecko, rodzic, pracownik. Trzeba szanować każde z nich, umieć słuchać i rozmawiać, poświęcić czas płaczącemu dziecku, zaniepokojonemu rodzicowi, jak i pracownikowi, którego sprawy często stają się „naszymi” sprawami. Mam świadomość, że nie zawsze można wszystkich zadowolić, ale... myślę, że nie jest źle.

Metoda na zawodowe spełnienie i zadowolenie - trzeba lubić to, co się robi. Przed-

szkole to mój drugi dom - chociaż moja rodzina często twierdzi, że pierwszy. Cieszę się, że mam wspaniały zespół pracowników, na których mogę zawsze liczyć. Bardzo im za to dziękuję. Do Bajeczki przychodzą wspaniali rodzice i dzieci, które gdy minie już kilkudniowe wrześnie „popłakiwanie”, często nie chcą z przedszkola wychodzić. Uśmiech na twarzy dziecka, zadowolenie pozostałych są dla mnie najlepszą oceną.



Posiadać wieloletnie doświadczenie – to bałast czy cenny zasób? I dalej – czy w Twojej pracy trzeba być przede wszystkim systematycznym i uporządkowanym praktykiem? A może raczej ciągle poszukującym nowicjuszem?

Emilia Świst: Wieloletnie doświadczenie to cenny zasób, ale trzeba uważać, żeby to doświadczenie nie stało się rutyną. Ten cenny zasób pomaga w systematycznym i uporządkowanym procesie zarządzania, doprowadzania do wykonywania określonych rzeczy sprawnie, skutecznie i wspólnie z innymi ludźmi. Ale czasami jest balastem, który hamuje nasze działania. I wtedy staje się poszukującym nowicjuszem. Szukam nowych rozwiązań, nowych projektów, nowych miejsc. Coś musi się zmieniać.

Którym z wielu trudnych obowiązków ciągle poświęcasz najwięcej uwagi? I dlaczego, mimo tylu lat w zawodzie, ciągle warto i trzeba się starać?

Emilia Świst: Obowiązków jest faktycznie wiele. Dzielę się nimi ze współpracownikami. Musimy pamiętać, że przedszkole to instytucja powołana dla dzieci, im ma służyć. Dziecko jest łatwym i zarazem trudnym odbiorcą naszych usług. Dlatego wszystko musi się toczyć wokół naszych milusińskich. Wiek przedszkolny jest pierwszym świadomym etapem w ich życiu, poza domem rodzinnym. Trwa bardzo krótko i ma wielki wpływ na dalsze życie - czy można nie poświęcać temu całej uwagi?

Rozmawiała Danuta Potrawiak





Duże rodziny – nasz skarb

Poznańska Fundacja Głos dla Życia od 15 lat pomaga rodzinom wielodzietnym. Każdy może się w tę pomoc włączyć. Każdy potrzebujący może też zwrócić się do fundacji o wsparcie.

Jak wyjaśnia dr Jolanta Próchniewicz, psycholog z Fundacji „Głos dla Życia”, fundacja nie udziela pomocy socjalnej. – Po-

stanowiliśmy wejść w obszar, którym nie zajmuje się opieka społeczna czy inne organizacje pomocowe. Zależy nam na tym,

żeby dzieci z rodzin wielodzietnych nie czuły się gorsze wśród rówieśników ze względu na sytuację finansową. Na przykład jeśli klasa jedzie na wycieczkę, a dziecko z rodziny wielodzietnej z powodu braku pieniędzy miałoby na nią nie jechać, sfinansujemy jego wyjazd. Udzielamy też pomocy np. na zakup instrumentów czy sprzętu sportowego dla uzdolnionych dzieci – tłumaczy.

Fundacja wspiera rodziny wielodzietne, które mają trudności finansowe poprzez program „Patronat nad rodziną”. – Jak pokazał raport, który przygotowaliśmy 15 lat temu, zanim ruszył program, tego typu trudności ma zdecydowana większość rodzin wielodzietnych. Tylko ok. 2 proc. wielodziet-

nych to rodziny zamożne, średnio sytuowani stanowią 15 proc. Reszta to rodziny, które są w stanie funkcjonować tylko dzięki oszczędzaniu oraz takie, które ledwo wiążą koniec z końcem – tłumaczy Próchniewicz, która jest koordynatorką programu „Patronat nad rodziną”. W ramach programu fundacja pośredniczy w przekazywaniu konkretnym rodzinom pieniędzy (kwot w przedziale od 200 do 500 zł miesięcznie), które patroni – a są to nie tylko osoby indywidualne, ale również firmy czy grupy przyjaciół – co miesiąc wpłacają na specjalne konto. Co ważne, są to niepatologiczne, pełne rodziny wielodzietne, wychowujące przynajmniej 4 dzieci. – W sumie rocznie rozdzielamy 60-80 tys. zł, a fundacja nie pobiera żadnych opłat administracyjnych, manipulacyjnych itp. Wszystko, co wpłacił patron, co do grosza dostaje rodzina. Założenie programu jest takie, że znamy każdą rodzinę, której udzielamy pomocy, stąd najłatwiej nam wspierać te z Poznania i okolic – wyjaśnia Jolanta Próchniewicz. Jak podkreśla psycholog, warto wspierać rodziny wielodzietne, bo to one zazwyczaj charakteryzują się silnymi więzami rodzinnymi, które procentują w dorosłym życiu dzieci. – Mam na myśli normalne rodziny, nie dysfunkcyjne. Rodziny wielodzietne dobrze wychowujące dzieci są naszym skarbem i wielką nadzieją – zauważa Próchniewicz.

Więcej o działalności fundacji i programie „Patronat nad rodziną” na www.glosdlazycia.pl i www.patronatnadrodzina.org.pl.

KT



Dr Jolanta Próchniewicz, psycholog z Fundacji „Głos dla Życia”, zachęca do włączenia się w program „Patronat nad rodziną”



17 września Dzień Seniora w Sołectwie Żydowo-Rostworowo

17 września 2015 o godz. 11.00 w Świątlicy Wiejskiej w Żydowie odbył się Dzień Seniora. Jest to szczególny dzień w roku, kiedy Seniorzy mogą się ze sobą spotkać, porozmawiać oraz posłuchać dobrych piosenek z dawnych lat. Jest to również okazja do skosztowania dobrych wyrobów z naszej Gminy.

Na samym początku spotkania radny Piotr Hałas przywitał wszystkich seniorów i zaproszonych gości w osobach: Bartosz Derech Wójt gminy Rokietnica, proboszcz ks. Tomasz Kokornaczyk oraz Pani Halinka Błoch, która zapewniła oprawę muzyczną. Zarówno radny Piotr Hałas, jak i Wójt Bar-

tosz Derech oraz Ksiądz Proboszcz złożyli wszystkim życzenia wszelkiej pomyślności oraz zdrowia, dużo zadowolenia z dnia codziennego i pogody ducha na wszystkie dni. Po tych życzeniach był czas na poczęstunek i śpiewanie oraz spędzenie czasu we wspólnym gronie.

Przy tej okazji pragnę podziękować Paniom za przygotowanie tego spotkania, a są to: Pani Irena Spochaczyk, Marlena Kaczmarek, Krystyna Dziedzic i Anna Baróg. Mam nadzieję, że mogą śmiało powiedzieć: „Do zobaczenia w przyszłym roku!”

Radny Piotr Hałas





roktar

Stowarzyszenie
Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin



Rekreacja i Integracja. Tak jak ROKTAR

11 września br. członkowie Stowarzyszenia ROKTAR wyruszyli na 5-dniową wycieczkę rekreacyjno – integracyjną nad polskie morze, a konkretnie do Międzyzdrojów, gdzie mieliśmy naszą bazę noclegową. Pierwszego dnia zwiedzaliśmy drugą co do wielkości latarnię nad Morzem Bałtyckim, czyli Latarnię Morską w Gąskach, z której podziwialiśmy piękne widoki na okoliczne miejscowości. Kolejnego dnia czekała na nas wycieczka do Darłowa, gdzie zwiedzaliśmy Zamek Książąt Pomorskich, w którym podziwialiśmy zabytki pomorskiej sztuki ludowej, zabytkowe rzeźby drewniane oraz ekspozycje sztuki sakralnej. Udailiśmy się też na Rynek, gdzie poznaliśmy historię miasta. Następnie przeptęliśmy tramwajem wodnym do Darłowa, gdzie widzieliśmy statki wpływające do portu, przez zwozdowny most. W niedzielę spacerowaliśmy brzegiem morza. Planowaliśmy też kąpiele w morzu, ale pogoda nam nie dopisała. Wieczorem spotkaliśmy się przy ognisku, piekaliśmy kielbaski i wspólnie śpiewaliśmy. Kolejnego dnia pojechaliśmy do Dobrzyca i zwiedzaliśmy przepiękne Ogrody Tematyczne. Jak sama nazwa wskazuje są

one podzielone na różne tematy. Są wśród nich ogrody klasyczne, jak: japoński, francuski, śródziemnomorski oraz te związane ze środowiskiem: ogród kamienny, skalny i wodny. Są też ogrody użytkowe, jak ziołowy, czy warzywny. Dużą grupę stanowią ogrody zmysłów, zaprojektowane w stylu angielskim. Wśród nich są te, które pobudzają nasz wzrok, węch i słuch, czyli ogrody barw (biały, niebiesko-żółty, lila-róż, purpury i ognia, słoneczny oraz ogród cienia), ogrody pachnące (w którym zgromadzono rośliny o wonnych kwiatach, liściach, pędach a nawet korzeniach) oraz ogrody dźwięku (są to głównie trawy i kaskady wodne). Po południu grupa kilku śmiałków zdecydowała się na kąpiel w morskiej wodzie. W Ośrodku, gdzie nocowaliśmy mieliśmy możliwość skorzystania z basenu i jacuzzi. Plan wyjazdu był wypełniony atrakcjami, ale nie zabrakło czasu na odpoczynek, relaks i integrację.

Wycieczka była współfinansowana przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Urząd Gminy w Rokitnicy i Stowarzyszenie ROKTAR

Elżbieta Kram



To już VII Bal Sołtysów

Sołtys Rokitnicy i współpracujące z nim grono społeczników-zapaleńców już po raz siódmy planuje organizację Balu Sołtysów.

Wszystkim tym, którzy nie znają jeszcze tej inicjatywy przypominamy – jego ideą jest nie tylko wspaniała zabawa, ale chęć ofiarowania pomocy tym, których codziennosc nieustannie wypełnia konieczność pokonywania wielu barier.

Charytatywne przesłanie Balu Sołtysów tradycyjnie dotyczyć będzie wsparcia dla Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin ROKTAR. To podziw dla tych,

którzy mimo wielu przeszkód, związanych z niepełnosprawnością swoją i najbliższych, każdego roku, miesiąca, dnia i godziny walczą o kolejne ważne zwycięstwo.

Chcemy ponownie być z NIMI.

**3 stycznia 2016 r. Restauracja „Pod Gruszą”
VII Bal Sołtysów dla Stowarzyszenia ROKTAR**

Informacji organizacyjnych udziela i zapisy już dziś przyjmuje: Józef Fudala Sołtys Sołectwa Rokitnica tel.: 600 421 640

D.P.

Nasi Mieszkańcy

Pokonać bariery i własne słabości

Michał Blaszkowski od kilku lat, w każdą sobotę, bierze kije i jedzie do lasu, aby wraz ze znajomymi przejść parę kilometrów. Droga przeplatana rozmowami, śmiechem i żartami upływa szybko, więc Michał umawia się na kolejne wspólne wędrówki.

Od ok. 2 lat bierze udział w zawodach Nordic Walking, gdzie odnosi sukcesy. Michał lubi rywalizację tak samo, jak spotkania przy kawie, ciachu i dobrej muzyce. Pokazuje nam swoim życiem, że mimo niepeł-

nosprawności, nie można się poddawać, trzeba cały czas walczyć z własnymi słabościami i cieszyć się każdym dniem. Jest on wspaniałym synem, bratem, wujkiem i przyjacielem. Zaraża innych swoim optymizmem, hartem ducha i spokojem. W listopadzie obchodzi 40 urodziny, więc życzymy Michałowi dalszych sukcesów na arenie sportowej, szczęścia, radości i spełnienia marzeń – tych głęboko ukrytych w sercu.

Przyjaciele





PODRÓŻE KSZTAŁCĄ

Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów „Pod Kasztanem” poznaje kolejny zakątek Polski

Naszą wycieczkę organizujemy we wrześniu, bo wrzesień to miesiąc złotej polskiej jesieni. Jedziemy na siedem dni do Junoszy. To mała miejscowość wypoczynkowa położona nad Zatoką Gdańską. Jesteśmy zakwaterowani w domkach.

Następny dzień wraz z przewodnikiem zwiedzamy Westerplatte oraz Starówkę Gdańską. Westerplatte to historia heroizmu i męstwa żołnierza polskiego II wojny światowej. To na Westerplatte, którego broniła garstka polskich żołnierzy pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego, padły pierwsze strzały II wojny światowej.

Obrona składała się z 5 wartowni, do dnia dzisiejszego zachowały się 2 obiekty. Zginęło 15 żołnierzy, którzy są pochowani na miejscowym cmentarzu. Sprowadzono również prochy majora Henryka Sucharskiego z Anglii. Pomnik ku czci obrońców składa się z 234 granitowych bloków. Górna część pomnika symbolizuje polskich żołnierzy na wszystkich polach bitew, dolna część upamiętnia obrońców Westerplatte oraz polskiego wybrzeża.

Starówka Gdańska jest posadowiona na dębowych palach ze względu na wysoki poziom wód gruntowych. Zwiedzamy most zielony na Motławie, zieloną bramę, która miała służyć monarchom w czasie pobytu w Gdańsku, zabytkowy Żuraw, najstarszy dźwиг portowy z pierwszej połowy XV w. Spacerowaliśmy romantyczną ul. Mariacką, przy której znajdują się pracownice bursztynu. Ul. Długa jest najdłuższą ulicą Gdańska – 300m, z reprezentacyjną kamienicą, Uphagena. Kościół Mariacki, który w 1528r. został przez protestantów pomalowany na

biało, jest tradycyjnie biały do dnia dzisiejszego. Malowanie trwa 2 lata. Prace malarskie wykonują alpinisci, gdyż posadzka jest osłabiona przez 6,5 metrowe krypty, w których jest pochowanych ok. 6500 tys. zmarłych i znajduje się 520 płyt nagrobnych. W kościele są największe okna witrażowe w Polsce – 135m² powierzchni oraz kopia Piety Michała Anioła wykonana w 1410r. z wapienia. Mijamy gotycko-renesansowy Ratusz, fontannę Neptuna, która pierwotnie była studnią, Dwór Artusa, replikę z 1752r. - 2 w 1: termometr i barometr Daniela Fahrenheita.

Oliwa. Katedra w Oliwie jest pod wezwaniem trzech patronów Matki Boskiej, św. Bernarda, św. Trójcy. Znajdują się w niej dwa ołtarze główne. Katedra jest najdłuższym kościołem w Polsce: 107m, znajdują się w niej rokokowe organy z ruszającymi się figurkami aniołków. Wysłuchaliśmy 30 min koncertu organowego. Organ składają się z 7876 piszczałek, 110 głosów, oraz 135 rejestrów.

Gdynia. Spacerujemy Skwerem Tadeusza Kościuszki, mijamy słynne statki „Dar Pomorza” zbudowany w 1904r. oraz okręt wojenny „Błyskawica” zbudowany w 1937r. Sopot to spacer Aleją Agnieszki Osieckiej, Plac Zdrowocy i drewniane moło wchodzące 0,5 km w głąb Zatoki.

Kanał Elbląski to urzekająca natura i fascynująca technika – tak w największym skrócie można określić atrakcje Kanału Elbląskiego. Wypływamy z Elbląga przed nami 5 pochylni tj. 10 km. – Całuny, Jelenie, Oleśnica, Kąty, Buczyńiec. Płyniemy rzeką Elbłąg na jezioro Druzno. Po wypłynięciu z jeziora wpływamy do pierwszej pochylni i tu zaczy-

nają się prawdziwe emocje. Z pokładu widać porośniętą trawą wzniesienie, na którym połykają szyny i stalowe liny. Statek, omijając wielkie napędzane koła do przewijania liny, wpływa pomiędzy wystające z wody barierki. Zaczyna powoli wynurzać się z wody razem z platformą, na której spoczywa. Pasażerowie stwierdzają, że płyną po trawie i w dodatku pod górę. Rejs kończy się w Buczyńcu, gdzie czeka na nas autokar.

Następny dzień to zwiedzanie z przewodnikiem okolic naszego zakwaterowania. Jedziemy do Mikoszewa, gdzie Wisła wpływa do morza. Kanał kopano ręcznie przez 8 lat na głębokość 50m i 500m szerokości. Zatrudnionych było 4000 tys. ludzi.

Stutthof to obóz koncentracyjny, w którym zwiedzamy baraki, komorę gazową, krematorium, buty – pozostałość po więźniach, wstrząsające wrażenie. Oby nigdy więcej.

Stegna – najcenniejszym zabytkiem jest kościół parafialny z XVII w. 1681-1683 pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusa. Słynie z przepięknych malowideł ściennych i stropowych wykonanych na płótnie lnia-nym oraz kunsztownej snycerki. Cenne obiekty to także ołtarz, ambona, chrzcielnica. Wrażenie robi model statku zawieszony na stropie kościoła wykonany w 1682r.

W czasie wolnym korzystamy z melek-sów, którymi jeździmy nad Zatokę Gdańską spacerujemy po plaży, mocząc nogi. Wszystko, co dobre, musi się kończyć i wracamy do domu.

W drodze powrotnej zwiedzamy Malbork położony nad rzeką Nogatem, zbudowany ok. 1274 r. Zwiedzamy Zamek Wysoki, Zamek Średni, oraz przedzamcze zwane Zamkiem Niskim. Poznajemy techniki obronne, uzbrojenie, zapadnie, Kaplice św. Anny - miejsce wiecznego spoczynku wielkich mistrzów. Była to warownia nie do zdobycia. Co nie udało się po bitwie pod Grunwaldem 1410 r., wojska polskie zajęły w 1457 r.

Bawiliśmy się na wieczorku tanecznym połączonym z grillową kolacją, którą zorganizował nam właściciel ośrodka. Po południami kol. Henryk grając na akordeonie, bawił nas, my rewanżowaliśmy się śpiewem oraz zabranymi z domu wypiekami kosztowanymi przy kawie i herbacie.

Dziękujemy Urzędowi Gminy za wsparcie finansowe.

Dziękuję wszystkim uczestnikom za humor, wyrozumiałość, pogodę ducha przez te siedem dni.

Bogdan Nowaczyk





Wspólnie zmieniamy stronę www.rokietnica.pl

Podsumowanie wyników ankiety

Przed wakacjami postawiliśmy sobie ambitny cel – modernizację strony internetowej www.rokietnica.pl. Poprosiliśmy mieszkańców gminy Rokietnica o wypełnienie ankiety na jej temat. Spłynęło do nas wiele ciekawych spostrzeżeń oraz propozycji zmian, które zamierzamy wprowadzić w życie.

Przebieg badania oraz jego uczestnicy

Wypełnione ankiety zbieraliśmy przez 2 miesiące za pośrednictwem formularzy internetowych oraz w formie papierowej. W ciągu dwóch miesięcy wpłynęło do nas 72 uzupełnione kwestionariusze, dodatkowo 5 osób przedstawiło własne propozycje zmian. Ankiety wypełniali użytkownicy strony www.rokietnica.pl, którzy dość często z niej korzystają. Można więc przypuszczać, że portal towarzyszy im w codziennym życiu, dzięki czemu mają pewną wiedzę na temat jego funkcjonowania i potrafią go ocenić. Jako cel jego odwiedzania największą grupą wskazała znalezienie informacji bieżących, z urzędu oraz kulturalnych. Zgodnie z oczekiwaniami największym zainteresowaniem wśród internautów cieszy się sekcja obywatela.

Ogólna ocena strony

Przez ankietowanych strona została oceniona neutralnie (średnio) lub pozytywnie (dobrze i bardzo dobrze). Kilka osób uważa ją za złą lub bardzo złą, co potwierdza konieczność wprowadzenia zmian. W podobny sposób zostały ocenione poszczególne elementy strony, takie jak: szata graficzna, układ menu, podział na sekcje, aktualność informacji, nazwy poszczególnych działów oraz czytelność zamieszczanych treści. Najbardziej negatywnie postrzegana jest aktualność treści. Jako wady strony ankietowani wskazali nieczytelność układu spowodowaną m.in. małą intuicyjnością strony, problemem z oddzieleniem nowych informacji od tych już nieaktualnych czy zbyt dużą ilością zakładek. Wśród zarzutów pojawiły się również m.in. nieaktualność treści oraz słaba szata graficzna. Żaden z elementów nie zo-

stał jednoznacznie wskazany jako zbędny.

Niezbędne informacje na stronie

Ankietowani widzą potrzebę wprowadzenia kalendarza, w którym pojawiałyby się nadchodzące wydarzenia. Chcieliby otrzymywać więcej informacji bieżących oraz tych na temat prowadzonych inwestycji, a także uzyskać bezpośredni dostęp do aktualnych rozkładów jazdy czy map gminy. Według dużej części ankietowanych, powinien zostać zagospodarowany dział dla organizacji pozarządowych, w którym pojawiałyby się materiały od nich. Podobna grupa chciałaby otrzymywać więcej informacji na temat cyklicznych imprez oraz uzyskać dostęp do większej ilości zdjęć z tych wydarzeń. Niemalże wszyscy badani uważają, że na stronie startowej najważniejsze są wiadomości bieżące. Grupa o połowę mniejsza jest zainteresowana informacjami z urzędu oraz kulturalnymi. Opinie na temat tego, czy najważniejsze, według nich, elementy są dostatecznie widoczne na stronie, rozdzieliły się niemalże równomiernie. Wśród

osób, które uważają, że nie wszystkie informacje można łatwo znaleźć, nie pojawiło się jednoznaczne wskazanie na żadną z odpowiedzi.

Nowe nazwy

Ankietowani mieli również szansę na wyrażenie własnej inwencji twórczej. Zaproponowano nową nazwę dla opcji „Co Cię gryzie” – „Uwaga! Problem!”. Dla ROK-gal zgłoszono „Fotograficzne wspomnienia” lub po prostu „Galerię”. Zamiast nazwy „Kącik kryminalny” zaproponowano „Policja informuje” lub „Kronika kryminalna”. Zgłoszono również „Informacje urzędowe” zamiast obecnej nazwy „Wiadomości z Urzędu”.

Propozycje zmian

W ankiecie pojawiło się również pytanie otwarte, w którym badani mogli przedstawić swoje uwagi, sugestie i propozycje zmian. Wśród nich pojawiły się m.in.:

- wspomniany wcześniej kalendarz z wydarzeniami w Gminie
- forum, które umożliwiłoby m.in. zgłaszanie potrzeb mieszkańców
- system opiniowania pomysłów w „Co Cię gryzie” (tylko zgoda lub jej brak, bez komentarzy, by nie wprowadzać chaosu), co pozwoli zbadać potrzeby mieszkańców
- informacje na temat zwierząt znalezionych i przewiezionych do schroniska
- zagospodarowanie miejsca dla organizacji pozarządowych, jednostek OSP, itd.
- mobilną wersję strony.

Strona www.rokietnica.pl a profil na facebooku

Duża grupa ankietowanych częściej odwiedza stronę www.rokietnica.pl niż profil Rokietnica.pl na facebooku. Jako zalety tego źródła wskazali: większe możliwości technologiczne, wyodrębnienie działów, oficjalny charakter, prestiż, większą ilość ważnych informacji, dokumenty do pobra-

nia oraz brak konta na facebooku. Pytanie to udowodniło wyższość strony internetowej nad profilem na facebooku. Prestiż oraz ważność informacji są cechami, które powinna reprezentować strona. Oczywiście równoległe prowadzenie aktywności na facebooku jest wskazane, ponieważ pozwala szybciej i bez wysiłku zapoznać się z bieżącymi informacjami. Warto jednak przejąć pewne rozwiązania z portalu (większa przejrzystość, możliwość komentowania informacji), ponieważ to prawdopodobnie przekona większą ilość osób do częstszego odwiedzania strony i spojrzenia na nią bardziej przychylnym okiem.

Wnioski

Wypełnione ankiety pozwoliły nam dojść do następujących wniosków:

- należy zadbać o aktualność informacji
- konieczne są działania zwiększające przejrzystość strony
- warto dostosować nową stronę do urządzeń mobilnych
- warto dodać opcję kalendarza, który pozwoliłby na bieżąco śledzić wydarzenia w Gminie
- utrzymać system zgłaszania problemów i możliwości zadawania pytań, również Wójtowi
- tylko niewielka grupa ankietowanych chciałaby otrzymywać newsletter ze wskazanymi przez siebie informacjami. Należy więc zastanowić się, czy warto wprowadzać takie rozwiązanie.

Prace nad modernizacją strony cały czas trwają. Zespół opracowujący jej koncepcję intensywnie działa. Dziękujemy za wszystkie wypełnione ankiety oraz propozycje, które do nas spłynęły. Obiecujemy wziąć pod uwagę wszystkie sugestie i pomysły, z którymi mieliśmy szansę się zapoznać. Mamy nadzieję, że dzięki naszemu wspólnemu działaniu uda się stworzyć stronę spełniającą Państwa oczekiwania.

Redakcja portalu www.rokietnica.pl





Rodzinne
Grand Prix
Rokitnicy
im. Dominiki

VII Grand Prix Rokitnicy w biegach im. Dominiki zakończone!

Dzisiaj z pełnym przekonaniem możemy powiedzieć, że siódma edycja Rodzinnego Grand Prix faktycznie była świetna. Pogoda dopisywała podczas każdego z trzech biegów, a dobry nastrój nie opuszczał uczestników ani na moment.

Tegoroczny Bieg Finałowy, podobnie jak dwa poprzednie w ramach Grand Prix, również był pełen niespodzianek. Tym razem zaproponowaliśmy zupełnie nową trasę wiodącą do Pamiątkowa. Dzięki

systemowi internetowej rejestracji i Wszechpomocy (dostarczenie wypełnionych oświadczeń) praca Biura Biegu przebiegła szybko i sprawnie.



Około godz. 10.00 dystansowcy rodzinny i kijekarze wyruszyli darmowym autobusem nad Jezioro Pamiątkowskie. Na miejscu, w oczekiwaniu na bliskich zmagających się z 7 kilometrową trasą biegu głównego, który wystartował spod gimnazjum w Rokitnicy, rozgrzali i rozciągnęli wszystkie mięśnie. Wszyscy z zaangażowaniem dopingowali swoich bliskich i wspierali ich w wytrwałości w dobiegnięciu do mety. Rodziny i kijekarze bez trudu pokonali dystans ok. 1,5 km. Na mecie na zawodników czekał zasłużony regeneracyjny posiłek oraz nagrody. Nikt nie wrócił do domu z pustymi rękoma. Pamiątkowy medal otrzymał każdy biegacz niezależnie od pokonanego dystansu. O upominku, mniejszym lub większym, w ramach loterii fantowej decydował ślepy los. Specjalną koszulką nagrodziliśmy tych, którzy przebiegli 7 km podczas każdego z trzech wydarzeń. Jesteśmy pewni, że przydadzą się wytrawnym biegaczom. Mamy nadzieję, że zobaczymy Was na rokitnickich trasach dumnie reprezentujących logo Grand Prix.

Grand Prix to nie tylko dobra zabawa i sposób na aktywne spędzenie czasu, ale również okazja do sprawdzenia swoich umiejętności poprzez rywalizację. Musimy więc wspomnieć o zawodnikach, którzy stanęli na podium w poszczególnych kategoriach.

Medale dla najlepszych biegaczy otrzymali:

Klasyfikacja dziewcząt do lat 16 (kat. A):

1. Dominika Malaika
2. Milena Szałankiewicz
3. Weronika Malaika

Klasyfikacja chłopców do lat 16 (kat. B):

1. Benjamin Ragan
2. Jakub Nowacki
3. Mieszko Pioch

Klasyfikacja OPEN kobiet (kat. C):

1. Daria Letkiewicz
2. Justyna Dreger
3. Emilia Michta

Klasyfikacja OPEN mężczyzn (kat. D):

1. Władysław Wiczorkowski
2. Jakub Porysek i Jakub Nowaczyk
3. Grzegorz Kaniewski

Nie zabrakło również kijekarzy. W tej kategorii nagrodzono medalami:

Wyróżniona Kijkarka:

Emilia Lokke

Wyróżniony Kijkarz:

Tadeusz Lokke

Rywalizacja rodzin była zacięta. Statuetki ufundowane przez Starostę Poznańskiego Jana Grabkowskiego otrzymały rodziny:

1. Matysiak/Gicala
2. Ochoccy
3. Zespół Szkół Zamoyskich.

Jak widać, pełna mobilizacja rodziców, dzieci, cioć, wujków i przyjaciół opłaciła się. W końcu zabawa w gronie najbliższych smakuje najlepiej. Gratulujemy!

Dziękujemy wszystkim, którzy sprawili, że zorganizowanie corocznego Grand Prix jest możliwe:

- panu Ryszardowi Lubce
- panu Józefowi Gawronowi
- państwu Laurze Augustyniak i Michałowi Sokołowskiemu
- druhom strażakom z jednostek OSP Gminy Rokitnica oraz OSP Pamiątkowo
- funkcjonariuszom policji
- Dyrekcji i Pracownikom Gimnazjum im. Noblistów w Rokitnicy
- Zakładowi Usług Komunikacyjnych ROK-BUS
- panu Damianowi Nowickiemu i Rokitnicy Biega
- pani Renacie Chlebowskiej oraz wolontariuszkom z Biura Biegu
- pani Aleksandrze Bartnik
- pani Małgorzacie Chojnackiej-Wardowicz
- pani Ewie Maternik
- panu Zdzisłowi Szatkowskiemu oraz Bartkowi,
- panu Adamowi Michta i Krzysztofowi Michta.

A także wszystkim, którzy wsparli nas w jakikolwiek sposób. Bez Was nie dalibyśmy rady.

Dziękujemy również wszystkim obecnym. Do zobaczenia za rok! ☺





V rajd samochodowy – Rokietnica żegna lato

Już po raz piąty Rokietnickie Stowarzyszenie Rozwoju „Idea, Człowiek, Przyszłość” zorganizowało imprezę, która na stałe wpisała się w gminny kalendarz. W tym roku pogoda tradycyjnie dopisała, tak jakby lato nie chciało się z nami żegnać. Uczestnicy także nie zawiedli – przybyli na start w sile 34 załóg.

Tym razem start i meta miały miejsce w Mrowinie przy os. Zmysłowo na urokliwym terenie firmy Kares Sp. z o.o. Pana Stefana Kaczmarka. Od godziny 9 zjeżdżały załogi, aby po odprawie i oficjalnym otwarciu przez radnego powiatowego Przemysława Kiejnicha, kolejno wystartować do zmagani nawigacyjnych, zabawnych konkurencji i prób sprawnościowych, przejeżdżając przez malownicze zakątki powiatów poznańskiego, szamotulskiego i obornickiego. Od samego początku wydarzenie objęte

jest Patronatem Honorowym Starosty Poznańskiego oraz Wójty Gminy Rokietnica.

Uczestnicy mieli do pokonania około 85 kilometrową trasę zgodnie z itinerem strzałkowym. W trakcie zabawy odpowiadali na pytania, brali udział w 6 próbach rekreacyjnych oraz 2 samochodowych. Nad przebiegiem całej imprezy czuwali doświadczeni sędziowie. Na trasie przejazdu, nad zalewem w Radzynie u Pana Jarosława Pszczoły, zaplanowano Punkt Kontroli Czasu. Uczestnicy mieli chwilę na słodki po-

częstunek, a urokliwe miejsce pozwoliło zregenerować siły przed drugim etapem trasy. Na mecie rajdu na załogi czekał smaczny posiłek oraz wiele atrakcji. Były konkursy przygotowane przez Ratowników Drogowych Automobilklubu Wielkopolski oraz Fabrykę Formy, najmłodszy brali udział w zabawach i konkursach przygotowanych przez ekipę Pana Jacka Sańko z Fundacji IBRAS. Były także przejażdżki tzw. Maratonką – zaprzęgiem ciągniętym przez dwa piękne konie śląskie i dowożonym przez Pana Pawła Chojnackiego z Krzyszkowa.

Losowaliśmy także upominki i voucher (m.in. Kia Cee'd na weekend, wejście na Termy Tarnowskie, na Zumbę z Magdą Andrzejewską, grę w bilard z Radkiem Babicą) ufundowane przez sponsorów. Dodatkowo Przewodniczący Ryszard Lubka wręczył w imieniu Rady Gminy Rokietnica okazałą statuetkę dla najlepszego kierowcy w samochodowej próbie sprawnościowej. Przygotowaliśmy również konkurs z wiedzy w zakresie przepisów ruchu drogowego. Nagrody za zajęcie trzech pierwszych miejsc ufundował Starosta Jan Grabkowski, nie od dziś propagator profilaktyki bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Po wszystkich atrakcjach nadszedł czas na ogłoszenie wyników. Za pierwsze miejsce puchary ufundował Starosta Poznański Jan Grabkowski, za drugie Starosta Szamotulski Józef Kwaśniewicz, a za trzecie miejsce gospodarz Gminy Rokietnica Wójt Bartosz Derech. Żaden z 34 uczestników nie wyjechał oczywiście bez nagród. Uroczystego ich wręczenia dokonali: Starosta Jan Grabkowski, Wójt Bartosz Derech, Przewodniczący Ryszard Lubka, Radni: Piotr Hałas i Piotr Szatkowski - zarazem Sponsor Główny tego wydarzenia. Na zakończenie Komandor Rajdu podsumował zawody, a Starosta Jan Grabkowski dokonał ich oficjalnego zamknięcia.

Organizacja wydarzenia oraz prowadzenie biura zawodów nie należą do zadań łatwych i wymagają ogromnego zaangażowania, wysiłku, doświadczenia, odpowiedzialności oraz dokładności. Dlatego gorące podziękowania kierujemy do Sędziego Głównego, a zarazem Kierownika Biura Zawodów Ilony Cieciora, która swoim poświęceniem sprawiła, że zawody należy zaliczyć do udanych. Dziękuję również wszystkim sędziom i organizatorom, dzięki którym mogliśmy przeprowadzić zawody i którzy włożyli serce i pracę w ich przygotowanie i przeprowadzenie. Jesteście niezastąpieni.

Dziękujemy:

- Panu Janowi Grabkowskiemu – Staroście Poznańskiemu
- Panu Józefowi Kwaśniewiczowi – Staroście Szamotulskiemu
- Panu Adamowi Olejnik – Staroście Obornickiemu
- Panu Włodzimierzowi Kaczmarkowi – Burmistrzowi Szamotuł
- Panu Tomaszowi Szrama – Burmistrzowi Obornik
- Panu Zenonowi Gałka – Wójtowi Gminy Kaźmierz
- Panu Tadeuszowi Czajka – Wójtowi Gminy Tarnowo Podg.
- Panu Bartoszowi Derech - Wójtowi Gminy Rokietnica
- Panu Ryszardowi Lubka – Przewodniczącemu Rady Gminy Rokietnica
- Panu Przemysławowi Kiejnich – Radnemu Rady Powiatu Poznańskiego
- Pani Sylwii Kiejnich – Wiceprzewodniczącej Rady Gminy Rokietnica
- Panu Piotrowi Hałas – Radnemu Gminy Rokietnica
- Panu Piotrowi Szatkowskiemu – Radnemu Gminy Rokietnica/ Sponsorowi Głównemu



- Panu Robertowi Werle – Prezesowi Automobilklubu Wielkopolski
- Panu Przemysławowi Piotrowskiemu – Wiceprezesowi ZO PZM w Poznaniu
- Panu Wojciechowi Nentwig – Dyrektorowi Filharmonii Poznańskiej im. Tadeusza Szeligowskiego
- Panu Włodzimierzowi Kowalowi – Nadleśniczemu Nadleśnictwa Oborniki
- Pani Anicie Stelmaszyk – Prezesowi Term Tarnowskich Sp. z o.o.
- Panu Jerzemu Maciejewskiemu – Prezesowi Rokietnickiego Ośrodka Sportu Sp. z o.o.
- Panu Marianowi Szymańskiemu – Prezesowi Zakładu Usług Komunalnych „ROK-BUS” Sp. z o.o.
- Panu Bogdanowi Małeckiemu – Prezesowi Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.
- Panu Piotrowi Michalakowi – Dyrektorowi Szamotulskiego Ośrodka Kultury
- Panu Józefowi Fudala – Sołtysowi Sołectwa Rokietnica
- Panu Jackowi Sańko – Członkowi Zarządu Fundacji IBRAS
- Panu Pawłowi Chojnackiemu

oraz firmom i instytucjom:

- Advatech Sp. z o.o.
- Agmar Marcin Szatkowski
- Autospec Krzysztof Jankowiak
- Akademia Bilardowa Radosława Babicy
- Budmar Judkowiak Sp. J.
- Bukowianka S.A.
- Centrum Tenisowe Sobota
- DPF Autoserwis Łukasz Grzegórzko
- Emmetropia Salon Optyczny
- Fabryka Formy
- HAW Hanna Wocko Szkoła Bylin



- Kares Sp. z o.o.
- KIA DELIK
- KKS Lech Poznań
- Ośrodek Szkolenia Kierowców Andrzej Żebrowski
- Ośrodek Szkolenia Kierowców Stanisław Renn
- Pałac Baborówko
- Piekarnia Piotr Łakomy
- Platinum Oil
- Stylowe Kominki Remigiusz Berndt
- Studio B Krzysztof Rogowski
- Urząd Gminy Rokietnica
- U Kamila Cukiernia Artur Lisiak
- Wydawnictwo Poznańskie



Więści z EDUKATORNI

Rowerowe podchody w klimacie epoki renesansu, bajka na jesienne wieczory i globalna edukacja z nagrodami.

Rowerowe Podchody Rodzinne z Antonim z Napachania.

10 października przeprowadziliśmy grę, jakiej Rokietnica jeszcze nie widziała: Rowerowe Podchody Rodzinne z Antonim z Napachania.

Edukatornia przy Fundacji IBRAS, Biblioteka Gminna w Rokietnicy oraz Stowarzyszenie Forum Antoniego z Napachania zapewniły mieszkańcom zabawę w historycznym anturazie. Wszystkie postaci związane z Antonim z Napachania występowały w strojach z epoki.

Uczestnicy gry mieli za zadanie odwiedzić i wysłuchać osób związanych z Antonim z Napachania. Każda z postaci opowiadała o tym, co ją łączyło z Antonim.

W Urzędzie Gminy Stanisław Gabriel Tęczyński – wojewoda krakowski, któremu Antoni z Napachania dedykował książkę Enchiridion, opowiadał o książce Antoniego.

Postać Arcybiskupa Jana Lubrańskiego przy Kościele w Cerekwicy zwracała uwagę kierowców bardziej niż fotoradar. Arcybiskup, patron ośrodka renesansowego w Poznaniu, wyjaśniał, jak wspierał zdolnych uczniów m. in. Antoniego z Napachania.

Postać fikcyjna, Kronikarz Akademii Krakowskiej, w historycznym stroju w Zespole Szkół im. Jadwigi i Władysława Zamoyskich w Rokietnicy przedstawiła, jak to było, gdy funkcję Rektora Akademii Krakowskiej sprawował Antoni z Napachania.

Przy bramie Pałacu w Napachaniu przechadzał się Król Zygmunt II August i rozprawał o urzędowaniu Antoniego w Kościele pw. Św. Floriana w Krakowie.

Przy remizie strażackiej w Napachaniu Maciej Sołtys, ojciec Antoniego z Napachania, objaśniał specyfikę wsi Napachania i niecodzienną liczbę uczniów Akademii Krakowskiej z tej wsi w okresie reformacji.

Postać Macieja z Miechowa - Rektora za czasów studiów Antoniego w Akademii Krakowskiej, przy Szkole Podstawowej w Napachaniu opisywała czasy studenckie Antoniego.

W Kościele w Rokietnicy Mikołaj Bedleński Scholastyk szkoły katedralnej wawelskiej, której Antoni był Rektorem, opowiadał o Akademii Katedralnej w Krakowie.

Po każdej opowieści na uczestników czekało zadanie, za które przyznawane były punkty. Zespół, który zebrał ich najwięcej wygrywał.

Na ostatnim stanowisku przy Szkole Podstawowej w Napachaniu uczestnicy poczęstowani zostali żurem i chlebem ze smalcem, a Antoni z Napachania wręczył zwycięzcom nagrody.

Podchody były współfinansowane ze środków Powiatu Poznańskiego oraz Gminy Rokietnica.

Na jesienne listopadowe wieczory – coś specjalnego

Do 4 sołectw w Rokietnicy zawiata słynny szamotulski bazar Pan Łukasz Bernady. W piątkowe wieczory zapraszamy dzieci z rodzicami na opowiadanie baśni z dalekich kontynentów: Afryki i Azji. Nie będzie to nudne opowiadanie. Pan Łukasz ma niezwykły dar wciągania słuchaczy w opowiadaną historię. Zapewniamy oczywiście ka-



kao i ciasteczka dla dzieci.

Kiedy i gdzie?

- **Rokietnica** – Biblioteka Gminna – 6 listopada 16:30-17:30
- **Żydowo** – świetlica wiejska – 6 listopada 18:00-19:00
- **Mrowino** – świetlica wiejska – 13 listopada 16:30-17:30
- **Przybroda** – świetlica wiejska – 13 listopada 18:00-19:00

Odwiedzimy również sąsiednie gminy: 20 listopada Suchy Las oraz 26 listopada Tarnowo Podgórne.

Czytanie bajek realizujemy w ramach projektu „Edukatornia na rzecz Rozwoju” współfinansowanego z w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2015 r. oraz projektu „Jesień z Bajkami” współfinansowanego ze środków Powiatu Poznańskiego.

14 listopada zapraszamy również na ostatnią w tym roku grę terenową oraz wernisaż prac o tematyce Edukacji Globalnej

Na ścieżce przy szkole podstawowej i kościele w Rokietnicy przygotowujemy grę planszową, w którą będzie mógł grać każdy i o każdej porze.

14 listopada na bazie gry planszowej przygotujemy grę terenową w obrębie Rokietnicy. W 6 punktach ustawionych w Rokietnicy uczestnicy będą zgłębiać takie zagadnienia jak: kraje globalnego południa, etyczne zakupy, uchodźcy. Zadania będą niebanalne i zaskakujące.

Nagrody dla zespołów w postaci bonów zakupowych EMPIK:

- I miejsce 100zł
- II miejsce 75zł
- III miejsce 50zł
- IV miejsce 25zł

Czas gry od 11:00 do 14:00

Zgłoszenia przez internetowy formularz dostępny na stronie www.ibras.org.

Na zakończenie gry na godzinę 14:00 zapraszamy wszystkich mieszkańców na wernisaż prac uczniów Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy oraz drobny poczęstunek. Wernisaż prac odbędzie się w świeżo przygotowanych pomieszczeniach ośrodka kultury w hali ROS-u.

Gra oraz wernisaż realizowane są w ramach projektu „Edukatornia na rzecz Rozwoju” współfinansowanego z w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2015 r.

Hania Sztachańska na otwarciu pierwszego w Polsce „Domu Poza Domem” dla chorych dzieci

13 października w krakowskiej Starej Żyznej odbyła się uroczysta Gala Fundacji Ronald McDonalda oraz koncert „Czarodziejów Uśmiechu” inaugurujący otwarcie pierwszego w Polsce „Domu Poza Domem”. Hania Sztachańska wystąpiła w duecie z Piotrem Cugowskim. Na scenie pojawili się także inni artyści w duetach z dziećmi: Majka Jeżowska, Kasia Cerekwicz, Anna Wyszoni, Małgorzata Ostrowska, Andrzej

Piaseczny, Andrzej Krzywy, Rafał Brzozowski. Towarzyszyła im orkiestra złożona z najlepszych polskich muzyków sesyjnych pod dyktando Grzegorza Jabłońskiego.

Koncert „Czarodziejów Uśmiechu” był wielkim przeżyciem. Artyści odebrali Platynowe płyty, a dochód z ich sprzedaży zasilił konto fundacji i wspomógł budowę „Domu poza Domem” oraz walkę z chorobami nowotworowymi u dzieci.



Dom Ronald McDonalda to jeden z najważniejszych programów Fundacji Ronald McDonalda. Jego cel jest jeden: stworzyć przebywającym w szpitalu dzieciom domowe warunki pobytu i dać im niezbędne do walki z chorobą poczucie bezpieczeń-

stwa i siły. Pierwszy Dom w Polsce powstał przy Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Krakowie Prokocimiu, dzięki partnerstwu i wsparciu Uniwersytetu Jagiellońskiego – Collegium Medicum.

red.



Muzyczne przechadzki we wspomnieniach lata. Kolejny kierski koncert Fundacji EUROPEJCZYK

Te koncerty mają wszystko to, co sprzyja pięknu, wrażliwości i poetyce. Pierwszym z całej gamy zalet jest klimat miejsca. Odbywają się bowiem w świątyni pw. Michała Archanioła, która choć miniaturkowa w formie, wręcz domaga się dostrzeżenia jej atutów. Od przyjaznych warunków akustycznych, przez spójny barokowy wystrój, po zawsze szczerzy patronat jej duszpasterzy dla wydarzeń pięknych, wartościowych, odwołujących się do kanonów wiary, tradycji i kultury.

To otoczenie jest prologiem. Wstępem, który pozwala zaistnieć kolejnym atutom: organizacyjnym i wreszcie artystycznym. I tu nie da się działać dwutorowo. O sukcesie mierzącym satysfakcją, skalą doznań i głębią emocji decyduje bowiem harmonia. Nie jest o nią łatwo. Musi bowiem znajdować oparcie w idei, wiedzy, zapale, profesjonalizmie, pracy i współpracy, którą na dodatek udaje się zarazić kolejnych partnerów. Okazuje się jednak, że wcale nie trzeba jej szukać daleko. I że osadzona w znamienitych instytucjach i gremiach, może działać także poza nimi. Ogniskiem musi być pasja. Fundacja Europejczyk pokazała, że jest jej wierną emanacją i że dzięki temu wiele przedsięwzięć, z pozoru niewyobrażalnych i trudnych, udaje się nie tylko wymyślić, ale i po mistrzowsku zaplanować i przeprowadzić.

Wszystkie kolejne odsłony pór roku, towarzyszące organizowanym w kierskim kościele koncertom, są tego dowodem. Ich atutem jest pieczołowitość anturazu, który podkreślają ciekawie zaprojektowane koncertowe grafiki i każdorazowe staranne adaptowanie kościelnego wnętrza nie burzące jego istoty. Dalej elegancja i gala – z pięknie prowadzoną słowną oprawą, której mistrzem jest Piotr Niewiedział. No i muzyka. Starannie i z zamysłem dobrana i wykonana. Przez jej mistrzowskich wirtuozów i ich zonglujących talentem uczniów. Idących w parze. Niczym sprzężona wzajemnym związkiem kształtu, formy i treści układanka, której finalne zespolenie staje się oczekiwanym z satysfakcją apogeum, nie wymagającym już epilogu czy komentarza.

Październikowe „Wspomnienie lata” było takim doznaniem. Rozpoczętym klasycznie od barokowych mistrzów: statecznego mistrza J.S. Bacha i lubiącego nieco bardziej barwne opowieści Händla. Ta narracja snuta klasyką fortepianu w wykonaniu Duo La Valse’89 (Anna Haas-Niewiedział i Piotr Niewiedział), wzbogacona śpiewnym głosem fletu przez Martę Dzieciół była jak tchnące ciepłem barw i wielością kolorów celebrowanie letniego wieczoru. Z kolei doskonały koncert d-moll J.S. Bacha na dwoje skrzypiec wiódł od prezentowanej w muzycznym współzawodnictwie dynamiki, przez



ekspresyjne bogactwo brzmienia do rozładowującego napięcie finału, co dzięki doskonałemu duetowi Mistrza – Doroty Kwiecińskiej-Erenz (I skrzypce) i Ucznia – Joanny Dzieciół (II skrzypce) miało swój rzeczywisty, autentyczny wymiar i rejestrowany bezbłędnie przez słuchacza efekt.

W letnich wspomnieniach kierskiego koncertu nie zabrakło także skoczego romantycznego niepokoju, dźwięcznego i eksperymentującego skalą (M. Ravel Tzigane), przypominającego nieco niepokorną dzikość, prezentowaną z wigorem i ekspresją przez Jana Bałabana przy akompaniamencie fortepianu. Królem finału był zaś

bezsprzecznie Astor Piazzola. Czyż bowiem można wyobrazić sobie nabrzmiałą ekspresją dojrzałe lato bez tęsknych, dotykających najgłębszych pokładów serca taktów tanga? Namiętnych, wielowątkowych, przenikliwych i rzewnych. „Oblivion” i „Cztery pory roku” Lato wykonane przez Lecha Bałabana (altówka), Agnieszkę Bałaban (wiołonczelę) i Piotra Niewiedziała (fortepian), było kulminacyjnym i bezwzględnie właściwym akcentem wspomnianego muzycznego lata, które odbija się z nostalgią, ale i nadzieją, w kolejnych, towarzyszących ludzkim losom cyklach przyrody.

D.P.



Życie człowieka w zgodzie z naturą, respektowanie odwiecznych jej praw to prawidłowa droga do długiego i zdrowego jego żywota.

Wprowadzenie.

Niezbędnymi czynnikami do przeżycia każdego organizmu, oprócz pożywienia są powietrze i woda. Przeciętny człowiek pozbawiony dostępu do powietrza przetrwa co najwyżej kilka minut, bez wody 3-4 dni, zaś bez jedzenia nawet miesiąc. Zdobyte cywilizacyjne, nowe technologie stosowane w przemyśle i rolnictwie prowadzą wprawdzie do polepszania standardów życia ludzkości, lecz niestety rodzą coraz bardziej niepokojące negatywne skutki uboczne. Takich przykładów jest wiele, wymienię tylko kilka.

W latach 60-tych celem zwalczania szkodników upraw w całym świecie stosowano powszechnie na środek chemiczny DDT (polska nazwa Azotok). Zwalczono skutecznie stonkę ziemniaczaną i inne szkodniki roślin. Okazało się po latach, że ten toksyczny środek chemiczny jest niebiodegradowalny, przedostał się do wód oceanicznych i do dziś występuje w mięśniach niektórych ryb, krabów i kryli.

Na skutek przyspieszonej w ostatnich dekadach industrializacji przemysłu, do atmosfery przedostały się niepoliczne ilości dwutlenku węgla odpowiedzialnego m. in. za tzw. efekt cieplarniany. Jeśli do tego dodać miliony samochodów generujących spaliny wprost do atmosfery to przed ludzkością jawią się ponure perspektywy.

Do pogarszania się jakości atmosfery i wody dołączyły się skutecznie zwykłe gospodarstwa domowe zużywające coraz więcej „chemii”, produkując toksyczne odpady.

Na przestrzeni zaledwie kilku tysiącleci diametralnie zmieniła się jakość wody i powietrza tak niezbędnego do życia człowieka, niestety za sprawą jego samego. Wodę, którą pili nasi przaprzodkowie, możemy dziś uzyskać z lodowców arktycznych, jednak składu powietrza nijak nie jesteśmy w stanie odtworzyć. Oprócz wprawdzie obojętnego dla organizmu dwutlenku węgla, zbyt wiele jest toksycznych związków chemicznych. Gdyby jakimś cudem udało się ożywić człowieka zamrożonego w lodowcu kilka tysięcy lat temu, to prawdopodobnie dzisiejsza atmosfera i woda szybko by go uśmierciła. Czas najwyższy zatem podjąć globalną walkę o czystość atmosfery i wód pitnych, w przeciwnym razie mogą nastąpić nieprzewidywalne, katastrofalne

Na zdrowie



Ekologiczne zachowania mieszkańców gminy.

ne wręcz skutki, które paradoksalnie uderzą w sprawców tego „cudu gospodarczego”.

Ekologiczne zachowania dzieci

Prowadzona od lat akcja edukacyjna przyniosła pozytywne skutki. Przedszkolaki, dzieci szkół podstawowych i gimnazjów są zaznajamiane z podstawowymi zasadami selekcji odpadów i często zwracają uwagi swym rodzicom i dziadkom o konieczności zachowań ekologicznych.

Ekologiczne zachowania mieszkańców

Świadomość konieczności segregacji odpadów jest dobra - z tendencją wzrostową. Zdecydowana większość mieszkańców zdecydowała się na selekcję odpadów. W oddzielnych oznakowanych workach zbiera szkło (butelki, czyste słoiki) makulaturę oraz plastikowe pojemniki wraz z puszkami.

Wyrywkowa kontrola potwierdza prawidłową selekcję naszych mieszkańców. Brawo!

W tym roku od maja do końca listopada były także odbierane nieodpłatnie tzw. odpady zielone. Do takowych zalicza się trawę, liście, łodygi roślin, kwiaty, drobne, zielone gałęzie itp. W tym celu należało się zgłosić do PUK celem pobrania worków i ustalenia odbioru zielonych odpadów sprzed posesji. Ekologiczne worki ulegają biode-

gradacji po upływie 30 dni. Z tej oferty skorzystało w tym roku zaledwie 200 gospodarstw. Warto skorzystać. Niezależnie od tego zaleca się wybudowanie na własnej posesji kompostników, gdzie można składować zielone biodegradowalne odpady. To proste zadanie, a dodatkowo mamy po roku wspaniałą ziemię kompostową, którą można zużytkować na działce.

Odpady

Zasady gospodarowania nimi reguluje Ustawa z dnia 14.12.2012r. o odpadach (Dz. U. Z 08. 01.2013). Odpadem jest każda substancja lub przedmiot, którego posiadacz chce się pozbyć. Odpadem komunalnym jest każdy odpad powstający w gospodarstwie domowym. Do takowych zalicza się ścieki, popioły, papier, szkło, elementy plastikowe, metale, odpady żywnościowe, zużyty sprzęt domowy (radio, telewizory, pralki, lodówki itp.), stare meble, podłogi, boazerie itp. Do odpadów komunalnych nie zalicza się elementów pozostałych z rozbiórki samochodów! Pozostałe są sukcesywnie odbierane przez Centrum Zagospodarowania Odpadów „SELEKT”.

Zasady reguluje Dz.U. Województwa Wielkopolskiego z dnia 23 czerwca 2015r. poz. 3915. Wszyscy mieszkańcy są na bieżąco informowani o ich prawach i obowiązkach. Dodam tylko, że wszelkie odpady wielkogabarytowe, budowlane, meble i inne będzie można dostarczać od nowego roku do PSZOK – Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów.

Zgodnie z Ustawą nie wolno spalać w przydomowych piecach żadnych odpadów. Ich utylizacją zajmują się specjalne spalarnie, gdzie są surowo przestrzegane normy ekologiczne. Spalając w piecach domowych elementy plastikowe, meble, podłogi, boazerie można narazić się na poważne kary finansowe za zanieczyszczenie środowiska. Do wyrywkowych kontroli upoważnieni są wyznaczeni pracownicy Urzędu Gminy. Spalanie w domowych piecach odpadów toksycznych (plastik, meble, laminaty) jest przejawem braku wyobraźni. Szkodząc naturze, wyrządzamy i sobie szkodę.

Teren naszej gminy jest powszechnie postrzegany jako „sypialnia” Poznania. Niechaj więc pozostanie sypialnią ekologiczną.

adeck.

P.s. Dziękuję pracownikom Urzędu Gminy i PUK za pomoc przy pisaniu artykułu. Autor.

Komunikaty Akademii Wieku Dostojnego



Inauguracja Roku Akademickiego 2015 – 2016.

Nastąpi wyjątkowo w listopadzie. Inauguracyjne spotkanie odbędzie się w czwartek 19 listopada o godz. 18 w nowych pomieszczeniach GOK w hali ROS. Zapraszamy wszystkich, bez względu na wiek, którzy zechcą poznawać nowości z zakresu różnych dziedzin życia i nauki. Wykład inauguracyjny o bólach w kręgosłupie wygłosi dr Dorota Warzecha z Instytutu Ortopedii Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

Zajęcia „Zdrowy kręgosłup”

Odbývają się w każdy poniedziałek o godz. 17.30 i czwartek, godz. 17.00 w Szkole Podstawowej w Rokietnicy. Pierwsze ćwiczenie – gratis. Pozostałe tylko 6 zł za jedno ćwiczenie. Należy zabrać ze sobą kocyk lub matę fitness.

Zajęcia komputerowe

Na każdym poziomie zaawansowania odbywać się będą również w tej samej szkole. O terminie ich rozpoczęcia i godzinach zajęć można dowiedzieć się pod nr tel. 606 365 798.

Zajęcia Nordic Walking

Pierwsze zajęcia odbędą się w sobotę 21. listopada o godz. 11.00. Zbiórka wszystkich zainteresowanych (oczywiście z kijkami) na parkingu ROS od strony ronda.

Zajęcia będzie prowadzić Instruktor Polskiej Federacji Nordic Walking Dariusz Kosicki, któremu będzie pomagać małżonka Beata. Oboje od lat startują w zawodach NW organizowanych w całym kraju.

Na spotkanie z kijkami zapraszamy wszystkich chętnych, nawet całe rodziny, bez względu na stopień zaawansowania,



także nowicjuszy.

W planach mamy zakup koszulek z logo AWD i Nordic Walking dla wszystkich ćwiczących. A może znajdą się sponsorzy?

Andrzej Deckert.

Apel do Mieszkańców Sołectwa Rokietnica

Rada Sołeczka w Rokietnicy zwraca się do Mieszkańców z apelem o zgłaszanie nowych i ciekawych pomysłów oraz koncepcji ich zrealizowania na zagospodarowanie stoiska na kolejnych imprezach plenerowych „Rumpuc”. Zgłoszenia przyjmuje: Rada Sołeczka – Wanda Koralewska tel.: 502 534 395.



Turniej im. Marcina Matysiaka – piłkarskie potyczki amatorów już po raz czwarty



Początek turnieju - prezentacja.



Prezentacja Juniorów.



Drużyny kobiece.

Ci, którzy uczestniczą w tym wydarzeniu od początku wiedzą, że jego najmocniejszą stroną jest klimat. Turniej im. Marcina Matysiaka wzniciła przyjaźń, pamięć i pasja. Sportowy mianownik zaś, choć zdecydowanie nieprzypadkowy, jest rodzajem

tła dla wartości możliwych do zaanektowania w każdym czasie i w każdych okolicznościach. Pod warunkiem jednak, że znajdując się chętni, gotowi po nie sięgnąć.

Tegoroczne piłkarskie święto amatorów zawiązało Napachaniem 19 wrze-

śnia. W iście letniej pogodzie, swoje potyczki rozpoczęli juniorzy. Przygotowani przez trenerów (Jarek Król i Paweł Dankowski), przeżywających start swych podopiecznych chyba jeszcze bardziej niż oni sami, reprezentowali Gminny Klub Sportowy ROKITA i Szkołę Podstawową w Rokietnicy. Ostatecznie, spośród czterech drużyn, zwyciężkim został team GKS ROKITY. Jednak pełna sportowej aury gala dowiodła, że tryumfowali wszyscy. Warto dodać, że królem strzelców juniorów został Michał Budzicz, a za sportowego ducha, piłką i upominkami, wyróżniona została także Julka – jedyna dziewczyna na boisku, nie ustępująca pola swym kolegom.

W gronie seniorów, oprócz piłkarskich umiejętności, kibiców zadziwiał także twórca geniusz drużyn. W oryginalności nazw dla swoich zespołów mało kto jest bowiem w stanie im dorównać. Tak więc oprócz Fudali i Spółka, Ogniomistrzów, Motocykliści, Efektu i Old Boys Rokita do piłkarskich konfrontacji stanęli: Durka Team, Drużyna TNS, co w wolnym tłumaczeniu miało oznaczać Technika NIE Siła i bijące wszelkie rekordy nietuzinkowości – Zmarnowane Talenty Żydowo. O tym, że nazwy były tylko efektem skorej do żartów fantazji, świadczą wyniki i spora pula strzelonych bramek, których najlepsi autorzy: Darek Cielecki (8) z Durki Team i Dawid Napieralski z Drużyny TNS (7), zostali uhonorowani tytułem króla strzelców. Ostatecznie wśród seniorów w I grupie Open zwyciężyła Drużyna TNS, zaś w II - powyżej 30 lat – Durka Team. To ta drużyna wywiozła z Napachania także przechodni Puchar Amatorskiego Turnieju Piłki Nożnej im. Marcina Matysiaka. Wykonany z czarnego napachańskiego dębu, wręczany jest najlepszej drużynie całego Turnieju.

Turniej im. Marcina Matysiaka to oprócz piłkarskiej fiesty także spotkanie rodzin. Potyczki, w trakcie różnorodnych konkursów, gier i zabaw zręcznościowo-ruchowych, mają tu bowiem także dzieci i dorośli o niekoniecznie piłkarskich inklinacjach. Swoje plenerowe stanowisko uruchomiła na napachańskim ORLIKU Akademia Bilardowa Radka Babicy i Centrum Tenisowe Sobota. Animacje i ciekawostki zaprezentowała także Biblioteka Gminna z Rokietnicy, a tyleż interesujący, co mistrzowski pokaz zręczności, koncentracji i siły pokazali członkowie działającego w Tarnowie Podgórnym klubu Taekwondo, w którego szeregach są i nasi mieszkańcy. W Napachaniu nie mogło zabraknąć także strażaków. To ich za-

stępy są nieodłącznym towarzyszem Turnieju - jak niegdyś to ich kolegą i druhem był Marcin Matysiak. Były też, jak co roku, chwytające za serce artystyczne prezentacje Ani i Marysi.

Turniej w Napachaniu ma także swoją oryginalną konkurencję: mecz dwóch kobiecych drużyn piłkarskich. Dziewczyny nie lubią epitetu „pokazowy” opisującego ich spotkanie. Skromność jednak nie determinuje ich postawy. Są waleczne, odważne i skuteczne. Tak było i tym razem, a gest dwóch autorek goli, które oddały swój laur króla strzelców najlepszej, zgodnym zdaniem wszystkich dziewczyn, zawodniczek – bramkarce Beacie Fudali, był tego najlepszym dowodem.

Dzięki staranności organizatorów – kolegów i Rodziny Marcina Matysiaka, każdy przybywający na Turniej nie musi martwić się o ekwipunek. Można było tu zarówno zregenerować siły grillowym konkretem, smakować flaczki i pajdę chleba ze smalcem i ogórkiem, jak i skosztować na deser pysznych ciast, w tym sławnego już tortu upieczonego przez Cukiernię „U Kamila” w Rokietnicy, której szef – Artur Lisiak to także uczestnik i współorganizator Turnieju.

Podsumowanie Turnieju i uroczysta gala jak zwykle była spontanicznym, rodzinnym zwieńczeniem całego dnia. Pełnym sympatii, ciepła i wzajemnych podziękowań. Bez nadęcia, patosu i reżyserowanej gali. Bez zbędnych napięć i gestów. Tak, jak powinno być zawsze. Wśród tych, którzy zwyczajnie lubią ze sobą pobyc. Nie tylko od wielkiego dzwonu.

D.P.



Jarek Król i Paweł Dankowski.



Durka Team.



PODZIĘKOWANIA

Ideą powstania Turnieju Piłkarskiego im. Marcina Matysiaka było uczczenie pamięci kolegi, który przed czterema laty po raz ostatni na tym boisku zagrał w piłkę, którą tak bardzo kochał. W akcję zapoczątkowaną przez kolegów włączyła się cała rzesza ludzi. Piękna sportowa rywalizacja, radość z bicia razem w gronie rodziny i przyjaciół - to wszystko tworzy niepowtarzalny klimat turnieju. Bo wszystko, co rodzi się z przyjaźni i wynika z chęci bezinteresownego działania, jest piękne.

Za zaangażowanie, otwarte serce i poświęcony czas w imieniu śp. Marcina i całej rodziny pragniemy gorąco podziękować:

- Kolegom i koleżankom, którzy już po raz czwarty byli organizatorami turnieju, a w szczególności: panu Sławkowi Proch, państwu Andrzejowi i Małgorzacie Żebrowskim, panu Arturowi Lisiak,
- Trenerom i kapitanom drużyn, pani sędziującej mecze i zawodnikom poszczególnych drużyn;
- Władzom Gminy Rokietnica: pani Sekretarz Danucie Potrawiak, panu Wójtowi Bartoszowi Derech i panu Arkadiuszowi Kłapińskiemu;
- Wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie i obsługę tej uroczystości, w szczególności: paniom Danusi Potrawiak i Kasi Łuczyńskiej, panu Sławkowi Proch, panu Ryszardowi Lubka, panu softysowi Józefowi Fudala i jego ekipie, panu Adrianowi Maternik i paniom Joannie Horemskiej, Ewelinie Domała i Dominice G.;

- Strażakom i Ratownikom Medycznym. Dziękujemy za zorganizowanie i prowadzenie atrakcji dla dzieci:

Akademii Bilardowej Radka Babicy, Paniom z Biblioteki Gminnej im M. Konopnickiej w Rokietnicy, obsłudze DMUCHAŃCA, Pani Beacie Fudala i panu Jakubowi Lenarczyk za pomalowane buźki, Uczniowskiemu Klubowi Sportowemu ATLAS z Tarnowa Podgórnego za pokaz TAEKWONDO OLIMPIJSKIEGO, Panom z Centrum Tenisowego w Sobocie.

Dziękujemy wszystkim, którzy zapewнили poczęstunek: w szczególności pani Teresie Dziamskiej, Magdzie Pilarczyk i wszystkim, którzy przygotowali pyszne słodkości, dziękujemy również Restauracji „Pod Gruszą”. Dziękujemy sponsorom, anonimowym fundatorom medali i piłki dla drużyn kobiecych oraz słodczy. Dziękujemy panu Mirosławowi Skrzypczak, państwu Sylwii i Przemkowi Kiejnich, panu Adamowi i Krzysztofowi Michta. Dziękujemy wszystkim kibicom i gościom. Dziękujemy pani Małgorzacie Wardowicz za przygotowanie drużyn kobiecych; dziękujemy paniom grającym w kobiecych drużynach przyjaciół i rodziny. Dziękujemy Ani i Marysi za śpiew i taniec;

Raz jeszcze gorąco dziękujemy wszystkim - za pomoc, za życzliwe słowo, za miłą atmosferę, za uśmiech i za to, że byliście z nami, a Panu Bogu dziękujemy za piękną pogodę. Do zobaczenia za rok!

„Tylko życie poświęcone innym warte jest przeżycia” (Albert Einstein) - Rodzina



Juniorzy.



Najlepszy kobiecy bramkarz.



Król strzelców.



Nagrodzona Julka.

Rokietnica biega – tym razem o biegających mamach

Po dłuższej przerwie wracamy do stałej rubryki o bieganiu. Pauza w pisaniu nie była równoznaczna z dłuższą przerwą od biegania, wręcz przeciwnie – biegania było o wiele więcej niż w pierwszej połowie tego roku, a biegacze w Rokietnicy widać praktycznie na każdym kroku. Szczególnie ulubioną trasą zdaje się być Trakt Napoleoński – pewnie z racji znajdującego się tam stałego oświetlenia (a przynajmniej na odcinku od ul. Szamotulskiej, w górę, w stronę Kiekrza), ale i inne zakątki Rokietnicy są intensywnie przeczesywane przez biegaczy w poszukiwaniu ciekawych tras.

W dzisiejszym odcinku o bieganiu będzie trochę subiektywnie, o biegających mamach, do których moja skromna osoba również należy. Chciałam pisać o znanych mi z biegania kobietach, które z różnych powodów podjęły decyzję o wprowadzeniu do swojego grafiku czasu stałego biegania. To kobiety, posiadające dzieci w wieku od niemowlęcego do szkolnego, mieszkające w Rokietnicy, najczęściej pracujące, jeśli nie poza domem, to w domu, dla domu i dla całej rodziny, kobiety o różnych zainteresowaniach, różnych figurach, nie zawsze sportowcach od dziecka. Rozmawialiśmy o bieganiu, o startach, o wsparciu rodziny i jej zrozumieniu wobec naszego biegania. Co wyszło z tych rozmów?

Po pierwsze uznałam, że nie warto zadawać pytania: jak łączyć macierzyństwo z bieganiem rekreacyjnym? Tak zadane pytanie byłoby według mnie odpowiednikiem pytania: jak łączyć oglądanie telewizji z macierzyństwem? Dla osoby, która postanowiła systematycznie biegać, wyjście na trening jest częścią dnia i tygodnia. Nieodłączną – tak jak dla niektórych oglądanie np. wiadomości w telewizji. Bieganie samo w sobie nie jest sprzeczne ze spełnieniem się w roli matki. Czas poświęcony na bieganie nie jest czasem straconym, ale wartością dodaną, która tylko wspiera nas w naszym codziennym trybie szeregu obowiązków. Tu zgodnie uznaliśmy, że bieganie daje nam dużo energii, pozwala oczyścić umysł, „zresetować się”, czasami zwyczajnie pobyc sama ze sobą w ciszy, którą mają jedynie własny oddech i uderzanie butów o drogę. Dla kobiet posiadających małe dzieci, ze względu na fakt spędzania z nimi większości czasu (weźmy pod uwagę samo karmienie), wyjście z domu na godzinę i spędzenie czasu ze sobą samą, potrafi być nieocenionym błogosławieństwem.

Z moich obserwacji wynika, że mamy mając zdecydowanie większe opory przed pozostawieniem dzieci pod opieką taty, dziadków itp. na czas wyjścia na trening niż ojcowie. Z reguły starają się wybrać taką porę na bieganie, kiedy nie muszą zamarzać się o pociechy. To zatem czas, gdy dzieci są w przedszkolu lub szkole lub też,

gdy już śpią. Osobiście podziwiam te biegaczki, które mając małe dzieci, dzień pełen obowiązków (od chwili, gdy dzieci już o 6.00 wołają z łóżka: KAKAŁKO!), potrafią, po położeniu dzieci spać, wyjść jeszcze na trening. Ja o tej porze mam też ochotę krzyknąć z łóżka: KAKAŁKO! i odwrócić się na drugi bok. Dobrą porą na bieganie jest poranek. Dla wielu z nas jednak to niewykonalne: gdy praca rozpoczyna się o godzinie 8.00, to trening przed zawieszeniem dzieci do przedszkola i szkoły wydaje się zupełnie niemożliwy.



Motywacja do biegania wśród mam bywa różna: począwszy od chęci zagospodarowania czasu wolnego (to jeszcze zdarzało się przed okresem rodzicielstwa), po chęć powrotu do figury z czasów matury, aż po dogonienie męża w jego osiągnięciach. Niektóre z nas mają biegających mężów i wspólna motywacja przekłada się także na rywalizację, rozumianą nie jako lepszy wynik czasu w zawodach, ale osiągnięcie jakiegoś miejsca w swojej kategorii wiekowej. Dla niewtajemniczonych wspomnę, że wyniki w zawodach kategoryzowane są według płci oraz wieku tak, aby można było się porównać z zawodnikami o podobnej anatomii. Dyskutować można oczywiście, czy kobieta w wieku lat 31 może zostać porównana w swoich wynikach sportowych do kobiety w wieku 39, ale w tej kwestii nie ma co debatować, bo kategorie wiekowe w biegach wszędzie są takie same. Pobożnym życzeniem z przymrużeniem oka, byłoby oczywiście stworzenie kategorii – dopasowanej do wieku – z uwzględnieniem faktu bycia mamą lub też nie ;). Zaraz wszystkie bezdzietne kobiety podniosłyby larum, że przecież macierzyństwo nie koliduje z bieganiem (vide: moje stwierdzenia powyżej) i należałoby przyznać im absolutną rację. Ale chodzi o coś innego, tj. o zaplecze wypoczynku fizycznego i wyspania się przed startami, które czasami u matek szwankuje. Start w biegu jest zaplanowany od dawna, wpisany w kalendarz, przygotowania idą pełną parą, cztery treningi w tygodniu, jest już bliska rekordu, już, już, a tu dwa dni przed startem dziecko przynosi do domu ospę, zaczyna się choroba, gorączki, nocne czuwania, drugie dziecko chore i ciąg dalszy jest Państwu znany. Całe przygotowania na



nic, bo przez ospę średnia snu z trzech dni przed startem wyniosła 4 h. To są sytuacje, które zdarzają się biegającym mamom często, a biegającym kobietom bez dzieci prawie nigdy. Biegające mamy stają czasami na linii startu z myślami przy zdrowiejącym dziecku, pełne wyrzutów sumienia, że nie podają mu teraz miarki z lekarstwem. Na dobitkę mąż przed wyjściem na start biegu patrzy wymownie i nie rozumie, dlaczego ona biega?

Zrozumienie, wsparcie ze strony rodziny i męża jest bardzo ważne. Kiedy mama małych dzieci po okresie niemowlęcym podejmuje pierwsze kroki w kierunku wygospodarowania czasu tylko dla siebie, często spotyka się z brakiem akceptacji ze strony rodziny. Ten dla niej wygospodarowany czas jest czasem wyrwanym z czasu wolnego, najczęściej spędzanego z rodziną lub dzieckiem. Dla kogoś, kto nigdy nie złapał bakcyli sportowego zrozumienia tego pędu do biegania w swojej partnerce/żonie nie jest łatwe.

Uwierzyć jednak, małżonkowie, bieganie waszych żon nie jest czasem straconym i nie obraca się przeciwko wam. Wspierajcie je, pojedźcie na rowerze z nimi na trening biegowy, nie utyskujcie, że znowu są zawody. No i przeczytajcie w Wikipedii, ile km ma maraton – wtedy wasza żona-biegaczka będzie leżała Wam u stóp z podziwu.

Sabina Ociepa-Mendel

Dalsze zmagania nie tylko biegaczek z Rokietnicy i okolic, ale również biegaczy, możecie obserwować na Facebooku na stronie www.facebook.com/groups/rokietnicabiega.

Zachęcamy do wspólnych treningów, które teraz odbywają się w stałych porach we wtorki i czwartki o godz. 20.30 oraz niedziele o godz. 9.00. Start spod Gimnazjum im. Noblistów, Trakt Napoleoński. Ewentualne zmiany godzin treningów publikujemy na naszej stronie na Facebooku.



Warsztaty zmysłowej salsy w Klubie Sołeckim Mrowino-Cerekwica

Wakacje już za nami, a dni stają się coraz chłodniejsze. Nie chcąc się zbyt wcześnie żegnać z upałami, postanowiliśmy pozostać w gorących klimatach jeszcze choć chwilę dłużej. W tym celu w ostatnią sobotę września Magda Andrzejewska zorganizowała warsztaty salsy. Tancerz i instruktor Ryszard Gotlib wprowadził nas w tajniki tego stylu.

Warsztaty zaczęły się od rozgrzewki, która jest nieodzownym elementem każdego treningu i pozwala uniknąć niechcianych kontuzji. W ten sposób przygotowaliśmy wszystkie mięśnie do nieco bardziej wytężonej pracy. Większość uczestniczek warsztatów przynajmniej raz w życiu zetknęła się z salsą. Podstawowy krok znaliśmy chy-

ba wszystkie, m.in. dzięki zajęciom zumbi. W miarę upływu czasu, Ryszard wprowadzał coraz więcej ruchów o wyższym poziomie skomplikowania. Obroty czy body roll to tylko niektóre z figur, z którymi przyszło nam się zmierzyć. Przygotowanej choreografii nauczyliśmy się stopniowo. Po kilkukrotnym powtórzeniu nowych ruchów, łączyliśmy wszystkie dotychczas poznane elementy w coraz większą całość. Zadanie nie było tak łatwe, jak mogłoby się wydawać. Salsa bowiem to nie tylko prawidłowo wykonane kroki, których zdążyliśmy się nauczyć. To również zmysłowe ruchy bioder, pewność siebie i subtelność. Połączenie wszystkich tych elementów w taki

sposób, by wyglądać kobieco i jednocześnie czuć się swobodnie, sprawiało często nie-

K.S.



Sukces Karateków z UKS Rokienica

11 października 2015r. odbyły się w Przeźmierowie Otwarte Mistrzostwa Polski Japan Karate Association, w których wzięło udział około 350 zawodników.

Gminę Rokietnica reprezentowali: Amelia Diak, Patryk Kowalak, Kacper Skąpski, Alicja Staśkiewicz, Dominik Suszka, Julia Suszka oraz trener Bartek Protasiewicz

Nasi zawodnicy zdobyli:

- Berek Protasiewicz, złoty medal w kata

- Dominik Suszka, srebrny medal w kata
- Julia Suszka, srebrny medal w kata
- Alicja Staśkiewicz, brązowy medal w kata

Ponadto nasza drużyna w składzie: Dominik Suszka, Patryk Kowalak, Kacper Skąpski wywalczyli czwarte miejsce w kata drużynowym.

Uczniowski Klub Sportowy Rokienica
Sekcja karate



Szkoła Podstawowa w Rokietnicy

Lekcja WF w klasie I f

Lekcja to spotkanie nauczyciela z uczniami, ale czy tak musi być zawsze? 2 października uczniowie klasy 1 F spotkali się z przegodą, której się nie spodziewali. Tata jednej z uczennic, pan Piotr Niedźwiedź, zaproponował poprowadzenie lekcji, której mo-

wały kłopot. Cenne wskazówki prowadzącego oraz jego tanecznej partnerki Poliny Kyshyshian często znacznie ułatwiały zadanie. Nasze drobne niedociągnięcia podczas dwugodzinnych warsztatów usprawiedliwia fakt, że przygotowana choreografia była, jak przyznał sam Ryszard, dość skomplikowana.

Ostatnią godziną wydarzenia należała do zumbi. Organizatorka Magda Andrzejewska oraz zaprzyjaźnieni instruktorzy, którzy aktywnie uczestniczyli w warsztatach: Joanna Wolniewicz, Ewelina Piątyśzek, Sylwia Odwrot, Michał Wojdecki, Polina oraz Ryszard jak zawsze zapewnili solidną dawkę dobrej zabawy. Mam nadzieję, że to wydarzenie zapoczątkuje serię ciekawych imprez tanecznych w naszej Gminie.

W imieniu organizatorki dziękuję wszystkim uczestnikom za obecność, Ryszardowi za wprowadzenie w tajniki salsy, instruktorom za wspaniałą zabawę oraz Partnerowi Wydarzenia Przewodniczącemu Rady Gminy Rokietnica Ryszardowi Lubce za udostępnienie Klubu Sołeckiego na potrzeby warsztatów.

S. Łukaszczuk SP w Rokietnicy



Kochani Czytelnicy,

W sierpniu obiecaliśmy, że po przerwie będziemy kontynuować cykl dotyczący książek dla młodych czytelników, ze szczególnym uwzględnieniem „chłopięcego czytania”. Dziś tę obietnicę spełnimy, ale tylko częściowo. Postanowiliśmy bowiem porzucić na chwilę literaturę piękną i pochylić się nad książkami, które umownie można nazwać „edukacyjnymi”. Warto pamiętać, że uwielbienie dorosłych dla hasła „edukacyjny” jest zazwyczaj odwrotnie proporcjonalne do zachwytu dzieci. O ile rodzice, dziadkowie, ciotki, itd. najbardziej na świecie pragną, by zabawki, które zamierzają wręczyć swoim pociechom, miały walor edukacyjny, to dzieci często stronią od takich prezentów. Książki hołdują tej zasadzie w szczególności. Zdaniem wielu dorosłych ich edukacyjny charakter powinien być mocno zaakcentowany na okładce, w podtytule, we wstępie, tymczasem nie które dzieci z założenia traktują takie książ-

ki jako nudne i odkładają je na górną półkę. Z tej „żądzy wiedzy” dorosłych najczęściej korzystają sprzedawcy, którzy proponują na prezenty kolejne albumy, encyklopedie, słowniki, etc. Tymczasem niewielu publikacjom udaje się udźwignąć zalety edukacyjności i jednocześnie cieszyć się sympatią małych czytelników.

My postaraliśmy się

znaleźć kilka ciekawych przykładów, które odnoszą zasłużony sukces w tej delikatnej materii. Będzie więc dziś o książkach, które w naszej opinii są nietuzinkowym uzupełnieniem przedszkolnej/szkolnej wiedzy, a jednocześnie stanowią doskonałą rozrywkę dla czytelnika.

1 Na początek nieodłączny atrybut każdego ucznia, czyli ATLAS. W dobie tablic multimedialnych, zdjęć przesyłanych przez satelitę, dostępności podróży, etc., trudno za pomocą książki przykuć uwagę młodego odbiorcy zwykłą „książką z mapami”. Na rynku można znaleźć setki podobnych do siebie wydawnictw. Zazwyczaj niestety jest to zlepek informacji wyciętych z kontekstu, bez specjalnej „myśli przewodniej”, w dodatku często zawierających błędy. Naszym zdaniem w tej sytuacji najlepiej sięgnąć po „Mapy, które mówią do nas” albo wybrać się w fascynującą „Obrazową podróż po lądach, morzach i kulturach świata”.



Próżno we wspomnianych książkach szukać pstrokatej ilustracji, przypadkowych zdjęć, a jednak potrafią przyciągnąć uwagę dzieci na długie godziny. Informacje z pozoru oderwane od siebie stanowią logiczną całość. Są to doskonałe rodzinne lektury, a w dodatku pozwalają zaprojektować własny „Mapownik”.

2 Warto też sięgnąć po „Atlas tych, co fruwać, skaczą i nurkują”, czyli fascynujący przegląd zwierząt. Dzieci intrzyguje już sam tytuł tego niecodziennego zestawienia, czyli „Narwańcy, uwodziciele, samotnicy”. Młodszych czytelników z pewnością

zainteresują też książki z serii „Opowiem Ci mamo” oraz najnowsza praca duetu Mizie-lińskich „Pod ziemią. Pod wodą”. Wszystkie te z pozoru proste wydawnictwa mogą stanowić doskonały punkt wyjścia do dalszych przyrodniczych dociekań.

3 Nieco starszym wielbicielom natury proponujemy książki pisane przez pasjonatów (m.in. Łukasz Wierzbicki, Dorota Sumińska, tudzież Adam Wajrak) i o pasjonatach (np. Kazimierz Nowak, który przed wielu laty przemierzał rowerem Afrykę). Naszym zdaniem stanowią one gwarancję doskonałej rozrywki i jednocześnie dostarczają

Przedszkole Bajeczka

Krasnoludki i Skrzaty w sadzie

Jesień to idealna pora do utrwalania zachowań prozdrowotnych, w tym zdrowego odżywiania się. Źródłem tych zachowań są najczęściej postawy i wartości nabyte w rodzinie i najbliższym środowisku społecznym dziecka, również w przedszkolu. Dzieci znające źródło witamin i ich zbawienne właściwości będą częściej sięgały po owoce. W tym celu dnia 30 września grupy Kra-

snoludki i Skrzaty udały się na wycieczkę do Rolniczo-Sadowniczego Gospodarstwa Doświadczalnego Przybroda.

Dzięki uprzejmości mgr inż. Filipa Mazura mieliśmy możliwość obejrzenia sadu i zaznajomienia się ze specyfiką pracy sadownika. Obserwowaliśmy pracę przy drzewkach i oglądaliśmy maszyny ogrodnicze. Sad zrobił na dzieciach ogromne wrażenie. Jabłonie okazały się mniejszych rozmiarów,

a jabłka mieniły się pięknymi, jesiennymi kolorami. Odwiedziliśmy również chłodnię do przechowywania owoców i soków. Po spacerze z przyjemnością i ze smakiem dzieci zjadły jabłkami.

Przy okazji wizyty w gospodarstwie, dzięki tacie Ani, panu Piotrowi Gimzickiemu, dzieci mogły w bezpieczny sposób, z bliska, zobaczyć zwierzęta hodowlane. Krasnoludki i Skrzaty dowiedziały się, w jaki sposób poi się krowy. Mogły też pogłaskać cielaczki. Serdecznie dziękujemy za miłe przyjęcie.

Agnieszka Matysiak

Joanna Gawenda-Wróblewska



Cztery Pory Roku

Kolorowo i październikowo w „Czterech Porach Roku”

Dla większości „Smerfów” z naszego przedszkola obecna pora roku to trzecia już jesień ich życia. Ciotce jak na razie robią wszystko, żeby była to jesień najpiękniejsza. Oprócz codziennych zajęć, spacerów i zabaw na świeżym powietrzu, zjeżdżania na zjeżdżałni, grania w piłkę i szaleństw wśród kolorowych liści, zapewniły mnóstwo dodatkowych atrakcji. W tym miesiącu były to odwiedziny dwóch teatrów z różnych miast Polski. Pierwszy mówił o odwadze, drugi - o dobrym zachowaniu i wadze trzech magicznych słów: proszę, dziękuję i przepraszam.

Do przedszkola przyjechała także Zielona Nutka Podróżniczka. Tym razem z warsztatami z beatboxu. Gość Zielonej Nutki – beatboxer, znany z muzycznych programów w telewizji, podpowiedział, jak w domu urządzić prywatny beatboxowy koncert.

Październik zakończył się wycieczką. Tym razem wyjechaliśmy do kina Rialto na bajkę „Koko Smoko”. Niektórzy z nas pierwszy raz w życiu. Emocje były więc ogromne.



Konkurs nr 18.

Skoro w kalendarzu listopad, a za oknem liście lecą z drzew, to motywem przewodnim naszej kolejnej jesiennej zagadki literackiej będzie LAS. Prosimy o rozszyfrowanie tytułów pięciu książek, których akcja nieodłącznie kojarzy się z tym właśnie miejscem.

1. Nie zapytać o TEN las, w którym mieszkał TEN miś ze swoimi przyjaciółmi, po prostu nie wypada (zwłaszcza wobec obchodzonego w listopadzie Dnia Pluszowego Misia);
2. W drugim lesie, o który pytamy, czas spędzał najsłynniejszy chyba jeleonek świata, znany zresztą bardziej z filmu słynnej wytwórni niż z literackiego pierwowzoru;
3. Bohater naszej trzeciej książki, też „kóziołek” (nie mylić z tym z Pacanowa!), nie miał tyle szczęścia co jego światowy kolega. Kiedyś niezwykle popularny za sprawą lektury szkolnej, dziś pra-

wie zupełnie zapomniany;

4. Jeśli już mowa o lekturach szkolnych, ta, choć zdaniem wielu „trąci myszką”, nadal cieszy się popularnością wśród młodszych uczniów. Jej bohaterem jest sympatyczny krasnal, a akcja utworu rozgrywa się oczywiście w lesie;
5. Skoro już wywołaliśmy myszkę z lasu, to pamiętacie może, kogo w pewnym wielkim, ciemnym lesie nieopatrznie wywołała mała myszka?

Do dzieła! Na odpowiedzi czekamy do końca listopada. Można je zostawić w bibliotekach (w Cerekwicy na ul. Szamotulskiej lub w Rokietnicy, ul. Pocztowa) albo przesłać na adres zaczytanarokietnica@interia.pl. Na uczestników czekają nagrody-niespodzianki. Jednocześnie miło nam poinformować, że laureatem konkursu nr 16 został Sławomir Machaj, który w ramach wakacyjnych wojaży literackich „zaprosił” nas do Miłosławia. Gratulujemy!

między innymi „dlaczego szkoła jest głupia?”. Z kolei literackie spotkania z „Pionierami, czyli pocztą niewiarygodnie pracujących Polaków” oraz książką „Ale patent. Księga niewiarygodnych wynalazków” mogą stanowić doskonałą inspirację do własnych odkryć.

Wajraka. Pasja, humor i nauka w jednym.

Kończąc nasz subiektywny przegląd, zachęcamy do własnych poszukiwań ciekawych książek. I nie zrażajcie się, jeśli na okładce nie ma magicznego słowa „EDUKACYJNY”. Czasem to nawet lepiej. Zaufajcie dzieciom!

sporej porcji gruntownej wiedzy.

4. Gdyby ktoś nadal czuł niedosyt informacji to najlepszym rozwiązaniem

będzie wstąpić na „Uniwersytet Dzieci”, czyli sięgnąć po serię oryginalnych wykładów prowadzonych przez profesorów z Tybingi dla ciekawskich dzieci, które pytały

5. Bez wątpienia w samodzielnym eksplorowaniu świata otaczającego pomogą „Poradniki” Marcina Przewoźniaka i „Przewodniki” wspomnianego już Adama

Mariola Sudół-Szczepaniak

Przedszkole Leśna Chatka

Jesień w „Leśnej Chatce”

Rozpoczął się nowy rok szkolny 2015/2016. Pasowanie na Przedszkolaka „Leśnej Chatki” to pierwsza wyjątkowa uroczystość w życiu dzieci, które rozpoczęły swoją przygodę z przedszkolem. Dla najmłodszych było to ogromne przeżycie, ale trzymały się bardzo dzielnie. Z uśmiechami na twarzach wystąpiły przed rodzicami 18 września, a pani Dyrektor za pomoc czaro-

dzieskiego ołówka dokonała aktu pasowania. Starsi koledzy i koleżanki przygotowali dla Leśnych Skrzatów występ artystyczny. Nie zabrakło również słodkiego upominku.

19 września 2015 r. przedszkolaki wspólnie z rodzicami uczestniczyły w pikniku rodzinnym, który odbył się w Ogrodzie Ekologicznym Państwa Gładysiaków. Hasłem przewodnim były: PYRY PIECZONE. Dzieci poznały krótką historię ziemniaka. Nie obyło



się bez zajęć plastycznych. Powstały prawdziwe arcydzieła: języki, roboty i ziemniaczane ludziki. Kolejnym punktem programu było sadzenie i kopanie kartofli. Punktem kulminacyjnym zaś – degustacja pieczonych w ognisku ziemniaków.

22 września 2015 r. Leśną Chatkę odwiedził teatrzyk Herbi z Leszna. Spektakl pt. „Dyzio na drodze” pomógł przedszkolakom w utrwaleniu wiedzy na temat prawidłowego i bezpiecznego uczestnictwa w ruchu drogowym zarówno w charakterze pieszego jak i pasażera.

23 września 2015 r. uroczystie powitaliśmy pierwszy dzień astronomicznej jesieni. Pani Jesień ukryła kilka skarbów. Zadaniem dzieci było wyszukać je w przedszkolnym ogrodzie. Udało się znaleźć owoce i warzywa. Każde dziecko wybrało jedno z nich i bawiąc się w projektanta, stworzyło dla niego barwny jesienny strój. Swoje projekty dzieci zaprezentowały na specjalnie stworzonym wybiegu.

30 września 2015 r. w Leśnej Chatce obchodziliśmy Dzień Chłopaka. W tym szczególnym dniu dziewczynki wręczyły chłopcom skromne upominki i laurki.



Przedszkole w Napachaniu i Mrowinie

Po dwóch miesiącach wakacji rozpoczęliśmy kolejny rok wspólnej zabawy, nauki i pracy. Pierwszy dzień był niezwykle ciekawy, ale również trudny, zwłaszcza dla tych, którzy do przedszkola będą uczęszczać pierwszy rok.

Przed nami czas pełen zabaw i przygód. Będziemy odkrywcami, badaczami, podróżnikami i artystami, a wszystko po to, by bawiąc się dobrze, jak najwięcej poznać, zobaczyć i doświadczyć. Wszystkim przedszkolakom życzymy wielu radości, nowych przyjaźni, ciekawych zabaw, dobrego humoru i niezapomnianych przeżyć, a rodzicom owocnej współpracy i zadowolenia.

w Przedszkolu w Napachaniu po wakacjach...

Sprzątamy Świat

14 września dzieci z wszystkich grup włączyły się do akcji „Sprzątania Świata”. Wybrały się na spacer po najbliższej okolicy, w tym do pobliskiego parku, aby tam dzielnie pracować dla dobra „Matki Ziemi”. Wszystkie już wiedzą, że należy dbać i szanować naszą przyrodę.

Dzień pieczonego ziemniaka

17 września odbyło się „Święto Pieczonego Ziemniaka”. Wszystkie przedszkolaki udały się do gospodarstwa i tam wzięły udział w „wykopkach”. Na zakończenie mia-

ły możliwość skosztowania ziemniaka pieczonego w ognisku. Dziękujemy Państwu Kram za życzliwe przyjęcie. ☺

Pierwszy dzień Jesieni

23 września dzieci przywitały Jesień. O tym, jakie dary przynosi, opowiadały wierszem i piosenką dzieci z grupy „Żabki”. Oglądaliśmy jarzębinę, kasztany, szyszki, dynie, żołędzie, a nawet grzyby. Na zakończenie każda z grup malowała swój własny portret JESIENI.

Owoce, owoce, owoce...

Czwarty tydzień września obfitował w „owocowe szaleństwo”. „Leśne Duszki” samodzielnie przygotowały szaszłyki owocowe. Grupa Krasnoludki obchodziła dzień jabłka. Dzieci jadły jabłka surowe oraz piły z nich sok. Natomiast grupa „Żabki” wykonała sałatkę owocową. Celem była wspólna zabawa oraz zachęcanie do spożywania owoców. Najważniejsze, że każde dziecko z satysfakcją spróbowało pyszny wytwór własnej pracy :)

Rozstrzygnięcie konkursu „Pocztówka z wakacji”

28 września rozstrzygnęliśmy konkurs „POCZTÓWKA Z WAKACJI”. **I miejsce:** Kacper Sekieta; **II miejsce:** Julita Horemska i Iga Gorońska; **III miejsce:** Szymon Matysiak i Julia Hetmańczyk. **Wyróżnienia:** Hanna Dom-



browska, Aleksander Ledeci, Gabriela Zubel, Dominika Kilijańska, Grzegorz Terlecki, Zofia Krajewska oraz Marcel Zdunek. Dzieci otrzymały dyplomy i drobne upominki. Niebawem kolejny konkurs.

Odwiedziny PSZCZELARZA

29 września odwiedził nas pszczelarz. Dzieci poznały jego pracę i tajemnice pszczół. Zobaczyły ul, jadły cukiereczki wyprodukowane przez pszczoły oraz miód. Punktem kulminacyjnym było „podglądanie” pszczół podczas pracy oraz stworzenie swojej własnej świeczki z wosku pszczelego. Każdy przedszkolak otrzymał też prezent - słóiczek miodu.

Warzywne szaleństwa

W ostatni tydzień września „Leśne duszki” skupiły swoją uwagę na warzywach. Pracowały z marchewką, aby wydobyć z niej cenny sok. Kolejna praca była nieco trudniejsza, ponieważ „na celowniku” pojawiła się cebula. Zadaniem dzieci było jej obranie, pokrojenie i przygotowanie z niej syropu. Niejednemu cebula wycisnęła łzy, ale

nikt się nie poddał. Przed dziećmi została najtrudniejsza część zadania: degustacja.

Dzień Chłopaka

30 września chłopcy w naszym przedszkolu obchodzili swoje święto. Dziewczęta wraz z Paniami uroczystie zaśpiewały im „sto lat”, złożyły życzenia i obdarowały słodkim upominkiem.

w Przedszkolu w Mrowinie po wakacjach...

Jesienią sady się rumienia...

24 września dzieci z grupy Mrówek, Bie-



dronek i Motyli wybrały się na wycieczkę do sadu w Pamiątkowie. Dzieci zobaczyły, jak rosną owoce, jak pracownicy sadu zrywają jabłka i wkładają je do specjalnego kosza, a potem ostrożnie wysypują je do bardzo dużych skrzyni. Dzieci poznały długą drogę, jaką muszą pokonać jabłka zanim trafią na sklepowe półki. Na zakończenie mogliśmy pozbiierać lub nazrywać jabłek, aby poczęstować domowników.

Witamy Panią Jesień

23 września przedszkolaki przywitały Jesień. Dzieci ubrały się w jesienne kolory i przyniosły dary jesieni: liście, kasztany, żółędzie i jarzębinę. Panie przygotowa-

ły zagadki tematyczne i zadania. Wspólnie obejrzeliśmy prezentację multimedialną dotyczącą sadu, ogrodu i lasu, a na zakończenie dzieci wykonały pracę plastyczną ozdabiając suknię Pani Jesieni w piękne, kolorowe liście.

Owocowy zawrót głowy

W ostatnim tygodniu września dzieci przygotowywały z warzyw i owoców sałatki, soki i szaszłyki. Starsze przedszkolaki samodzielnie kroili owoce i warzywa, z kolei młodszym pomagały panie. Te zajęcia to satysfakcja i okazja do zdobycia wiedzy o witaminach.

Przedszkole Ptys

Praktycznie, muzycznie i wesoło w „Ptysiu”

Po wakacjach w przedszkolu „Ptys” nadal trwa adaptacja maluchów. Nowe pociechy poznawały sale, ciocie, a nawet kuchnię oraz otoczenie wokół przedszkola. We wrześniu utrwaliliśmy zasady kodeksu przedszkolaka, porozmawialiśmy o bezpiecznej zabawie w przedszkolu, integrowaliśmy się z nowymi kolegami podczas wspólnych zabaw.

Najmłodsza gr. „Żeglarzy” wybrała się na wycieczkę do lasu, w poszukiwaniu Pani Jesieni i jej skarbów. Spacer okazał się cieka-

wym sposobem na radzenie sobie w nowym otoczeniu. Dla niektórych był to pierwszy samodzielny wyjazd i wiązał się z dużymi emocjami.

Grupa „Przyrodników” podczas spacerów po okolicy obserwowała zmiany zachodzące w przyrodzie. Dzieci poszukiwały ciekawych roślin, które posłużą do wykonania zielnika. Poznały też elementy zasad udzielania pierwszej pomocy, a także utrwały zasady zachowania w czasie kontaktu z nr 112. Dzieci same musiały wykręcić numer i przekazać niezbędne informacje. Zabawa uczyła identyfikować zagrożenia,



utrzymywała, jak sobie z nimi radzić i jak nieść pomoc innym.

W połowie września przedszkole odwie-

dził teatryk „Zielona Nutka”. Dzieci poznały fragmenty utworów Bethovena i bawiły się muzyką.

SP Mrowino

Wrzesień był niezwykle pracowitym miesiącem nie tylko dla nauczycieli, ale i dla uczniów. W szkole w Mrowinie, niczym w ulu, bardzo dużo się działo.

Świąteczny to ja

Po raz pierwszy w świetlicy szkolnej w Mrowinie zostało zorganizowane Pasowanie na Świąteczny. Uroczystość przypadła w dniu 29.09. tj. w dniu Świątecznego Dnia Głośnego Czytania. Dzień rozpoczął się od głośnego czytania dzieciom w świetlicy. Następnie świąteczny musieli wykazać się umiejętnościami i sprawnościami: były zabawy słowne, ruchowe, plastyczne. Uczniowie klasy III już wcześniej przygotowywali

się do tej uroczystości – wykonywali upominki dla pierwszaków. Przyszedł wreszcie czas na część oficjalną – dzieci z klasy Ia i Ib złożyły przysięgę, a pani Dyrektor dokonała pasowania na świąteczny specjalnie skonstruowanym mieczem z kolorowych klocków. Każdy pierwszak otrzymał pamiątkowy dyplom i upominek – kolorowy przybory, a potem wszyscy rozkoszowali się słodkim poczęstunkiem, po czym wrócili do swoich zajęć.

Od ziarenka do chleba – uczniowie klasy trzeciej z wizytą w piekarni w Rokietnicy.

Uczniowie do swojej przygody z pieczeniem chleba przygotowali się już w klasie poprzez obserwację, jak z ziarenka powstają kłosa. Potem poznali pracę rolnika, młynarza





a następnie piekarza. W piekarni pana Piotra Łakomego w Rokietnicy uczniowie obserwowali, jak przygotowuje się ciasto i wyrabia pieczywo. Sami też tego spróbowali, wyrabiając bułki i rogalce, a nawet chałkę. Dzieci obejrzały magazyn mąki, a na drogę powrotną otrzymały bułki i drożdżówki. Po powrocie klasa upiekła swoje własne chleby. Miały bardzo chrupiące skórki i były pyszne.

Nasz Samorząd

W szkole odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego, w którym prym wiodą czwartoklasiści. Prężnie działający Samorząd zorganizował Dzień Chłopaka: odbyła się „sztafeta na wspólnej nodze” oraz „zakrecony statek”. Zabawa była przednia. Przed nowymi władzami uczniowskimi niezwykle pracowity październik. Już nie możemy się doczekać!

SP Mrowino

Święto pyry

16 września klasy pierwsze wybrały się do pobliskiego gospodarstwa świętować wraz z pyrą. Obserwacja pracującej maszyny, wybierki, degustacja pieczonych w ognisku ziemniaków, to najlepsza frajda dla wszystkich dzieciaków. Przy okazji świetna lekcja obcowania z naturą, praca oraz nauka szacunku do zapomnianych zawodów. Dziękujemy serdecznie Państwu Bojanowskiemu i Państwu Kram za możliwość skorzystania po raz kolejny z ich gościnności.

Co w lesie słyszał?

Dzieci z klasy 1c wybrały się do pobliskiego lasu poobcować z przyrodą, a przy okazji poobserwować jesień. Wspólnymi siłami zadbaliliśmy o to, aby zostawić las czy-

sty i posprzątałyśmy go. Dzieci wracały do szkoły z uśmiechem na twarzy oraz świadomością, że zadbały o najbliższe otoczenie, a tym samym o własne zdrowie.

Światowy dzień uśmiechu

2 października został ogłoszony dniem uśmiechu. Dzieci z klasy 1c postanowiły

wieć wspólnie świętować. Co najbardziej cieszy nasze pierwszaki? – oczywiście dobra zabawa. Na podsumowanie zajęć zaprezentowały i własnoręcznie wykonały ordery uśmiechu.

Zebrały: A. Ciesielczyk i Z. Michalek

Gimnazjum Rokietnica



Spektakl czytany... na Scenie Wspólnej

Czy w przestrzeni scenicznej można opowiedzieć historię rodzącej się miłości z dwóch różnych perspektyw? Oczywiście, że można! Widownia zastygła w poczuciu oczekiwania, które w niczym nie przypominało niepokoju, raczej rozbawienie. Miłość dwunastolatków - temat banalny, dobrze wszystkim znany. Pierwsza Miłość!

Spektakl czytany pt. „Nina i Paul”, oparty na sztuce Thilo Refferta - niemieckiego dramaturga - mieliśmy okazję obejrzeć na Scenie Wspólnej Centrum Sztuki Dziecka oraz Centrum Edukacji Teatralnej w Poznaniu.

Tytułowi bohaterowie to dwoje nastolatków, którzy w ostatnim dniu szkoły, tuż przed wakacjami, nieoczekiwanie, dzięki splotowi zabawnych okoliczności, zaczyna-

ją zdradzać wzajemne sobą zainteresowanie, nieco wykraczające poza konwencje przyjaźni. Ich subtelna i niewinna miłość zostaje wystawiona na próbę. Wartka akcja, okraszona dużym poczuciem humoru, już od pierwszych minut spektaklu porwała widzów. A nie było to łatwe, ponieważ zaskoczyła nas forma sztuki teatralnej: aktorzy siedzieli na krzesłach, trzymając w rękach scenariusze. Musieli tak operować samym głosem, by roztoczyć przed oczami widzów pełną scenerię, muzykę i gesty. Do dyspozycji mieli tylko głosy i oszczędną mimikę. Udało się! Byliśmy aktywnymi odbiorcami.

Wciąż jestem ciekaw, czy rozłąka głównych bohaterów uśpi ich uczucia?

Mateusz Michalak, kl. 3c

Parlament, Starówka i Zamek Królewski – historia też może być ciekawa

29 września 2015 roku odbyła się szkolna wycieczka do Warszawy. Naszymi celami były Sejm RP i Zamek Królewski. Opiekę nad wycieczką sprawowały panie Renata Janukowicz i Roma Błaszczuk oraz pan Szymon Ryster. Już o godzinie 4 rano wszyscy byliśmy gotowi do wyjazdu. W trakcie podróży Marek Matuszewski z klasy III d przypomniał nam informacje o regionie, do którego zmierzaliśmy, a Zuzanna Górka z klasy II d opowiedziała o partiach po-

litycznych, które zasiadają w polskim Parlamencie.

Pierwszym punktem było zwiedzanie Sejmu przy ulicy Wiejskiej. Po obowiązkowej kontroli przeszliśmy do sali, w której siadając w ławie poselskiej, mieliśmy okazję poczuć się jak parlamentarzyści. Następnie przeszliśmy do Sejmowej Sali Posiedzeń. Tam spotkaliśmy się z panią, która opowiedziała nam o historii budynku. Następnie zwiedziliśmy hol z tablicami upamiętniającymi parlamentarzystów poległych w czasie II wojny światowej oraz tych, którzy zginęli w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem,

a także pamiątką po wizycie Jana Pawła II. Mieliśmy również okazję zobaczyć makietę budynków Sejmu i Senatu oraz zabytkowe łaski marszałkowskie. Na końcu przeszliśmy Korytarzem Marszałkowskim do Sali Kolumnowej.

Na warszawskiej starówce podziwialiśmy Kolumnę Zygmunta III Wazy, Zamek Królewski oraz widok na Warszawę, w tym na Stadion Narodowy. Zwiedzając kolejne sale Zamku, mieliśmy okazję poznać jego historię, zobaczyć dary Jana Pawła II, stronę tytułową Konstytucji 3 maja oraz dzieła takie jak: poczet królów Polski Marcellego

Bacciarellego, portret Jana III Sobieskiego, obrazy przedstawiające panoramę Warszawy oraz słynne obrazy Jana Matejki: „Konstytucja 3 maja”, „Rejtan – Upadek Polski”, „Stefan Batory pod Pskowem”, „Zaprowadzenie chrześcijaństwa” i „Koronacja pierwszego króla”.

Wycieczka do Warszawy była oryginalną i ciekawą lekcją historii, WOS-u, a nawet geografii. Z nadzieją czekamy na następne.

Beata Nowak
klasa III d

Klasowe integracje pierwszaków

17 września wiele się działo... pierwszoklasiści pod opieką wychowawców udali się na wycieczkę integracyjną do Ośrodka Edukacji Przyrodniczo-Leśnej w Dąbrowie koło Pniew. Zebrali się w drewnianej altanie, gdzie otrzymali informacje o przygotowanych dla nich zadaniach.

Świeżo upieczeni gimnazjaliści zmierzili się w sześciu konkurencjach. Każda klasa

zaprezentowała wyniki swoich prac: hymn klasowy i przygotowany ze znalezionych wokół ośrodka materiałów przyrodniczych totem/herb klasowy. Wiele emocji wywołały wśród uczniów zadania sportowe, szczególnie bieg na nartach letnich oraz poszukiwanie kopert z zadaniami. Wszystkie konkurencje wymagały wykazania się wspólną pracą, co mocno pokazała budowa domku drewnianego. Miłośnicy przyrody zdobywali punkty dla klasy, uczestnicząc w spo-

tkaniu z panią nadleśnik i rozwiązując quiz. Na zakończenie wspólnych zmagani odbyło się ognisko z kielbaskami.

Współpraca w klasach przekładała się na wyniki w poszczególnych konkurencjach. Klasa 1A najlepiej poradziła sobie z quizem przyrodniczym. Klasa 1B w konkurencjach sportowych nie miała sobie równych. Klasa 1C najciekawiej wykonała swój totem. 1D najszybciej zbudowała domek, natomiast zwycięska klasa 1E najlepiej poradziła so-

bie w wyścigu na nartach letnich. Wspólny wysiłek i zaangażowanie zostały nagrodzone cukierkami i kalendarzami leśnymi. Przede wszystkim jednak ugruntowanym poczuciem bycia pełnoprawną częścią społeczności gimnazjum ☺.

**Anna Girzak,
Anna Wojtczak,
Nicole Iwańska,
Adam Łuczka
i Wojtek Pękosz z kl. Ie**

W EDJO o praktycznej nauce języków obcych

W tym roku znów obchodziliśmy Europejski Dzień Języków Obcych. Celem wszelkich organizowanych tego dnia działań było zachęcenie do nauki języków innych niż język angielski. Zorganizowaliśmy wystawę poświęconą EDJO. Braliśmy udział w konkursach, słuchaliśmy muzyki w różnych językach, na szafkach umieściliśmy samodzielnie znalezione wyrażenia oraz pojechalśmy na Noc Naukowców.

Zaczęliśmy od prostego quizu dla wszystkich uczniów i nauczycieli. Trzeba było odpowiedzieć na jedno pytanie sprawdzające wiedzę językową, np. z jakiego języka pochodzi słowo autostrada? Zwycięzcami - szczególnie w drodze losowania okazali się: pani Renata Janukowicz, Mikołaj Kaczmarek z klasy 2d oraz Klara Fabisiak z 3c.

Druga atrakcja to konkurs, który dotyczył przysłów oraz piosenek. Na korytarzu szkolnym umieszczono były plansze z przysłowami polskimi oraz ich odpowiednikami

w innych językach, ale w postaci rozsypanki wyrazowej, a także lista utworów muzycznych, które uczniowie powinni przesłuchać i zastanowić się nad ich treścią. Chętni gimnazjaliści pisali test związany z tymi dwoma zadaniami. Najlepiej wypadli: Julia Kordylasińska z klasy 2b, Oliwia Kwiatkowska z klasy 3d oraz Beata Nowak z klasy 3d. Gratulujemy!

Trzecie wspólne działanie to ozdabianie szafek samodzielnie znalezionymi wyrażeniami, powiedzeniami, zwrotami itd. w językach innych niż angielski. Tu najlepiej popisali się: Zosia Gizińska z klasy 3a, Oliwia Marciniak z klasy 3c i Emilia Marciniak z klasy 1c.

Po lekcjach pojechalśmy do Poznania na Noc Naukowców-Neofilologów. Wsiadliśmy do Pociągu do Języków, który obwioził nas po różnych krajach oraz uczestniczyliśmy w następujących wykładach:

- JAK ZROZUMIEĆ ANGLIKÓW I BRZMIĘ JAK ONI?
- DŁUGONOSY FRANEK I WĄSATY FELEK,



- CZYLI KRÓTKA HISTORIA O TYM, JAK ŚREDNIOWIECZNI WALIJCYCY WYMYŚLAŁI SOBIE PRZEZWISKA I PSEUDONIMY
- IK SPREEK NEDERLANDS – WHAT'S YOUR SUPERPOWER?
 - GDZIE W GŁOWIE SIEDZĄ SŁOWA, CZYLI WĘDRÓWKĄ ŚLADAMI TAJEMNIC MÓZGU
 - CO TO JEST EYE-TRACKING? CZYLI CO RUCHY OCZU MÓWIĄ O ROZUMIENIU

JĘZYKA?

Dodatkowo, mieliśmy przyjemność gościć w gimnazjum panią dr Joannę Woźniak z Wydziału Neofilologii UAM, która poprowadziła specjalnie dla nas warsztaty dotyczące przysłów w językach polskim, angielskim i niemieckim.

Już dziś z niecierpliwością czekamy na przyszłoroczny Europejski Dzień Języków Obcych

Zespół Szkół im. J. i W. Zamoyskich

Turnus profilaktyczny w Rogoźnie

W dniach 14-18.09.2015 r uczestniczyliśmy kolejny raz w turnusie profilaktycznym w Rogoźnie. Realizatorzy z ośrodka przygotowali dla nas ciekawy program, m.in.:

- rozwijanie umiejętności komunikacji,
- uczestnictwo w grupie,
- nauka i pasja, czyli jak zorganizować sobie czas,
- tolerancja - co trudno, a co łatwo zaakceptować,
- profilaktyka agresji i przemocy. Rozwiązywanie konfliktów,
- nasze uczucia,
- profilaktyka uzależnienia od komputerów i Internetu,
- asertywność- sztuka odmawiania, indywidualność czy konformizm,
- radzenie sobie ze stresem,
- podejmowanie decyzji,

Rozwijaliśmy i poznawaliśmy swoje pasje artystyczne podczas treningu twórczości w pracowni decoupage, mogliśmy się także sprawdzić w zajęciach ruchowych z Hip-Hopu. Jedno przedpołudnie spędziłyśmy w kuchni, przygotowując dla wszystkich pyszny podwieczorek – „oponki posypane cukrem pudrem” (grupa chłopców z I TI). Bawiliśmy się przy tym świetnie, do-

skonałe ze sobą współpracując. Pierwszego dnia zwiedzaliśmy okolice – Tesco!), a w kolejnych dniach odwiedziliśmy Muzeum Regionalne w Rogoźnie, oraz pobliski sklep spożywczy:). Nie obyło się oczywiście bez kilku drobnych wpadek, np. wizyta na śniadaniu w piżamie, totalny bałagan w pokojach, wieczorne poszukiwania zagubionych lokatorów w labiryntach korytarzy. Efektem tego były kolejne przyjemne zajęcia na temat savoir-vivru, czyli dobrego wychowania.

Dzień kończyliśmy rozrywkowo grając wspólnie w bilard, gry zespołowe, oraz tańcząc na dyskotekę. Męska część grupy chętnie zmieniała strój na sportowy

i w blasku fleszy rozgrywała zacięte mecze piłkarskie.

Z niecierpliwością czekamy na kolejny wyjazd za rok.

**Anita Durowicz, Anna Nowak,
Agnieszka Złotnicka**

„Dzień Kota”

Od samego rana w środę 23.09.2015 czekała na uczniów klas pierwszych naszej szkoły mała niespodzianka przygotowana przez Samorząd Uczniowski. W naszym szkolnym parku, przy pięknej słonecznej pogodzie, odbyły się tego dnia otręsiny dla klas pierwszych, potocznie zwane „Dniem Kota” lub „Świętem Pierwszaka”. Członkowie Samorządu Szkolnego przygotowali dla uczniów najmłodszych klas szkolny tor przeszkód - było picie mleka bez użycia rąk, wy-

dmuchiwanie piłeczki do ping-ponga z talerza z mąką, jedzenie jabłka zawieszonego na sznurku, udawanie odgłosów zwierząt, układanie rymowanek o zwierzętach, kalambusy oraz bieg farmera, wyścig taczek i biegi z patelnią pełną jajek. Było przy tym dużo śmiechu i dobrej zabawy.

Pierwszoklasiści zdali egzamin celując i zostali przez swoich starszych kolegów oficjalnie przyjęci do grona uczniów ZS im. J. i W. Zamoyskich. W nagrodę każda klasa otrzymała symboliczny dyplom. W związku z tym, że wspieramy zdrowy tryb życia, zamiast słodczy czekała na młodzież niespodzianka w postaci zdrowych i świeżych soków owocowych ufundowanych przez Radę Rodziców naszej szkoły.

**Opiekun Samorządu
Monika Hofman**



Powiatowy konkurs „Maksymilian Jackowski – wybitny Wielkopolek – w dwusetną rocznicę urodzin we Wronczynie”.

25 września reprezentacja uczniów Zespołu Szkół im. J. i W. Zamoyskich w osobach Adam Dudzik i Krzysztof Horala brała udział w powiatowym konkursie „Maksymilian Jackowski – wybitny Wielkopolek – w dwusetną rocznicę urodzin we Wronczynie”. Chociaż nasza drużyna nie zajęła miejsca na podium, to konkurs był okazją do bliższego poznania postaci wielkiego społecznika, organizatora kółek rolniczych i nieustraszonego krzewiciela wiedzy rolniczej w Wielkopolsce. Poznaliśmy miejsce jego zamieszkania i odwiedziliśmy miejsce spoczynku na wronczyńskim cmentarzu.

Zachęcamy wszystkich do odwiedzenia miejsc związanych z życiem i działalnością wybitnego Wielkopolek – nazywanego Królem Chłopów.

D. Filipiak

Wycieczka do hotelu Regatta w Kiekrzu

Uczniowie klasy II Technikum hotelarstwa mieli okazję zobaczyć kolejny hotel - Regatta Hotel Restauracja Spa****, który położony jest nad malowniczym krajobrazem Jeziora Kierskiego. Wnętrze Hotelu urządzone są ze smakiem i światowymi standardami architektury, jest hotelem ka-

meralnym z dala od miejskiego zgiełku i rutyny. Hotel oferuje 23 komfortowo urządzone pokoje. Posiada także bogate zaplecze konferencyjne i biznesowe, restaurację Blue Marina oraz strefę Wellness&SPA.

Agnieszka Złotnicka

Wybory do samorządu uczniowskiego

25.09.2015 roku odbyły się wybory do SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO. W wyniku demokratycznych wyborów udało nam się wyłonić ścisły zarząd Samorządu Uczniowskiego.

Oto wyniki głosowania uczniów i skład samorządu w roku szkolnym 2015/2016:

- Przewodnicząca: Paulina Koschińska – II TH
- Zastępca: Marek Zygmarski – III TI/TH
- Skarbnik: Krzysztof Woźniak – II TI

Pozostali członkowie Samorządu Szkolnego: Marta Łuczak, Dawid Błoch, Karolina Kaptur, Weronika Piechowiak, Julia Kamieniczna, Agnieszka Talarowska, Arletta Brandyk, Błażej Nazarkiewicz.

Gratuluję zwycięzcom!

**Opiekun Samorządu
Monika Hofman**

Historycznym szlakiem

W obliczu nadchodzącej doniosłej rocznicy Chrztu Polski uczniowie Zespołu Szkół im. J. i W. Zamoyskich odwiedzają Muzeum Archeologiczne i Ostrów Tumski, by poznać



początki polskiej państwowości. 6 października wycieczkę odbyły klasy druga i trzecia technikum.

D. Filipiak

Wykład „Etos Wielkopolan” w ramach Uniwersytetu Powiatu Poznańskiego

7 października dla uczniów naszej szkoły został wygłoszony wykład „Etos Wielkopolan” w ramach Uniwersytetu Powiatu Poznańskiego. Spotkanie otworzył dyrektor szkoły Wojciech Kaczmarek, który przywitał przybyłych gości w szczególności: Tomasza Łubińskiego - wicestarostę poznańskiego, Mariana Marka Przybylskiego – prezesa Instytutu Edukacji Europejskiej oraz profesora Karola Olejnika reprezentującego UAM w Poznaniu. Następnie głos zabrał Marian Przybylski, który zapoznał uczniów z ideą Uniwersytetu, którego głównym celem jest

ułatwienie asymilacji mieszkańców powiatu poznańskiego, którzy wywodzą się niejednokrotnie z województwa Wielkopolskiego i innych regionów Polski. Następnie głos zabrał wicestarosta poznański Tomasz Łubiński, który przedstawił uczniom zasady funkcjonowania powiatu jako jednostki samorządu terytorialnego, obszary prowadzonych zadań oraz ważne zagadnienia dotyczące oświaty w powiecie. Kolejną część wykładu poprowadził prof. Karol Olejnik, który przybliżył uczniom pojęcie Etosu Wielkopolan. Słuchacze dowiedzieli się, kiedy wytworzył się wielkopolski etos oraz zapoznali się ze zbiorem cech i postaw wyróżniających Wielkopolan na tle Polaków z innych regionów. Dyrektor Wojciech Kaczmarek w podsumowaniu spotkania podziękował za pełen pasji wykład i wyraził nadzieję, że będzie on inspiracją i zachętą dla młodych w poszukiwaniu historycznych prawd.



Najlepsi w BUDMAR-CUP I 8-bil!

BUDMAR-CUP I – Kontynuacja dobrej passy Marka!

Inauguracja nowego sezonu BUDMAR-CUP odbywała się pod dyktando Marka Strykowski. Dwa tygodnie temu triumfował w eliminacjach do Mistrzostw Polski Amatorów, a w ostatnim meczu ligowym pozytywną energią i efektywną grą przyczynił się do wyjazdowego zwycięstwa naszej drużyny. W BUDMAR-CUP na starcie pojawiło się 20 uczestników. Wszyscy z nadziejami na zwycięstwo i zdobycie unikal-



nego breloka z Mistrzostw Świata, który dosłownie dzień wcześniej z Kataru przywiozł właściciel Akademii Radosław Babica. Breloki czekały na pierwszą ósemkę zawodów, jednak teoretycznie ten najważniejszy, bo z numerem 1 czekał na zwycięzcę. No i właśnie Marek jako jedyny w trakcie turnieju wyraźnie ogłaszał, że interesuje go

tylko ten z numerem 1. Jak anonsował tak dokonał. Zwyciężył w pierwszym turnieju BUDMAR-CUP sezonu 2015/2016. W finale pokonał wracającego do treningów Krzysztofa Kaczmarek. Na trzecich lokatach uplasowali się Robert Jachimowski i Piotr Kaczmarek. Pierwsza czwórka oprócz breloków otrzymała puchary i medale ufundowane przez firmę BUDMAR. Breloki z numerami od 5 do 8 powędrowały do: Michała Potysza, Andrzeja Barskiego, Piotra Judkowiaka, i Karola Siódmiaka. Wszystkie wyniki dostępne pod następującym linkiem:

<http://online-brackets.com/view/374>

Jubileuszowa X edycja RLB ADVATECH!



15.10.2015	pkt.	mecze		
		wygrane	porażki	remisy
1 Maciej Wachowiak	21	7	0	0
2 Andrzej Barski	15	5	0	0
3 Piotr Judkowiak	12	4	3	0
4 Daniel Wieszczycki	12	4	0	0
5 Robert Jachimowski	10	3	0	1
6 Sebastian Brzękowski	10	2	5	4
7 Michał Judkowiak	10	3	0	1
8 Leszek Adamek	9	2	3	3
9 Marek Zuchowski	9	3	0	0

10 Marek Woźniak	9	2	1	3
11 Karol Siódmiak	7	2	1	1
12 Piotr Koleczek	7	2	3	1
13 Dawid Jachimowski	7	2	1	1
14 Marek Strykowski	7	2	1	1
15 Michał Potysz	6	2	0	0
16 Bartosz Wawrzyniak	5	1	4	2

Awans się oddał, choć w teorii mamy jeszcze szanse!!

Spotkanie z drużyną z Wrocławia zaczęło się wyśmienicie. Po pierwszej odsłonie prowadziliśmy 2:1. Zwycięstwa odnieśliśmy w pojedynkach singlowych za sprawą Andrzeja Barskiego i Marka Strykowski. Z wielkimi nadziejami podchodziliśmy do drugiej części spotkania, która mogła nas ogromnie przybliżyć do awansu z grupy. Niestety zawodnicy Spider Wrocław zagraли koncertowo, zwyciężając 3:0. Ten wynik prawdopodobnie odkłada nasze marzenia o I Polskiej Lidze Bilardowej do następnego roku, ale broni nie składamy. Są jeszcze teoretyczne szanse awansu, więc do końca wierzymy w naszą drużynę i trzymamy za nich kciuki. Pozostały dwie kolejki do rozegrania, w których wszystko może się zdarzyć. Życzymy dwóch zwycięskich wyników 6:0 i widzimy się w barażach o I PLB.

Wyniki i tabelę znajdziecie na stronie: http://bilard-sport.pl/liga_2015/tabela_2liga.php?grupa=2



Drużyna Akademii Bilardowej Rokietnica.

Eliminacje do Mistrzostw Polski Amatorów 2015!

AMATOR IV – Andrzej najlepszy!



Andrzej Barski.

W czwartej eliminacji do Mistrzostw Polski Amatorów zagrało 18 osób. Najlepiej z nich poradził sobie Andrzej Barski, który w finale pokonał Michała Potysza. Na trzecich lokatach znaleźli się: Marek Strykowski oraz niespodziewanie, ale całkowicie zasłużenie, młodzieńcy Dawid Jachimowski. Piąte miejsca zajęli: Daniel Wieszczyński, Kacper Specyła, Robert Jachimowski oraz Adam Stankiewicz. Do rozegrania pozostała tylko jedna eliminacja, która odbędzie się 31 października. Zapowiada się pasjonująca walka o udział w turnieju z pulą nagród 10000zł. Przypomnijmy, iż do wielkiego finału MPA awansuje na pewno 20 osób z Akademii Bilardowej.

Ranking eliminacji do MPA po IV Turnieju:



Poz.	Imię i nazwisko	06.09	04.10	Suma
1	Daniel Wieszczyński	14	14	66
2	Michał Potysz	18	18	64
3	Andrzej Barski	14	20	62
4	Piotr Judkowiak	16	10	60
5	Marek Strykowski	20	16	58
6	Arkadiusz Brzękowski	16	10	55
7	Kacper Specyła	10	14	54
8	Robert Jachimowski	12	14	52

Dominacja Akademii w WMLB III!

Młodzi bilardiści z Rokietnicy zdominowali trzecią odsłonę Wielkopolskiej Młodzieżowej Ligi Bilardowej. W kategorii dziewcząt zwyciężyła Agnieszka Kolecka, drugie miejsce zajęła Milena Malicka, a trzecia była Zuzanna Błaszczak, natomiast wśród chłopców zwyciężył Krzysztof Kaczmarek, a piąty był Arek Brzękowski. Całej piątce reprezentującej Akademię Bilardową z Rokietnicy serdecznie gratulujemy wspaniałego występu i szybkiego podnoszenia poziomu swoich umiejętności! Kolejna odsłona WMLB odbędzie się w grudniu.



niu, a przed nią dzieci mają jeszcze dwa turnieje zaliczane do ogólnopolskiego rankingu juniorów. Trzymamy kciuki i życzymy powodzenia!

Aga znów na podium ogólnopolskiego turnieju! Chłopcy również wysoko!

Nasi juniorzy nie zwalniają tempa. Po dominacji w rozgrywkach regionalnej WMLB świetnie zaprezentowali się podczas ogólnopolskich zawodów Junior-Tour w Łodzi. Agnieszka kolejny raz znalazła się na podium. Po zwycięstwie w ostatnim Junior-Tourze we Wrocławiu, tym razem zajęła trzecie miejsce. O krok od fazy pucharowej była Milena Malicka, zajmując ostatecznie 17. miejsce. Wielka szkoda, że z powodu choroby w turnieju nie wzięła udziału Zuzanna Błaszczak, która w pierwszych zawodach była piątą, a w drugich również zaprezentowała się z dobrej strony. Pewny awans praktycznie ma Aga, która jest trzecią w Rankingu Polski Juniorek, a Milena, aby go uzyskać, musi świetnie zagrać w ostatnich zawodach. W kategorii chłopców nasi zawodnicy ponownie zaliczyli solidny występ. Krzysztof Kaczmarek zajął 9. miejsce, a Arek Brzękowski 17. miejsce. Trzeba przyznać, że mieliśmy trochę pecha, bo w fazie pucharowej nasi zawodnicy trafili na siebie. Jednak obaj zajmują bardzo dobre miejsca w Rankingu Polski Juniorów, które dają im bezpośredni awans do MPJ. Krzysztof jest piątą, a Arek siódmą. Pamiętajmy, że do rozegrania pozostał jeszcze jeden turniej, w którym mamy nadzieję, że nasi chłopcy przypieczętują swój awans do elity biorąc udział w Mistrzostwach Polski Juniorów. Bardzo dziękujemy rodzi-

com za wsparcie i poświęcenie, jakie towarzyszy występom w wyjazdowych turniejach. Dziękujemy również kibicom, którzy na bieżąco śledzą wyniki i emocjonują się grą naszych juniorów, a w szczególności Danielowi Wieszczyńskiemu, który wybrał się do Łodzi wraz z całą ekipą z Rokietnicy.

Ranking dziewcząt: http://bilard-sport.pl/junior_tour_2015/ranking.php?kategoria=dz

Ranking chłopców: http://bilard-sport.pl/junior_tour_2015/ranking.php?kategoria=jun_ml

Szkółka Bilardowa Radosława Babicy!

W Akademii Bilardowej w Rokietnicy działa „Szkółka Bilardowa”, do której można zapisać się w każdej chwili. Dzieci ćwiczą pod okiem Radosława Babicy, który jest aktualnym Mistrzem Europy. Wszyscy uczniowie mają dostęp do stołów bilardowych codziennie od poniedziałku do piątku w godz. od 16:00 do 18:00. Spokojnie można dopasować zajęcia w Akademii do innych już wcześniej zaplanowanych. Zazwyczaj program ćwiczeń wymaga uczestnictwa 2 razy w tygodniu, ale nic nie stoi na przeszkodzie, aby dzieci przychodziły do klubu codziennie i utrwały swoje umiejętności. **Nauka przeprowadzana jest w sposób indywidualny**, więc nie ma problemu, aby dopisać się w każdej chwili. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem 618144085 lub bezpośrednio w Akademii Bilardowej przy ul. Łąkowej 6 w Rokietnicy. ZAPRASZAMY!!!

Radek w Kuwejcie na szkoleniu bilardowym!





**Z CYKLU...
PODRÓŻE KSZTAŁCĄ**

Spitsbergen po raz drugi.

Po pierwszej wizycie na Svalbardzie zachorowałem na powszechnie znaną chorobę o nazwie „Arktyczna gorączka”. Schorzenie to polega na pragnieniu powrotu do Arktyki. Chęć spędzenia czasu w tak pięknym i oddalonym od codzienności miejscu jest nad wyraz wielka. Wygrywa z wszystkimi potrzebami życia codziennego.

Poprzedni rok zakończyliśmy samymi sukcesami zarówno naukowymi, jak i organizacyjnymi. W tym roku miało być zdecydowanie ciężiej pod względem organizacyjnym, cel główny – przenieść i wybudować nową bazę. Kompleks trzech kontenerów miał być wybudowany na początku lipca. Życie jak zawsze pokazało inaczej.

Zacznijmy od początku. Wyruszyliśmy w grupie czteroosobowej już pierwszego lipca. Po przylocie do Longyearbyen okazało się, że nie mamy jednego bagażu, na szczęście broń doleciała. Krzysztof został bez szczoteczki i skarpetek, zaprawiony polarник miał jednak odfolgozone w bazie kilka zapasowych rzeczy. Dopłynęliśmy do Petuni. Był wietrzny dzień, więc na statku nas wybujało, a na pontonie zmoczyło – tak zaczyna się Arktyczna zabawa. Temperatury powietrza skrajnie różne od tych panujących w Polsce – początek lipca wita nas 7 stopniowym upałem. Pogoda na początku bardzo rozpieszczała, ciepło, słonecznie i bez wiatru. Kilka naukowych rzeczy zrobiliśmy jeszcze przed rozpoczęciem oficjalnej części wyprawy.

Kraina wprawdzie już dobrze znana, nadal mnie zachwycała. Góry, lodowce... Za każdym razem, kiedy na nie spojrzałem, wi-

działem coś nowego, coś pięknego, wielkiego. Ogrom, jaki tam spływa na człowieka, daje nauczki, uczy pokory wobec przyrody. Niezmienione przez człowieka środowisko pokazuje, jacy jesteśmy mali i co straciliśmy przez chęć osiągnięcia wygod.

Svalbard zawsze oferuje coś nowego i ciekawego. W tym roku przygody zaczęły się od wypróbowania nowego pontonu. Czerwone ferrari, jak go nazwaliśmy, to firmowa niezatapialna łódka z trzema kilami. Z początku niewiele mi to mówiło, lecz po pierwszej jeździe na 1/6 mocy nowego 40-konowego silnika, dowiedziałem się, co to zabawa. Przy pływaniu z małym obciążeniem osiągaliliśmy prędkość około 50 km/h. Gdy tylko pojawiały się fale, razem z pontonem frunęliśmy nad wodą, ledwo dotykaliśmy grzbietów fal. Do naszych rozrywek przyłączały się Fulmary, latały obok pontonu niczym delfiny przed statkami. Ilość czasu, jaką spędzaliśmy podczas tej wyprawy, można liczyć w tygodniach. Przenoszenie bazy i przygotowania do jej budowy sprawiały, że codziennie pływalismy kilka dobrych godzin po lodowatych wodach Arktyki.

Spitsbergen to nie tylko pływanie, ale też lodowce. Pierwsze wyjście turystyczne zrobiliśmy sobie na największy lodowiec w okolicy. Nordenskiöld jest bardzo widowiskowym miejscem i nadzwyczaj surowym. W trzy osoby postanowiliśmy zgłębić zagadki szczelinowych labiryntów. Wyruszyliśmy przygotowani dość dobrze i ubezpieczeni w linę, która miała nas utrzymać w przypadku poślizgnięcia i wpadnięcia do szczeliny.

Mieliśmy na nogach raki oraz jeden czekan. Z początku wyprawy było bardzo prosto. Pogoda tego dnia była wyjątkowo sprzyjająca, świeciło piękne słońce, a niebo zadziwiała błękitem. Po kilkunastu minutach zaczęły

się pierwsze trudności, kiedy lód był spękany i bardzo stromy. Skupialiśmy się na każdym kroku tak, aby noga dobrze trzymała się podłoża. Wyszliśmy z kilku szczelin i zadowoleni z przejścia zobaczyliśmy wysoką, kilkumetrową ścianę lodu. Chwyciłem czekan i zabrałem się za wspinaczkę. Pierwsze trzy metry były straszne, nogi trzęsły się jak podczas maturalnego egzaminu, a w żyłach zamiast krwi płynęła adrenalina. Z każdym metrem ubywało pewności i zaufania do swoich umiejętności. Każde wbicie czekana i raków w ścianę było przemyślane i dwukrotnie sprawdzane. Kilkakrotnie raki nie złapały przyczepności i zjechałem w dół, lecz na szczęście zatrzymałem się, używając czekana. Strasznie spocony wysiłkiem i zadowolony zdobyłem moją pierwszą w życiu ścianę. Mieliśmy jeszcze dużo czasu, więc poszliśmy dalej i dalej. Z każdym metrem lodowiec sprawiał wrażenie mniej przyja-





znego. Wielkość spekań i stromość wzrastała do niemożliwych. Ściany lodu wyrastały niczym wieżowce w Emiratach Arabskich. Idąc dalej, musieliśmy skakać przez kilkumetrowe przepaści i omijać po stromych stokach lodu idealnie przeźroczyste jeziora. Labirynt zrobił się wielki i niebezpieczny, błędziliśmy bez znajomości topografii, nie widząc tego, co kryje się za zakrętem.

Po trzech godzinach błędzenia uznaliśmy, że czas na powrót. Jednak ze względu na ilość ryzykownych skoków nie chcieliśmy wracać tą samą drogą. Szczęśliwie udało się znaleźć drogę na płaski lód. Obyło się bez żadnych wypadków i złamań. Z braku wiedzy o wielkości i nieprzewidywalności tego lodowca wybraliśmy się na taki spacer, wiem też, że w przyszłości zaplanowa-

nie takiego przejścia będzie wymagało trochę czasu i lepszego przygotowania.

Spitsbergen słynie z nieprzewidywalności zarówno warunków klimatycznych, jak i surowości krajobrazu. Każdy, kto zamierza wybrać ten kierunek, powinien dokładnie się przygotować i znać swoje możliwości. Myślę też, że dla własnego bezpieczeństwa najlepszym rozwiązaniem jest wyjazd w zor-

ganizowanej grupie. Najlepiej z kimś, kto był już w takim miejscu i zna różne możliwości i niebezpieczeństwa.

Spędzając prawie pół roku w Arktyce, muszę przyznać, że kraina ta zachwyca w stu procentach wszystkim. Absolutnie wszystkim. Na pewno sporą atrakcją jest spotkanie niedźwiedzia polarnego. Te wielkie ssaki są niezwykle niebezpieczne i ciekawskie, dlatego bliskie spotkania z ludźmi rzadko kończą się dobrze. Spędzając drugie już wakacje w Arktyce, spotkałem się kilkunastokrotnie z tymi zwierzętami, zarówno w terenie, jak i w bazie. Muszę przyznać, że każde spotkanie jest inne, ekscytujące, lecz zawsze straszne. Można się przyzwyczaić do ich obecności. Zawsze jednak trzeba zachować środki ostrożności. Jednym z nich jest noszenie karabinu z ostrą amunicją oraz pistoletu sygnałowego. Podczas mojej pierwszej wyprawy miś skoczył mi prosto na otwarte okno, które musieliśmy przytrzymywać. To było spotkanie z niedźwiedziem oko w oko - łapa w łapę. Ten rok był bardziej łaskawy. Podczas jednej z nocy w okolicę bazy przyszła niedźwiedzica z młodym. Na szczęście udało nam się je przepłoszyć.

Spitsbergen oferuje bardzo dużo możliwości. Trzeba wprawdzie wiedzieć, jak i kiedy je wykorzystać. Jednak każdy przyjazd na tę wyspę jest niepowtarzalny. Zachęcam wszystkich do spróbowania swoich sił i odwiedzenia tego niezwykłego miejsca. Chciałbym też zaprosić do obejrzenia zdjęć, które pojawiają się na moim instagramie: www.instagram.com/TomaszKurzaba

Tomek Kurzaba
Mieszkaniec Cerekwicy

Komentarz redakcyjny

Ekspedycja GEOpraktyki, w której również bierze udział Tomasz Kurzaba, na początku października wyruszyła w podróż do Peru. Relacja z tej niezwykłej wyprawy ukaże się w kolejnym numerze „Rokickich Wiadomości”. Informacje na temat projektu można znaleźć na stronie www.geopraktyki.pl oraz www.facebook.com/geopraktyki.

